

## **Początek świętego i wielkiego postu. W poniedziałek pierwszego tygodnia.**

Paraeklezjarcha zwołuje o świtanii, zwlekając ze względu na wczorajsze ugoszczenie, i gromadzimy się wszyscy w cerkwi zgodnie ze zwyczajem. Śpiewamy mesoniktikon bez pokłonów, jedynie na końcu czynimy trzy wielkie pokłony z modlitwą: **Panie i Władco życia mego**. Tak bywa tylko w pierwszy dzień, w pozostałe zaś dni świętego i wielkiego postu śpiewamy cały mesoniktikon z dwunastoma pokłonami, według zwyczaju. Kapłan wstaje, kłania się jak zwykle przełożonemu i wchodzi do świętego prezbiterium, bierze kadzielnicę, staje przed świętym ołtarzem i okadzając w formie krzyża, ogłasza: **Błogosławiony Bóg nasz**, a my odpowiadamy: **Amen**. Kapłan wychodzi i okadza. Ustanowiony psalmista mówi trisagion, zawsze bez pokłonów. Po Ojcie nasz mówimy: **Panie, zmiłuj się**, dwanaście razy. **Przyjdźcie, pokłońmy się**, trzykrotnie bez pokłonów. I Psalm 19 oraz 20 do końca, trisagion, bez pokłonów. Po **Ojcie nasz** zwykle tropariony. Gdy jest to odmawiane, kapłan okadza święte prezbiterium i całą cerkiew. Także ektenia: **Zmiłuj się nad nami, Boże**, z ekfonesis: **Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym**. Lektor: **Amen**. I mówimy: **W imię Pańskie pobłogosław, ojcie!** Kapłan: **Chwała świętej i jednoistotnej**. Brat, który ma wyznaczony dzień, staje na swoim miejscu i odmawia sześć psalmów z wielką uwagą, niezbyt szybko, ale z bojaźnią Bożą, rozmawiając z samym niewidzialnym Bogiem.

Nikt nie ma prawa szeptać, pluć lub chrząkać, lecz ma zważać na to, co mówi psalmista, ręce mając złożone na piersiach i głowę pochyloną, a oczy mając opuszczone, patrząc oczyma serca ku Wschodowi, aby modląc się za swoje grzechy pamiętać o śmierci i przyszłych mękach, i o życiu wiecznym.

Na początku zaś Psalmu 102 kapłan odmawia modlitwy jutrzni. Po skończeniu psalmów: **Chwała, i teraz. Alleluja**, trzy razy. Także wielka ektenia i ekfonesis. Wyznaczony zaś mnich śpiewa **Alleluja** według tonu wypadającego w Oktoechosie. Stichos 1: **Od godzin nocnych duch mój woła do Ciebie, Boże, światłością są przykazania Twoje na ziemi**. Stichos 2: **Nauczcie się sprawiedliwości, żyjący na ziemi**. Stichos 3: **Zawiść ogarnie lud nieukarany**. Stichos 4: **Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi**. I po każdym stichosie **Alleluja**, trzy razy. Także triadikony według tonu. Śpiewamy z rozrzewnieniem, donośnie i powoli. Po drugim stichosie **Chwała** i po trzecim **I teraz**.

Odmawiamy także jedną katyzmę Psalterza. Po antyfonie zaś, na **Alleluja**, czynimy trzy pokłony, wszyscy równo, po igumenie lub eklezjarsze. Po pierwszej recytacji Psalterza katyzma poetycka z Oktoechosy. Także czytanie z pism świętego Efrema, gdyż od tego dnia zaczynamy czytać jego pisma aż do piątku Tygodnia Palmowego.

Po drugiej recytacji Psalterza katyzmy poetyckie Triodionu kyr Józefa. Ton 2:

Prosomion: **Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia**.

Na początku bożego postu zdobądźmy rozrzewnienie, z głębi duszy wołając: **Władco Chryste**, przyjmij naszą modlitwę jak wyborny dym kadzidlany i wybaw nas, błagamy, z przykrej woni zniszczenia i strasznej męki, jako jedyny pobłażliwy.

**Chwała, i teraz. Teotokion. Prosomion:**

**Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico**, uczyn nas godnymi zmiłowania. Wejrzyj na lud, który zgrzeszył, okaż jak zawsze moc Twoją. W Tobie bowiem nadzieję pokładając, wołamy do Ciebie: „**Raduj się!**”, tak jak niegdyś Gabriel, wódz zastępów bezcielesnych.

I znów czytanie pism św. Efrema.

Po trzeciej recytacji Psalterza katyzma poetycka kyr Teodora. Ton 2:

Prosomion: **Przeczystej Twojej ikonie, o Dobry**.

**Radośnie** zacznijmy najczciwocniejszą wstrzeźliwość, jaśniejąc promieniami świętych przykazań Chrystusa Boga naszego, światłością miłości, blaskiem modlitwy, oczyszczeniem czystości, mocą rozważnego męstwa, abyśmy jako pełni światłości uprzedzili święte zmartwychwstania po trzech

dniach, jaśniejące światu niezniszczalnością.

**Chwała, i teraz. Teotokion. Prosomion:**

Niepokonaną Twoją modlitwę zdobywszy w strasznych kłopotach, wyzwalam się cudownie z uciskających mnie grzechów, co przewyższa nadzieję, o Matko Boża, która zawsze uprzedzasz tych, którzy z wiarą Ciebie proszą. Z tego powodu dziękczynnie wołamy do Ciebie: Przyjmij, Władczyni, krótkie dziękczynienie i bądź mi we wszystkim pomocą.

Także czytanie z lausaika. Psalm 50. I zwykła modlitwa: **Zbaw, Boże, lud Twój.** Także ekfonesis. Następnie zaczynamy: **Śpiewajmy Panu**, według tonu kanonu Menei, dnia świętego. Stichosy pieśni mówimy szybko, każdy chór swój stichos, aż dojdą do **Żywioly płynne stanęły** i od tego zaczynają stichosy na czternaście. I śpiewamy z Menei z hirmosem na sześć, a śpiewamy tak: pierwszy chór mówi stichos: **Żywioly płynne stanęły**, i śpiewa hirmos. Drugi chór mówi drugi stichos: **Rzekł wróg**, i po nim troparion kanonu. Chóry po kolei śpiewają stichosy aż do **Wtedy**. Od tego stichosu zaczynamy trójpieśń kyr Józefa na cztery, a na **Pan zakrólował** śpiewamy drugą trójpieśń kyr Teodora Studyty, i pierwszy chór śpiewa troparion. Drugi chór drugi stichos i troparion. Następnie dwa chóry łączą się i śpiewają **Chwała**. Triadikon wyższym głosem, **I teraz. Teotokion.** Także mówimy bardzo wysokim głosem: **Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.** I śpiewamy inny troparion kyr Teodora, ponieważ pieśń ma do pięciu troparionów. Na końcu mówimy katabasję, którą jest hirmos drugiego kanonu.

Tak samo śpiewa się ósmą i dziewiątą pieśń.

Natomiast trzecią pieśń śpiewamy następująco:

Najpierw mówimy hirmos kanonu Menei, także ostatnie dwa stichosy pieśni śpiewamy z troparionami kanonu, **Chwała, i teraz.** Nie kończymy zaś pieśni hirmosem, gdyż hirmos mówi się przed pieśnią. Hirmosy kanonu Menei śpiewa się po kanonie jedynie po trzeciej i szóstej pieśni, dlatego w tych pieśniach pierwszy hirmosów się nie śpiewa. W pozostałe zaś dni tygodnia, oprócz poniedziałku, tak śpiewa się także pierwszą pieśń, jak to dotyczy czwartej i piątej pieśni. Jeśli w tych pieśniach będzie trójpieśń, śpiewa się na końcu kanonu katabasję czyli hirmos trójpieśni, jak to omówiono powyżej.

Niech będzie wiadomym, że Oktoechos nie jest śpiewany w ciągu całej Czterdziestnicy, oprócz niedziel. Śpiewana jest jedynie Meneia i trójpieśń. Jeśli w pieśniach nie ma trójpieśni, wtedy śpiewana jest tylko Meneia. Po trzeciej pieśni kapłan odmawia małą ektenię. Także katzyma poetycka świętego jeden raz, **Chwała, i teraz. Teotokion.** Czytanie z lausaika. Po szóstej pieśni mała ektenia. Także katzyma poetycka męczennikom, a jeśli święty ma kontakion, to odmawiamy go tutaj. Natomiast męczennikom mówimy po pierwszej stichologii katzymę poetycką z refrenem: **Przedziwny jest Bóg w świętych swoich**, i czytanie synaksarionu.

**Kanon i trójpieśń kyr Józefa. Ton 2:**

**Pieśń 1**

**Hirmos:** **Chodźcie, ludzie, śpiewajmy pieśń Chrystusowi Bogu, który rozdzielił morze i kierował ludem wyprowadzonym z niewoli egipskiej, albowiem się wysławił.**

Jakże teraz zapłaczę nad moim odpadnięciem? Jaki początek uczynię mego zbawienia, skoro żyłem nierządnie, Szczodry? Jakimi tylko możesz rządzeniami, zbaw mnie.

Oto czas pokuty, oto dzień zbawczy, początek postu, czuwaj duszo i zamknij bramy żądź, patrząc na Boga.

Rozpętała się gwałtowna burza grzechów, rzuca mnie w głębię rozpacz, ale przybiegam do otchłani Twego miłosierdzia, zbaw mnie, Panie.

Tylko ja dałem zniewolić się grzechowi, tylko ja otworzyłem bramy żądź, będąc jednak łaskawym Słowem nawróć mnie, Zbawco, z Twojej łaskawości.

**Teotokion:** Ty, która zrodziłaś źródło niecierpięliwości, uzdrów zranionego przez żądze, Dziewico, i wyrwij mnie z wiecznego ognia, jedyna Łaski Pełna.

**Inna trójpieśń kyr Teodora, ton i hirmos ten sam.**

Chodźcie, ludzie, dzisiaj przyjmijmy dar postu jako czas pokuty podarowany przez Boga, w którym przebłagajmy Zbawcę.

Nadszedł teraz czas wysiłków, pole bitewne postu, wszyscy zacznijmy go gorliwie, przynosząc Panu jako dary cnoty.

**Chwała.** Triadikon: Jedności prosta, trójjaśniejąca, rządząca, jedna, wszechmogąca, pełna życia, Boże i Panie, Ojczy wszechwładny, Synu i Duchu, zbawiaj czczących Ciebie.

**I teraz.** Teotokion: Zaśpiewajmy świętej górze Bożej, nieskalanej Marii, z Niej bowiem zajaśniało Słońce Sprawiedliwości, będącym w ciemności Chrystus, życie wszystkich.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Ognisty rydwan przyjął cudownego Eliasza, uzbrojonego w post, a Mojżesza okazał widzącym rzeczy niewypowiedziane, przeto i my przez post ujrzymy Chrystusa.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Adam spożył pokarm i niewstrzeźliwość wyrzuciła go z raju, nas zaś, Panie, którzy podjęliśmy post, okaż godnymi pokuty, Przyjacielu człowieka.

**Katabasja:** Chodźcie, ludzie, śpiewajmy pieśń Chrystusowi Bogu.

Po szóstej pieśni męczennikom według tonu.

**Pieśń 8**

**Hirmos:** W piec ognisty do dzieci żydowskich zstąpił Bóg i płomień zamienił w rosę, śpiewajcie dzieła jako Panu i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Spalonego ogniem rozkoszy i mającego duszę omroczoną marzeniami, odnowiwszy ogniem Twojej bojaźni, Chryste, oświeć mnie światłością zbawienia, abym sławił Cię na wieki.

Znienawidziwszy sytość żądz, nakarm się słodyczą dobrego pokarmu, bardziej rozkoszuj się słodyczą postu i odrzucaj gorycz żądz, pokorna moja duszo, a będziesz żyć na wieki.

Mając oślepioną duszę i będąc otepionym przez pijaństwo żądz, nie mogę spojrzeć na Ciebie, jedyne Boga, przeto ulituj się nade mną i oświeć, i otwórz mi bramy pokuty.

**Teotokion:** Odnowiłaś naszą ziemską i zniszczalną naturę, Czysta, Twoją gorącą modlitwą, skieruj nasze błagania i prośby do Twego i wszystkich Boga, i Króla.

**Inny hirmos:** Panu, który dawno temu zrosił dzieci hebrajskie w płomieniu i sławie spalił w nim Chaldejczyków, zaśpiewajmy mówiąc: Błogosławcie i wywyższajcie Go na wieki.

Radośnie spotykajmy początek postu, wierni, i nie smućmy się, ale obmyjmy nasze oblicza wodą wstrzeźliwości, błogosławiąc i wywyższając Chrystusa na wieki.

Namaściwszy głowę duszy olejem miłosierdzia, gdy modlimy się nie bądźmy wielomówni wobec naszego Ojca, będącego na niebiosach, błogosławiąc i wywyższając Go na wszystkie wieki.

**Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.**

Zaśpiewajmy, wierni, zawsze będącemu i niemającemu początku Ojcu, a

także Synowi współniemającemu początku, i Duchowi, który zajaśniał z Ojca, jednoistotnym Osobom, będącym jedną wszechmocną zasadą i władzą.

**Teotokion:** Mario powołana przez Boga, zaiste jesteś oczyszczeniem wiernych, z Ciebie bowiem dawane jest obficie odpuszczenie wszystkim, nie przestawaj modlić się do Twego Syna i Pana za tych, którzy Tobie śpiewają.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Pan poszcząc przez czterdzieści dni uświęcił te dni i oczyścił, bracia, które osiągnąwszy, wołamy: Błogosławcie i wywyższajcie Chrystusa na wieki.

**Katabasja:** Panu, który dawno temu zrosił dzieci.

**I recytujemy: Czcigodniejszą od Cherubinów.**

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Od Boga Bóg Słowo w niewypowiedzianej mądrości przyszedł odnowić Adama, który przez pokarm okrutnie upadł w zniszczalność, Bóg niewypowiedzianie wcielił się w świętą Dziewicę ze względu na nas, wierni, przeto jednomyślnie uwielbiamy Go w pieśniach.

Dzień postu niech będzie dla ciebie odrzuceniem grzechu, duszo, i ku Bogu znakiem i zarazem zaprzyjaźnieniem, abyś unikała złych przepaści i umiłowała tylko te drogi, które wiodą do pokoju Bożego.

**W** myślach wpadłem w pokusę i zgrzeszyłem ciałem, płaczę, łkam i wołam: Zbaw mnie, Panie, zbaw mnie jedyny łagodny i nie osądźaj mnie, godnego osądzenia, na ogień owej gehenny.

Przyoblekłszy się w świetlistą szatę postu i zrzuciwszy ciemne i ociążałe złem szaty pijaństwa, zajaśnijmy Bożymi cnotami i ujrzymy w wierze blask cierpień Zbawiciela.

**Teotokion:** Moją rozpustną duszę, osłabioną przez wszelkie pokusy złych biesów, ulecz przeczysta Władczyni, która zrodziłaś uzdrowiciela Chrystusa, nasze zbawienie, znających Ciebie, Nieskalana, jako wieczną Dziewicę.

**Inny hirmos:** **W** nadprzyrodzony sposób ciałem poczęłaś w łonie poza czasem z Ojca zajaśniałe Słowo, przeto w niemilkających pieśniach Ciebie uwielbiamy, wierni.

Teraz nastał czas świętego postu, zacznijmy go od dobrego miejsca pobytu, bowiem w sądach i buntach nie pości się słowami.

Na górze Choreb oczyszczony przez post Eliasz widział Boga, oczyścmy i my postem serce, i ujrzymy Chrystusa.

**Chwała. Triadikon:** Kłaniam się jednej istocie i wysławiam trzy Osoby, jedyne Boga wszystkich, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, zawsze będącą zasadę.

**I teraz. Teotokion:** Czysto rodzi Dziecię i Dziewica mlekiem karmi, jakże w obu tych wypadkach jesteś Dziewicą? Bóg to uczynił, nie pytaj mnie, jak to się stało.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Jak jeden dzień jest życie każdego zrodzonego z ziemi, a dla trujących się w miłości jest czterdzieści dni postu, które spełnijmy radośnie.

**Katabasja:** **W** nadprzyrodzony sposób ciałem poczęłaś.

**Także: Zaprawdę godne to jest i pokłon jeden. Ektenia: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się. Fotagogikon triadikon tonu. Do: Wszystko, co oddycha, nie śpiewamy stichosów, lecz recytujemy: Chwalcie Pana z niebios. Zwykle trzy psalmy. Jeśli w Menei wypadnie dwóch świętych, to jednemu śpiewamy sticherę wieczorem, a drugiemu na psalmach pochwalnych. Jeśli zaś nie, to**

mówi wyznaczony brat: **Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Chwała Tobie, który objawiłeś nam Światłość. Chwała na wysokościach Bogu. Czynimy trzy pokłony, stojąc na swoich miejscach. Następnie kapłan: Dopelnijmy poranną naszą modlitwę do Pana. I ekfonesis.**

Oba chóry łączą się razem i śpiewają:

Na stichownie isomelos, ton 5:

**Stichos:** Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

**Nadszedł post, matka cnoty, oskarżyciel grzechów, głosiciel pokuty, życie aniołów i zbawienie ludzi, zawołajmy, wierni: Boże, zmiłuj się nad nami!**

**Stichos:** Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonal w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

**Męczennikom:** Błogosławione zastępy Króla niebieskiego, chociaż bowiem i zrodzeni z ziemi są cierpięcicy, to pilnie starali się osiągnąć stan anielski odrzuciwszy żądze ciała i przez swoje wysiłki stali się godnymi czci bezcielesnych. Dla ich modlitw, Panie, zbaw dusze nasze.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Ciebie, Bożą Matkę, Dziewicę czystą i bardziej świętą niż cherubini, wywyższamy słowami pieśni, gdyż duszą i ciałem wyznajemy Ciebie jako Bogurodnicę, albowiem zaiste urodziłaś wcielonego Boga. Módl się, Przeczysta, za dusze nasze.

**Także: Dobrze jest, dwa razy. Trisagion i trzy pokłony, Najświętsza Trójco, Ojcze nasz. Po ekfonesis kapłana: Albowiem Twoje jest królestwo, odmawiamy troparion: Stojąc w świątyni Twojej chwały i mówimy: Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. Także kapłan odchodzi i mówi: Błogosławiony Chrystus Bóg nasz. Niebieski Królu. Następnie stoimy i modlimy się, odmawiając w swoich myślach modlitwę świętego ojca naszego Efrema: Panie i Władco życia mego. I trzy wielkie pokłony oraz dwanaście małych, mówiąc przy każdym: Panie, oczyść mnie grzesznego. Także znowu jeden wielki pokłon, mówiąc przy tym całą modlitwę świętego Efrema. Po powstaniu zaczyna przełożony: Przyjdźcie, pokłońmy się, trzy razy i pokłony trzy. I zaczynamy pierwszą godzinę. Po skończeniu trzeciego psalmu mówimy Alleluja i pokłony trzy.**

Należy wiedzieć, że we wszystkie poniedziałki świętej Czterdziestnicy na pierwszej godzinie nie recytujemy kacyzmy. W pozostałe zaś dni recytujemy kacyzmę i po każdej antyfonie czynimy trzy pokłony.

Także w piątek pierwsza i dziewiąta godzina są bez kacyzm. Śpiewa wyznaczony lektor lub kapłan, pośrodku cerkwi, troparion według tonu 7: **O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój. My donośnie śpiewamy to samo i kłękamy. Tak samo i dwa pozostałe stichosy. Stichos 1: Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Stichos 2: Albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. I znowu: O poranku usłysz głos mój. Chwała, i teraz. Jakże nazwiemy Ciebie, Łaski Pełna? I trzy pokłony. Także: Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie owładnęło mną jakiegokolwiek zło. I powtarzamy to. Także: Wyzwól mnie z ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje. Oraz: Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań. Mówimy to trzykrotnie, donośnie i powoli. Niech moje usta napelnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją. Trisagion, i trzy pokłony. Najświętsza Trójco. Ojcze nasz. Ekfonesis kapłana: Albowiem Twoje jest królestwo. Po: Amen odmawiamy troparion. W poniedziałek, wtorek i czwartek mów teotokion: Przesławną Bożą Matkę. W środę zaś i piątek mów: Szybko uprzedź. Panie, zmiłuj się, trzy razy. Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów, i jeden pokłon. W imię Pańskie pobłogosław, ojcze! Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij nad nami Twoje oblicze i zmiłuj się nad nami. I czynimy pokłony, jak to jest przepisane, a następnie mówi przełożony lub lektor: trisagion i trzy pokłony, Ojcze nasz, Panie, zmiłuj się, dwanaście razy i modlitwa: Chryste, Światłości prawdziwa. Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie. My zaś: Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się,**



trzy razy. **Pobłogosław!** i rozesłanie. Także życzenia wielu lat życia i całujemy święte ikony.

Także wychodzimy do narteksu i odprawiamy litię.

Odmawiamy tam zwykle modlitwy i przełożony lub eklezjarcha czyta mowy katechetyczne świętego ojca naszego Teodora Studyty, jak to jest przepisane w środę i piątek. Na zakończenie rozesłanie.

Tak służymy jutrznię i pierwszą godzinę w świętą Czterdziestnicę. Po rozesłaniu wychodzimy z cerkwi i idziemy w milczeniu do swoich cel lub do pracy. Nie powinniśmy rozmawiać jedni z drugimi w drodze do monasteru, tak bowiem polecają święci ojcowie.



### O trzeciej godzinie:

Kandelaptes dość długo uderza w semantron i zbieramy się w cerkwi, każdy z nas czyni przed bramą cerkwi trzy pokłony i całuje święte ikony. Kłania się także obu chórom. Kapłan wygłasza błogosławieństwo, a my zaczynamy: **Królu Niebieski**, trisagion i trzy pokłony. Po: **Ojciec nasz** kapłan: **Albowiem Twoje jest królestwo**. Po: **Amen** mówimy: **Panie, zmiłuj się**, dwanaście razy. **Przyjdźcie, pokłońmy się**, trzy razy i pokłony trzy. Recytujemy trzecią godzinę jak zwykle. Po skończeniu trzeciego psalmu na **Alleluja** pokłony trzy. Recytujemy kolejną kacyzmę i po każdej antyfonie trzy pokłony. Po kacyzmie lektor lub kapłan staje pośrodku cerkwi i mówi troparion, ton 6: **Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnow nas, modlących się do Ciebie. My to powtarzamy i kłękamy**. Także na pozostałe dwa stichosy. Stichos 1: **Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow we wnętrzu moim**. Stichos 2: **Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi**. **Chwała, i teraz**. Teotokion i trzy pokłony: **Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą**. Następnie czytamy Klimaka. Od tej chwili wyznaczony mnich zaczyna pobudzać braci przez całą świętą Czterdziestnicę: obchodzi cicho cerkiew, wyszukuje śpiących i przywraca ich do słuchania. Po czytaniu mówimy: **Pan Bóg błogosławiony**, trisagion i trzy pokłony. Po: **Ojciec nasz** ekfonesis kapłana: **Albowiem Twoje jest królestwo**. Po: **Amen** troparion według tonu 8: **Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz**. **Chwała**. Szybka i znana okaz pomoc. **I teraz**. **Nadzieja i orędownictwo**. **Panie, zmiłuj się**, czterdzieści razy. Modlitwa: **Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie**. **Panie, zmiłuj się**, trzy razy. **Chwała, i teraz**. **Czcigodniejszą od cherubinów**. **W imię Pańskie pobłogosław, ojciec!** Kapłan: **Boże, ulituj się nad nami**. Czynimy pokłony według zwyczaju, przełożony zaś odmawia modlitwę: **Władco, Boże, Ojciec wszechwładny**. Kandelaptes kłania się przełożonemu, odchodzi i sześć razy uderza w semantron. Po modlitwie: **Przyjdźcie, pokłońmy się**, trzy razy i trzy pokłony, recytujemy szóstą godzinę. Po psalmach **Chwała, i teraz**. **Alleluja**, trzy razy i trzy pokłony. Recytujemy kacyzmę i po każdej antyfonie **Alleluja** trzy razy i trzy pokłony. Po recytacji troparion, ton 2: **Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas**. Stichos 1: **Boże, zważ na modlitwę moją i nie odrzucaj błagania mego**. Stichos 2: **Wezwałem do Boga i Pan usłyszał mnie, czyniąc trzy pokłony**. **Chwała, i teraz**. **Skoro nie mamy odwagi, i trzy pokłony**.

Śpiewamy także troparion proroctwa, ton 5:

**Panie, Panie, którego wszystko lęka się i drży w obliczu Twojej mocy, przypadamy do Ciebie, Nieśmiertelny, i modlimy się do Ciebie, Święty: Zbaw nasze dusze modlitwami świętych Twoich**.

Prokimenon, Psalm 1, ton 4: **Pan zna drogę sprawiedliwych, a droga bezbożnych zaginie**. Stichos: **Błogosławiony mąż, który nie idzie na radę bezbożnych, nie stoi na drodze grzeszników**.

**Czytanie Proroctwa Izajasza (1, 1-20)**.

Widzenie, które widział Izajasz, syna Amos, które miał w sprawie Judy i Jerozolimy, w czasach królów judzkich Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza, którzy królowali w Judei. Niebioso, słuchajcie, ziemio, uważaj, bo Pan przemawia: „Zrodziłem i wychowałem synów, lecz oni odwrócili się ode Mnie. Wół rozpoznaje swego właściciela i osioł żłób swego pana, Izrael zaś Mnie nie

poznaje i lud mój niczego nie rozumie”. Biada ci, narodzie grzeszny, ludu obciążony grzechami, plemię zbójckie, dzieci nieprawe! Opuściliście Pana i rozgniewaliście Świętego Izraela, odwróciliście się wstecz. Gdzie was jeszcze uderzyć, skoro mnożycie przestępstwa? Cała głowa chora, całe serce osłabłe. Od nóg aż do głowy nie ma w nim części nietkniętej: rany i sińce i opuchnięte pręgi, nie opatrzone ani przewiązane, ni złagodzone oliwą. Kraj wasz spustoszony, miasta wasze ogniem spalone, cudzoziemcy tratuja wam niwy na waszych oczach: spustoszenie dokonane przez obcych ludzi. Córa Syjonu ostała się jak namiot w winnicy, jak szałas w ogrodzie, jak miasto obleżone. Gdyby nam Pan Zastępów nie zostawił Reszty, stalibyśmy się jak Sodoma, podobni byłibyśmy Gomorze. Słuchajcie słowa Pańskiego, książęta sodomscy, daj posłuch prawu Bożemu, ludu Gomory. „Co mi po mnóstwie waszych ofiar? – mówi Pan. – Syty jestem całopalenia kozłów i łoju baranów, krwi wołów i baranów, i kozłów nie chcę. Gdy przychodzicie, by stanąć przede Mną, kto tego żądał od was, żebyście wydeptywali me dziedzińce? Na próżno przynosicie przednią mąkę! Obrzydły jest Mi dym kadzidlany, nie znoszę waszych świąt nowiu, szabatów, zwoływania świętych zebrań. Nie mogę ścierpieć postu i uroczystości, nienawidzę całą duszą waszych świąt nowiu i świąt waszych, stały Mi się ciężarem, nie czyńcie grzechów waszych! Gdy wyciągniecie ręce wasze do Mnie, odwrócę od was me oczy. Choćbyście nawet mnożyli modlitwy, nie wysłucham was, bowiem ręce wasze pełne są krwi. Obmyjcie się, czyści bądźcie! Usuńcie zło uczynków z dusz waszych przed oczyma moimi, przestańcie czynić zło! Nauczcie się czynić dobro! Troszczcie się o sprawiedliwość, wybawcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie! Chodźcie i spór ze Mną wiedźcie! – mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją. Choćby były czerwone jak purpura, wybieleją jak wełna. Jeżeli będziecie ulegli i posłuszni, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Ale jeśli nie chcecie i nie posłuchacie Mnie, miecz was wytepi”. Albowiem usta Pańskie to wyrzekły.

**Prokimenon, Psalm 2, ton 7: Służcie Panu z bojaźnią i radujcie się Jemu z drzeniem. Stichos: Dlaczego burzą się narody i ludy knują rzeczy próżne?**

**Czytanie z Klimaka. Także troparion: Szybko niech uprzedzą nas. Trisagion i trzy pokłony. Po Ojcie nasz kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. I tropariony według tonu 2: Zbawienie uczyniłeś. Chwała. Przeczystej Twojej ikonie. I teraz. Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia. W środę i piątek mówimy stauroteotokion: Wysławiona jesteś, Bogurodzico Dziewico. Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie. Panie, zmiłuj się, trzy razy. Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław, ojcie! Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas. Czynimy też pokłony. Po pokłonach zaczyna przełożony: trisagion i trzy pokłony. Po Ojcie nasz mówimy: Panie, zmiłuj się, dwanaście razy. Także kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie! I wygłasza rozesłanie. Tak należy służyć trzecią i szóstą godzinę w ciągu całej Czterdziestnicy. Gdy bracia nie rozchodzą się, to po modlitwie: Boże i Panie mocy, mówimy: Przyjdźcie, pokłońmy się, trzy razy i dziewiąta godzina. Gdy zaś rozchodzimy się, to o godzinie dziewiątej kandelaptes uderza dziewięć razy w semantron i gromadzimy się w cerkwi. Kapłan błogosławi i zaczynamy trisagion, i trzy pokłony. Po Ojcie nasz ekfonesis kapłana: Albowiem Twoje jest królestwo. Po Amen mówimy: Panie, zmiłuj się, dwanaście razy. Przyjdźcie, pokłońmy się, trzykrotnie i trzy pokłony, i recytujemy dziewiątą godziną. Po trzecim psalmie na Alleluja trzy pokłony. Zaczynamy recytację kacyzmy i po każdej**

antyfonie trzy pokłony. Po skończeniu recytacji troparion, ton 8: **Chryste Boże**, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas. **Stichos 1: Niech** modlitwa moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego. **Stichos 2: Niech** prośba moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego. **Pokłony, Chwała, i teraz.** Chryste, któryś ze względu na nas urodził się z Dziewicy, i trzy pokłony. Czytanie z Klimaka. Po skończonym czytaniu mówimy stichos: **Nie odrzucaj nas do końca.** Trisagion i trzy pokłony. **Najświętsza Trójco. Ojciec nasz i ekfonesis kapłana: Albowiem** Twoje jest królestwo. Po **Amen** mówimy tropariony: **Łotr** widząc przywódcę życia wiszącego na krzyżu. **Chwała. Pośród** dwóch łotrów. **I teraz. Baranka, Pasterza i Zbawcę** świata. **Panie**, zmiłuj się, czterdzieści razy. **Chryste Boże**, który w każdym czasie i w każdej godzinie. **Panie**, zmiłuj się, trzy razy. **Chwała, i teraz. Czcigodniejszą** od cherubinów. **W imię Pańskie** pobłogosław, ojciec! **Kapłan: Boże**, ulituj się nad nami. Trzy wielkie pokłony, odmawiając modlitwę świętego Efrema, ale nie czynimy dwunastu małych pokłonów. I odmawiamy modlitwę: **Władco, Panie** Jezu Chryste, **Boże** nasz. Zaczyna chór, którego kolej wypada, według tonu 8: **W** królestwie Twoim wspomnij nas, **Panie**, i śpiewamy błogosławieństwa słodko, donośnie i powoli, na tenże ton: **Błogosławieni** ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie. Wspomnij nas, **Panie**, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie. I pozostałe stichosy. **Chwała. Wspomnij** nas, **Panie**, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie. **I teraz. Wspomnij** nas, **Panie**, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie. **Także** schodzą się oba chóry i śpiewamy wyższym głosem, z odkrytymi głowami: **Wspomnij** nas, **Panie**, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie. **Pokłon jeden. Wspomnij** nas, **Władco**, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie. **Pokłon jeden. Wspomnij** nas, **Święty**, gdy przyjdiesz w Twoim królestwie. **Pokłon jeden. I** mówimy: **Chór** niebieski śpiewa Tobie i mówi. **Stichos: Przystąpcie** do Niego i oświećcie się, a oblicza wasze nie będą zawstyżone. **I teraz. Chór** niebieski. **Chwała. Chór** świętych aniołów i archaniołów. **I teraz. Wierzę** w jednego Boga. **Przebacz, daruj. Ojciec** nasz. **Także** kontakion dnia i świątyni. Jeśli jest to świątynia Chrystusa, to najpierw mówimy kontakion świątyni, a potem dnia i świętego, którego jest dzień. **Chwała. Ze** świętymi daj odpoczynek, **Chryste. I teraz. Świątyni** Bogurodzicy, lub: **Orełdownictwo** chrześcijan. **Panie**, zmiłuj się, czterdzieści razy. **Chwała, i teraz. Czcigodniejszą** od cherubinów. **W imię Pańskie** pobłogosław, ojciec! **Kapłan** mówi: **Boże**, ulituj się nad nami. Czynimy dwanaście pokłonów z modlitwą świętego Efrema, jak to jest w zwyczaju. Paraeklezjarcha kłania się przelożonemu, otrzymuje od niego błogosławieństwo i idzie dzwonić. **Także** zaczyna przelożony: **Przyjdźcie, pokłońmy** się, trzykrotnie i trzy pokłony, a lektor czyta psalm: **Błogosław, duszo** moja, **Pana**, cichym i łagodnym głosem. **Kapłan** odmawia zwykle modlitwy nieszpórów przed świętą bramą. Po psalmie: **Chwała, i teraz. Alleluja** trzykrotnie i trzy pokłony. Wielka ektenia. Recytujemy katyzmę: **Ku Panu**, gdy boleję, i po każdej antyfonie: **Chwała, i teraz. Alleluja** trzykrotnie i trzy pokłony.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

**W poniedziałek pierwszego tygodnia, wieczorem,**

do: **Panie**, wołam do Ciebie, dodajemy sześć sticher.

Poemat kyr Józefa. Ton 2:

Prosomion: Całą przejdę.

**Każdy** grzech popełniłem, wszystkich przewyższyłem w nierządzie, jeśli zechcę pokutować, nie mam strumieni łez! Jeśli leniwie i teraz będę żył, będę zasługiwał na męki. Daj mi poprawę, jedyny łaskawy Boże, i zmiłuj się nade mną.

Prosomion:

**Daj** mi, Chryste, strumienie łez w piękny dzień postu, abym zapłakał i obmył się ze skalania żądz, i pokazał się Tobie oczyszczonym, gdy masz Sędzio przyjsć z niebios, **Panie**, sądzić ludzi jako Sędzia i jedyny sprawiedliwy.

Drugi, ton 5, kyr Teodora Studyty:

Prosomion: **Czcigodny** ojciec.

**Przyjdźcie** gorliwie, mając mocny oręż postu jako tarczę, i odrzucmy



wszelki podstęp wrogiego fałszu, wierni. Nie spalmy się w rozkoszach żądz, ani nie ułękniemy się ognia pokus, a Chrystus, Przyjaciół człowieka, ukoronuje nas czcą za wytrwałość. Przeto z odwagą modląc się przypadnijmy wołając, prosząc o pokój i dla naszych dusz o wielkie miłosierdzie.

**Z Menei trzy. Chwała, i teraz. Teotokion. Pogodna Światłości.**

**Także prokimenon, Psalm 3, ton 6: Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje. Stichos: Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią?**

**Czytanie Księgi Rodzaju (1,1-13).**

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem, i ciemność była nad otchłanią, i Duch Boży unosił się nad wodami. I rzekł Bóg: „Niechaj się stanie światłość!” I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień pierwszy. A potem Bóg rzekł: „Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich!” I stało się tak. Uczynił Bóg to sklepienie i oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem. Bóg nazwał to sklepienie niebem. I widział Bóg, że jest dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień drugi. A potem rzekł Bóg: „Niechaj zbiorą się wody, które są pod niebem, w jedno miejsce i niech się ukaże powierzchnia sucha!” I stało się tak, i zebrały się wody, które są pod niebem, w jedno miejsce i pojawiła się sucha powierzchnia. Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg widział, że są dobre. I rzekł Bóg: „Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona według gatunków, drzewa owocowe rodzące owoce mające w sobie nasiona na ziemi według swego gatunku”. I stało się tak. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków na ziemi. A Bóg widział, że są dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień trzeci.

**Prokimenon, Psalm 4, ton 5: Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Stichos: Kiedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej.**

**Czytanie Księgi Przysłów (1, 1-20)**

Przysłowia Salomona, syna Dawida, który królował w Izraelu, podane po to, by poznać mądrość i karność, zrozumieć słowa mądrości, splecenie słów i rozwiązanie zagadek, zrozumieć prawdziwą sprawiedliwość i sąd poprawić. Aby dać łagodnym przebiegłość, małemu dziecku rozsądek i wiedzę. Mądry, słuchając ich stanie się jeszcze mądrzejszym i rozumny zdobędzie biegłość. Zrozumie przypowieści, słowa i zagadki mędrców. Początkiem mądrości jest bojaźń Pańska, tylko głupcy odrzucają mądrość i karność. Synu, słuchaj napomnień ojca twego i nie odrzucaj rad swej matki, gdyż one ci są wieńcem łaski na twojej głowie i złotym naszyjnikiem cennym na twojej szyi. Synu, niechaj nie zwabią cię mężowie grzeszni, nie waż się iść, gdy będą cię wołali: „Pójdź z nami, bądź współnikiem krwi! Ukryjmy nieprawie w ziemi męża prawego. Jak piekło wchłoniemy ich żywych, zabierzemy z ziemi pamięć o nim. Przejmiemy jego cenny dobytek, napełnimy domy nasze łupem. Przyłącz

swój los do naszej wspólnoty, jedna sakwa niech łączy nas wszystkich!” Synu, nie idź z nimi, niech noga twoja zboczy z ich ścieżek. Nogi ich biegną bowiem do zła, szybko chcę przelać krew. Lecz na próżno ich sieć zarzucona, na oczach wszelkiego ptactwa. Na własną krew raczej czyhają, czatują na swoje życie, bo taki jest los przestępców. Takie są drogi wszystkich czyniących nieprawość, niegodni zabierają swoje własne życie. Mądrość woła na ulicach, na placach odważnie podnosi swój głos.

**Pozwól, Panie, w wieczór ten. I trzy pokłony.**

**Kapłan: Dopelnijmy wieczorną naszą modlitwę do Pana.**

**Po ekfonesis oba chóry śpiewają razem:**

**Na stichownie isomelos dnia, ton 3:**

**Stichos: Do Ciebie wnoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.**

**Pośmy przyjemnym postem, miłym Panu, a prawdziwym postem jest odrzucenie złych rzeczy, powstrzymanie języka, odrzucenie gniewu, odłączenie żądź, obmowy, fałszu, naruszania przysięgi, tych spraw odrzucenie jest prawdziwym i przyjemnym Bogu postem.**

**Stichos: Zmiluj się nad nami, Panie, zmiluj się nad nami, albowiem wzgardą jesteście nasyceni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.**

**Męczennikom: Wielka jest moc Twoich męczenników, Chryste, w grobach bowiem leżą i przepędzają duchy, niszczą wrogą władzę, wzmacniają wiarę w Trójkę trudzących się w pobożności.**

**Chwała, i teraz. Teotokion: Bogurodzico, orędowniczko wszystkich modlących się, w Tobie mamy odwagę, Tobą się szczycimy, w Tobie jest cała nasza nadzieja, módl się do zrodzonego z Ciebie za niepotrzebne sługi Twoje.**

**Kanonarcha kłania się obu chórom i oba chóry jemu. Teraz pozwalasz odejść. Trisagion i trzy pokłony. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. Po Amen mówimy Bogurodzico Dziewico, raduj się, i pokłon jeden. Chwała. Chrzycielu Chrystusa, i pokłon jeden. I teraz. Módlcie się za nami, i pokłon jeden. Także: Pod Twoje miłosierdzie, bez pokłonu. Panie, zmiluj się, czterdzieści razy cichym głosem. Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław, ojciec! Kapłan: Błogosławiony Chrystus Bóg nasz. Niebieski Królu. I odmawiamy cicho modlitwę świętego Efrema: Panie i Władco życia mego, i czynimy trzy wielkie pokłony i dwanaście małych. I znowu przepisana modlitwa i jeden pokłon. Trisagion. Panie, zmiluj się, dwanaście razy. I modlitwa: Najświętsza Trójco, jednoistotna władzo. Także: Niech imię Pańskie będzie błogosławione odtąd i na wieki, trzy razy i trzy pokłony. Chwała, i teraz. Błogosławię Pana w każdym czasie. Następnie: Zaprawdę godne to jest, i pokłon, po czym drugi chór: Chwała, i teraz. Panie, zmiluj się, trzy razy. Pobłogosław! I rozesłanie według zwyczaj. Gdy urządzamy posiłek, mówimy także Psalm 144: Wywyższaj będę Ciebie, Boże mój. I bywa rozesłanie. Wychodzimy do eksonarteksu, śpiewając zgodnie ze zwyczajem sticherę świątyni. Kapłan odmawia zwykłe modlitwy i wspomina zmarłych. I bywa pełne rozesłanie.**

Ta służba nieszporów bywa w ciągu całej świętej Czterdziestnicy, gdy nie ma Liturgii uprzednio poświęconych Darów, nie mamy bowiem zwyczaju służenia tej Liturgii aż do środy, aby zgodnie z tradycją pościli wszyscy bracia, a kto może, to niech pości do piątku. Natomiast typikon Świętej Góry w pierwszy dzień postu nie pozwala jeść niczego.

We wtorek, środę i czwartek należy jeść po jednym chlebie i pić wodę, a do chleba niczego nie używamy poza solą.

Należy wiedzieć, że w ławrze świętego ojca naszego Saby nie śpiewamy powieczy w cerkwi, a każdy śpiewa powieczy w celi, tak bowiem przyjęliśmy.

W monasterach wspólnotowych Palestyny powieczy śpiewa się następująco:



### O godzinie dziewiątej,

wchodzi kandelaptes i pokłoniwszy się przełożonemu odchodzi i uderza w semantron dwanaście razy. Gromadzimy się wszyscy w cerkwi i czynimy każdy przepisane pokłony, i możemy usiąść aż się wszyscy zbiorą lub większość. Kapłan wstaje ze swego miejsca, jak zwykle kłania się igumenowi i wygłasza błogosławieństwo. My zaczynamy: **Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie. Królu Niebieski.** Trisagion i trzy pokłony. Podobnie na: **Przyjdźcie, pokłońmy się, trzy pokłony.** Następnie odmawiamy Psalm 69: **Boże, przyjdź mi z pomocą.**

Także zaczynamy wielki kanon, dzieląc go na cztery części z hirmosem, gdyż kanon zostanie w całości spełniony do czwartku wieczorem.

#### **Wielki kanon.**

Poemat świętego ojca naszego Andrzeja z Krety, Jerozolimskiego.

Na każdy troparion czynimy trzy pokłony. Ton 6.

#### **Pieśń 1**

**Hirmos: Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławil.**

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.** Tropariony:

Od czego zacząć mam opłakiwanie czynów nieszczęsnego życia mego? Jakież początek skardze żalostnej teraz poczynię, Chryste? O Miłosierny, udziel win moich odpuszczenia!

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Idź, nieszczęsna duszo wraz z twoim ciałem, wyznaj winy Stworzycielowi wszystkiego, porzuć wreszcie poprzednie bezsensowne życie i przynieś Bogu łzy w pokucie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Praojca Adama w przestępstwach przewyższyłem i uznaję, zem sam się ogołocił z Boga, wiecznego królestwa i ze szczęścia, z powodu moich grzechów.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Biada mi, nieszczęsna duszo, dlaczego upodobniłaś się do pierwszej Ewy? Źle popatrzyłaś, okrutnie zostałaś zraniona, dotknęłaś drzewa i zuchwale spożyłaś bezsensowny pokarm.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Zamiast Ewy zmysłowej duchowa powstała we mnie Ewa rodząc w ciele pożądlivy zamysł obiecujący słodycz i zawsze przynoszący przy skosztowaniu gorycz.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Słusznie Adam został wypędzony z Edenu, bowiem nie zachował jedyne go Twego, Zbawco, przykazania. Cóż zaś ja powinienem przecierpieć, skoro bez przerwy odrzucam życiodajne Twe słowa?

**Chwała. Triadikon:** Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, nadziejo i obrońco śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

#### **Pieśń 2**

**Hirmos:** Słuchajcie niebiosa i będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Słuchajcie niebiosa i będę głosił, ziemio usłysz głos kajającego się przed Bogiem i wysławiającego Go.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wejrzyj na mnie Boże, Zbawicielu mój, Twoim miłosiernym okiem i przyjmij moje płomienne wyznanie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zgrzeszyłem bardziej niż wszyscy ludzie, ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą, ale jako Bóg ulituj się, Zbawco, nad Twoim stworzeniem.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Odzwierciedliłem w sobie nieporządek pokus, pożądaniem rozkoszy skaziłem piękno rozumu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Burza zła okrzyła mnie, miłosierny Panie, ale jak Piotrowi, tak i mnie podaj rękę.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Skalałem szatę ciała mego, Zbawco, i zaciemniłem w sobie to, co zostało stworzone na Twój obraz i podobieństwo.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Omroczyłem piękno duszy rozkoszą żądz i cały rozum zupełnie uczyniłem prochem.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Rozdarłem teraz pierwszą moją szatę, którą na początku utkał mi Stwórca i dlatego leżę nagi.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przyoblekłem się w podartą szatę, którą wąż utkał mi swą radą, przeto wstydzę się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak nierządnicą i ja wylewam łzy, Miłosierny: Oczyszć mnie, Zbawco, według Twojej łaskawości.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wejrzałem na piękno drzewa i mój rozum zachwycił się nim, przeto leżę nagi i wstydzę się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Na grzbiecie moim orali wszyscy wodzowie żądz, sprowadzając na mnie nieprawość swoją.

**Chwała. Triadikon:** Śpiewam Tobie, jedynemu w Trzech Osobach Bogu wszystkich, Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

**I teraz. Teotokion:** Przeczysta Bogurodzico Dziewico, jedyna wielbiona przez wszystkich, módl się gorliwie, abyśmy zostali zbawieni.

**Pieśń 3**

**Hirmos:** Na niewzruszonej opoce Twoich przykazań, Chryste, umocnij moje myśli.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Spuściwszy deszcz jak ogień od Pana, Pan spalił niegdyś ziemię Sodomitów.



**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zbawiaj się na górze, duszo, jak ów Lot, i śpiesz ukryć się w Soarze.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Uciekaj, o duszo, od płomieni, uciekaj od płonącej Sodomy, uciekaj od niszczącego Bożego płomienia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą, zgrzeszyłem bardziej niż wszyscy, Chryste Zbawco, nie odrzucaj mnie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ty jesteś Dobrym Pasterzem, odszukaj mnie, baranka, i nie odrzucaj mnie, zbłąkanego.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ty jesteś słodki, Jezu, Ty jesteś moim Stwórcą, w Tobie, Zbawco, usprawiedliwiam się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wyznaję Tobie, Zbawco: Zgrzeszyłem, zgrzeszyłem przed Tobą, ale daruj, przebacz mi, jako Miłosierny.

**Chwała. Triadikon: O** Trójco, Jedyne Boże! Wybaw nas ze zbłądzenia, z pokus i niebezpieczeństw.

**I teraz. Teotokion: Raduj się**, łono, któreś przyjęło Boga, raduj się, tronie Pana, raduj się, Matko życia naszego.

#### **Pieśń 4**

**Hirmos: Usłyszał** prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląkłem się, chwalałam mocy Twojej, Panie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Dziełami Twymi nie pogardzaj, nie porzucaj Twego stworzenia, Sędzio sprawiedliwy, i chociaż ja jeden zgrzeszyłem jako człowiek bardziej niż inni ludzie, to Ty, Przyjacielu człowieka, jako Pan wszystkich masz władzę odpuszczania grzechów.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przybliża się koniec, duszo, przybliża, a Ty nic nie czynisz, nie przygotowujesz się. Czas skraca się, powstań, Sędzia jest już blisko, u drzwi, czas życia przemija jak sen, jak kwiat, przeto dlaczego na próżno szamoczemy się?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przebudź się, duszo moja! Rozmyślaj o swoich czynach, które uczyniłaś, weź je przed swoje oczy i wylej krople twoich łez, mów odważnie Chrystusowi czyny swoje i usprawiedliw się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie ma w życiu grzechu, ani czynu, ani zła, którego ja, Zbawco, nie popełniłbym rozumem, słowem i samowolą, zamiarem, myślą i czynem, jak nikt inny nigdy nie zgrzeszył.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przeto zostałem osądzony, nieszczęsny, przeto osądzam się przez własne sumienie, nad które nie ma nic sroższego w świecie. Sędzio, Zbawco mój, Ty mnie znasz, oszczędź, wybaw i zbaw mnie, służę Twego.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Drabina, którą dawno temu widział wielki z patriarchów okazuje, duszo moja, wstępowanie przez uczynki, wywyższenie przez rozum, jeśli chcesz więc żyć w czynach i kontemplacji, to odnow się.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Patriarcha z potrzeby cierpiał trud dnia, znosił też chłód nocy, każdego dnia bogacił się pasąc stado, trudił się i pracował, aby otrzymać dwie żony.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Pod dwoma żonami rozumiej działanie i rozumienie w kontemplacji: pod Leą, jako wielodzietną, działanie, a pod Rachelą, jako otrzymaną po wielu trudach, kontemplację, bowiem bez trudów, duszo, ani działanie, ani kontemplacja nie będą spełnione.

**Chwała. Triadikon:** Nerozdzielnym co do istoty, niepoplątanym co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

**I teraz. Teotokion:** I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

#### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:**

Życie moje ciągle spędzałem w nocy, bowiem mrokiem i głęboką mgłą była dla mnie noc grzechu, lecz okaż mnie synem dnia, Zbawco.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Naśladując Rubena ja, nieszczęsny, popełniłem przestępstwo i nieprawę dzieło przed Bogiem Najwyższym, skałałem moje łożo jak tamten ojcowskie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Wyznaję Tobie, Chryste Królu, zgrzeszyłem, zgrzeszyłem jak niegdyś bracia, którzy sprzedali Józefa, owoc czystości i cnoty.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Przez krewnych spętana została dusza sprawiedliwa, umiłowany sprzedany został w niewolę, przedstawiając Pana, a ty, duszo, samą siebie sprzedadaś swoim wadom.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Naśladuj sprawiedliwego Józefa i jego cnotliwy rozum, nieszczęsna i niepotrzebna duszo, i nie kalaj się nieprawymi dążeniami, zawsze bezsensownymi.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Józef był niegdyś w jamie, Władco Panie, na obraz Twego pogrzebu i zmartwychwstania, a ja czyż kiedyś przedstawię Tobie coś podobnego?

**Chwała. Triadikon:** Ciebie, Trójco, sławimy, jedyne Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojciec, Synu i Duchu, prosta Istota, jedności zawsze wywyższana.

**I teraz. Teotokion:** W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodział się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził życie moje ze zniszczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Szczerze przynoszę Tobie, Zbawco, łzy oczu moich i westchnienia z głębi serca wołającego: Boże, zgrzeszyłem przed Tobą, oczyść mnie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Odeszłaś, duszo, od Pana swego, jak Datan i Abiran, lecz zawołaj z otchłani Hadesu: „Oszczędź!”, aby nie pokryła cię ziemską przepaść.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Rozwścieczyłaś się jak jałowica, duszo, i upodobniłaś się Efraimowi jak sarna od sideł ratuj życie swoje, uskrzydłaj rozum działaniem i kontemplacją.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ręka Mojżesza niech nas przekona, duszo, jak Bóg może wybielić i oczyścić życie trędowate, i nie rozpaczaj nad sobą, chociaż jesteś porażona trędem.

**Chwała. Triadikon:** Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzieloną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

**I teraz. Teotokion:** Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Błagaj Go jako Stwórcę swego, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez modlitwy Twoje.

**Panie, zmiłuj się, trzy razy. Chwała, i teraz.**

**Kontakion, ton 6:** Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smucisz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

#### **Pieśń 7**

**Hirmos:** Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Zgrzeszyłem, żyłem w nieprawościach i odrzuciłem przykazanie Twoje, zrodzony bowiem jestem w grzechach i do swoich wrzodów dodałem jeszcze rany, ale sam zmiłuj się nade mną, jako miłosierny, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Tajemnice serca mego wyznaję Tobie, mojemu Sędziemu, wejrzyj na pokorę moją, wejrzyj i na ból mój, zwróć teraz uwagę na moje samoosądzenie i sam zmiłuj się nade mną jako miłosierny, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Saul niegdyś zgubiwszy oślice ojca swego nieoczekiwanie z wiadomością o nich otrzymał królestwo. Czuwaj więc, duszo, nie zapominaj się i nie wywyższaj swoich zwierzęcych żądz ponad królestwo Chrystusa.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jeśli Bogoojciec Dawid niegdyś bardzo zgrzeszył, zostawszy zraniony strzałą nierządu i był zniewolony włóczęgą okrutnego zabójstwa, to ty sama, duszo moja, cierpisz za gorsze czyny przez swoje samowolne dążenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Dawid dodał niegdyś nieprawość do nieprawości, bowiem z zabójstwem połączył nierząd, ale wkrótce przyniósł głęboką pokutę, a ty, duszo, uczyniwszy większe zło, nie pokutowałaś przed Bogiem.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Dawid niegdyś pisząc pieśń, przedstawił jak na obrazie popełniony przez siebie czyn, oskarżając się i wołając: Zmiłuj się nade mną, bowiem tylko przed Tobą zgrzeszyłem, Bogiem wszystkich, i sam mnie oczyść.

**Chwała. Triadikon:** Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

**I teraz. Teotokion:** Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Zmiłuj się nade mną grzesznym, Zbawco, pobudź mój rozum do nawrócenia, przyjmij mnie pokutującego, ulituj się nad wołającym: Zgrzeszyłem przed Tobą, zbaw, żyłem nieprawie, zmiłuj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Eliasz wieziony na rydwanie wstąpił na rydwan cnót i wzniósł się niegdyś z ziemi na niebiosa, przeto myśl, duszo, o jego wstępowaniu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Elizeusz przyjąwszy niegdyś płaszcz Eliasza, otrzymał od Boga podwójną łaskę, a ty, duszo moja, nie otrzymałaś tej łaski z powodu braku opanowania.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Elizeusz płaszczem Eliasza rozdzielił niegdyś wody Jordanu na jedną i drugą stronę, a ty, duszo moja, nie otrzymałaś tej łaski z powodu braku opanowania.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Niegdyś Szunamitka z gorliwością ugościła sprawiedliwego, a ty, duszo, nie przyjęłaś do swego domu ani wędrowca, ani przybysza, za co zostaniesz precz wyrzucona z komnaty weselnej z płaczem.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ty, nieszczęsna duszo, nieustannie naśladowałaś skalany rozum Gehazi, duszo, więc choć na starość odrzuć jego żądzę bogactw, uciekaj przed ogniem Gehenny, odstęp od swego zła.

**Chwała. Triadikon:** Przedwieczny Ojczy, Współprzedwieczny Synu, Pocieszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo



Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

**I teraz. Teotokion:** Jakby z purpury ciała Twego, Przczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodzicę, zaprawdę czcimy.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Rozum jest zraniony, ciało osłabło, duch choruje, słowo straciło moc, życie zamiera, koniec przy drzwiach, cóż przeto uczynisz, nieszczęsna moja duszo, gdy Sędzia przyjdzie badać twe czyny?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pokazałem tobie, duszo, opowieść Mojżesza o stworzeniu świata, i poczynając od niej całe pisanie Testamentu, mówiące o sprawiedliwych i nieprawych, ale z niego, o duszo, naśladowałaś tych drugich, a nie pierwszych, grzesząc przeciwko Bogu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Prawo stało się bezsilnym, Ewangelia nie działa, całe Pismo jest dla ciebie nieprzydatne, prorocy i wszelkie słowo o sprawiedliwych jest nieskuteczne, rany twoje, o duszo, pomnożyły się bez lekarza, który by ciebie uleczył.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Z Nowego Testamentu przedkładał tobie przykłady, duszo, pobudzając cię do rozrzewnienia, naśladowuj bowiem sprawiedliwych, odwracaj się od przykłady grzesznych, i ubłagaj Chrystusa modlitwami, postem, czystością i pokutą.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chrystus wcieliwszy się wezwał do pokuty rozbójników i nierządnic. Pokutuj, duszo, brama królestwa jest już otworzona i przed tobą wchodzi w nią pokutujący faryzeusze, celnicy i nierządnic.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chrystus wcielił się, stał mi się wspólny ciałem i wszystkiego, co właściwe jest naturze, dobrowolnie doświadczył oprócz grzechu, pokazując tobie, duszo, przykład i wzór swego uniżenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chrystus zbawił magów, przyzywał do siebie pasterzy, mnóstwo niemowląt uczynił męczennikami, wysławił starców i stare wdowy, ale ich czynów i życia nie naśladowałaś, duszo, więc biada ci, gdy będziesz sądzona.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pan pościwszy czterdzieści dni na pustyni w końcu poczuł głód, okazując tym swoją ludzką naturę. Nie leń się, duszo, gdy wróg ciebie atakuje, ale przez modlitwy i post niech będzie on odpędzony od nóg twoich.

**Chwała. Triadikon:** Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

**I teraz. Teotokion:** Ochroniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

**Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!**

Andrzeju czcigodny i Ojciec najbłogosławiwszy, Pasterzu Kreta, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni od gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

Następnie dwa chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:

**Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.**

Po skończeniu kanonu odmawiamy Psalm 4: **Kiedy wezwałem, usłyszał mnie Bóg. Także pozostałe psalmy powieczera. Na Alleluja trzy pokłony. I zaczynamy drugą stację: Ku Tobie, Panie, podnoszę duszę moją, i pozostałe dwa psalmy, mówiąc po ich skończeniu: Alleluja, i trzy pokłony. Także zaczyna chór, który śpiewał na nieszporach: Z nami Bóg. Mówimy te stichosy głośno i ze słodyczą, śpiewa pierwszy chór, a potem odpowiada drugi. Podobnie też: Bezcielesna natura cherubinów. Natomiast Wierzę w jednego Boga mówimy niższym głosem. Także ten chór, który zaczynał: Najświętsza Władczyni Bogurodzico, módl się za nami, i drugi chór czyni pokłon. A gdy drugi chór wstanie, to śpiewa pierwszy i czyni pokłon. Tak samo na wszystkie pozostałe stichosy modlitewne. Gdy zaś mówimy: Boże, oczyść nas grzesznych, śpiewają oba chóry razem i trzy pokłony. Także trisagion bez pokłonów i mówimy te oto tropariony według tonu 2, śpiewając je donośnie i ze słodyczą: Oświeć moje oczy, Chryste Boże. Chwała. Boże, bądź ochroną mej duszy. I teraz. Ponieważ nie mamy odwagi. Są też inne tropariony, które śpiewamy w zależności od dnia, według tonu 8, to znaczy we wtorek i czwartek wieczorem są one następujące: Panie, znasz mych niezasypiających wrogów. Stichos: Wejrzyj i usłysz mnie, Panie Boże mój, Panie, jak straszny jest sąd Twój. Chwała. Boże, daj mi łzy. I teraz. Bogurodzico, mając nadzieję Twoją niezawstydzoną. Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. Kapłan wygłasza stichos i modlitwę: Panie, Panie, który wybawiłeś nas od wszelkiej strzały. Także: Przyjdźcie, pokłońmy się, trzy razy i odmawiamy psalm: Panie, usłysz modlitwę moją oraz Panie Wszechmocny, Boże ojców naszych. Trisagion i trzy pokłony. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo, po Amen mówimy szybko te oto tropariony, ton 6: Zmiłuj się nad nami, Panie. Chwała: Panie, zmiłuj się nad nami. I teraz: Bramy miłosierdzia. Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław, ojciec! Kapłan: Dla modlitw świętych ojców naszych. I modlitwa: Władco Boże, Ojciec Wszechmocny. Przyjdźcie, pokłońmy się, trzykrotnie i trzy pokłony. Panie, usłysz modlitwę moją oraz Chwała na wysokościach Bogu. Panie, byłeś nam ucieczką. Pozwól, Panie, w wieczór ten. Także trisagion, Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami. Ojciec nasz. Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo. Śpiewamy donośnie i wolno według tonu 6: Panie mocy, bądź z nami, co powtarza drugi chór. Pierwszy chór mówi stichos: Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. I znowu troparion. Także ten sam troparion śpiewa drugi chór po każdym stichosie. Po zaśpiewaniu pięciu stichosów oba chóry razem mówią pierwszy stichos i troparion. Także zaczyna prawy chór: Chwała. Panie, jeśli byśmy nie mieli. I teraz. Wielkie jest mnóstwo moich grzechów. Najświętsza Bogurodzico. Całą moją nadzieję składam na Ciebie. Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy. I modlitwa: Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie. Panie, zmiłuj się, trzy razy. Chwała, i teraz. Czcigodniejszą od cherubinów. W imię Pańskie pobłogosław, ojciec! Kapłan: Boże, ulituj się nad nami. I czynimy szesnaście pokłonów, jak zwykle, z modlitwą świętego Efrema, i czynimy je wszyscy razem. Także zaczyna przełożony: trisagion i trzy pokłony. Po Ojciec nasz mówimy: Panie, zmiłuj się, dwanaście**

razy. I odmawiamy modlitwy: **Nieskalana, czysta oraz Władco, daj nam, udającym się na spoczynek.**

Należy wiedzieć, że wcześniejsze typikony i zwyczaje po modlitwie **Władco, daj nam udającym się na spoczynek**, nakazują wszystkim paść na ziemię, a kapłan donośnie odmawia modlitwę, jak na wielkich niesporach: **Władco wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, i kłania się przełożony do ziemi, mówiąc braciom: Błogosławcie, ojcowie święci, darujcie mi grzesznemu, co zgrzeszyłem słowem, czynem, myślą i wszystkimi moimi zmysłami. A my odpowiadamy: Bóg niech daruje tobie, ojcze święty. I zaczynają wszyscy od lewego chóru po kolei czynić podobnie i prosić, i przyjmować prośbę, aż wszyscy zakończą. Wtedy kapłan zaczyna mówić: Pomódlmy się za wielce błogosławionego metropolitę naszego N. i za wszystkich w Chrystusie braci naszych, oraz dalsze wezwania, jak to zostało podane w dawnych typikonach. Po tym, jak zwykle, stichos od przełożonego i jemu od wszystkich podobny pokłon, i odchodzimy do swoich cel. Ten obrzęd ma miejsce w ciągu całej świętej Czterdziestnicy na powieczerzach.**

Niech będzie wiadomym, że gdy przełożony mówi stichos, to my odpowiadamy: **Pobłogosław**, przyjmąwszy prośbę. Należy też, aby eklezjarcha gorliwie obserwował, że gdy odchodzimy z powieczerza, powinny być jeszcze oznaki dnia, to znaczy przed zmierzchem. Tak więc opisaliśmy jeden dzień świętego postu, zbadawszy gorliwie i przedłożywszy waszej miłości ilość śpiewów i w nim polecane przez świętych ojców pokłony, czego nikt nie powinien naruszać, nawet wielki prawodawca. Ilość zaś dobowych pokłonów w cerkwi wynosi trzysta, oprócz mesoniktikonu. Przyjęliśmy zaś w Palestynie i w swoich celach każdy śpiewać Psalterz, a ci, którzy nie mogą, czynią to w ciągu całej doby, inni trzy razy w tygodniu, a jeszcze inni dwa razy. Pokłony zaś należy czynić, ile przełożony poleci każdemu zgodnie z jego możliwościami.



## **We wtorek pierwszego tygodnia na jutrzni,**

po drugiej recytacji Psalterza katyzmy poetyckie, ton 2:

Prosomion: **Błogosławiona.**

**Błogosławiona** łaska czcigodnego postu, bowiem Mojżesz tym wysławił się postem i przyjął Prawo napisane na tablicach. Młodzi chłopcy okazali się silniejsi od ognia, postem bowiem wygasili płomienne żądze cielesne, Chrystusowi Zbawcy wołając: Daj nam wszystkim nawrócenie i wybaw od gehenny!

**Chwała. Inna, ton 2:**

Prosomion: **Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia.**

Nastał czas pokuty, pokaż owoce wstrzemięźliwości, duszo moja! Spójrz na tych, którzy poprzednio pokutowali, i zawołaj do Chrystusa: Zgrzeszyłem, zbaw mnie Władco, jak zbawiłeś celnika, który z serca westchnął do Ciebie, Dobry i jedyny wielce miłosierny.

**I teraz. Teotokion:** Gorące orędownictwo chrześcijan, módl się zawsze do Syna Twego, Bogurodzico, aby wybawił nas z wszelkiego nieszczęścia i okropności groźnego wroga oraz dał nam przebaczenie grzechów, które popełniliśmy, ze względu na szczodroblivość swojej łaskawości, dla Twoich modlitw, Matko Dziewico.

Po trzeciej recytacji Psalterza katyzma poetycka, ton 5:

Prosomion: **Panie, kielich cierpienia.**

**Panie**, gdziekolwiek czynimy zbawczą wstrzemięźliwość, wołamy do Ciebie: Pociesz nasze serca, sług Twoich, i przyjmij zanoszone z bojaźnią nasze

modlitwy, dając nam zwycięski bój na polu walki postu, oczyszczenie i wielkie miłosierdzie.

**Chwała, i teraz. Teotokion: Prosomion: Wspólnemające początku Słowo.**

**K**wiecie Boży, zakwitły z korzenia, arko i świeczniku, i złote naczynie, święty ołtarzu noszący chleb życia, Syna Twego i Boga, ze świętym Poprzednikiem ubłagaj Go, aby ulitował się i zbawił tych, którzy wyznają Ciebie jako Bogurodzicę.

**Kanon Menei i Triodionu, ton 2.**

**Pieśń 2**

**Recytujemy drugą pieśń Psalterza.**

**Hirmos: Zobaczcie, zobaczcie, że to Ja wybawiłem w morzu i na pustyni napoilem lud izraelski, i wodę z kamienia wytoczyłem ludowi, aby dawno temu upadłego w zniszczenie podnieść i przyciągnąć do mnie ze względu na niewypowiedziane miłosierdzie.**

**B**ądź trzeźwa, czuwaj, westchnij, zapłacz, przez cały czas postu odrzucaj brzemień grzechu, duszo, przez gorącą pokutę uniknij ognia i przez płacz rozedrzyj żalosalną szatę żądź, przyjmując Bożą szatę.

**P**rzez wspaniałe czyny postu przystąpmy wszyscy do góry, pozostawiając w dolinach podstępny rozkoszy i wszedłszy w mrok czcigodnych wizji ujrzymy jedyną godną umiłowania dobroć Chrystusową, przebóstwiani tajemnie przez Boże wstępowanie.

**B**iada mi, kim będę? Cóż uczynię, szalony, grzech popełniwszy i nie ulękąwszy się Władcy? Przeto na Sądzie zostanę osądzony, sprawiedliwy i łaskawy Sędzio, nawróć więc mnie, gdyż bardziej od wszystkich ludzi zasmuciłem Ciebie, Zbawco.

**Teotokion: Nieorana ziemia, któraś zrodziła Karmiciela wszystkich, otwierającego dłoń i z łaskawości swojej nasycającego mocą Bożą wszystko, co żyje, umocnij chlebem życia osłabłe serca z przesytu okropnych naszych grzechów.**

**Inny hirmos, ton 5: Zobaczcie, zobaczcie, że Ja jestem Bogiem, który przyoblekł się w ciało ze swojej woli, aby zbawić Adama, wpadłego w przestępstwo przez oszustwo węża.**

**P**rzyjdźcie, wejdźmy do komnaty duszy, zasyłając Panu modlitwy i wołając: Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, odpuść i przebac nam nasze winy, jako jedyny łaskawy.

**U**kazując nasze dusze łagodnymi w poście, nie zasmucajmy upragnionych dni odmiany, albowiem zajaśniało nam światło pobożności.

**Chwała. Triadikon: Niemająca początku, niestworzona, trójhipostatyczna jedności, Panie, królestwo wieków, Ciebie sławi mnóstwo aniołów i cała natura ludzka, Ojca i Syna, i Świętego Ducha.**

**I teraz. Teotokion: Opiewamy Ciebie, najwspanialszą chwałę naszego rodzaju, przez Ciebie bowiem zostaliśmy przebóstwieni, Dziewico, gdyż zrodziłaś nam Zbawcę i Boga Chrystusa, który wyzwolił nas z klątwy.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**K**to ugasi ogień? Kto zamknie paszcze zwierząt? Post wybawił młodzieńców z pieca i proroka Daniela z jamy lwów, przeto i my, bracia, ucałujmy post.



**Katabasja: Zobaczcie, zobaczcie, że Ja jestem Bogiem.**

**Pieśń 8**

**Hirmos: Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.**

Odrzuć sen, duszo, okropne lenistwo i czuwaj gorliwie przy Bożych przykazaniach, bowiem przybliża się Oblubieniec niosący świecę, czuwaj, aby Go spotkać w czasie właściwym.

Okropnie zranionego orężem rozkoszy, ulecz mnie lekarstwem łask Twego pełnego łaskowości znaku, Słowo, abym dziękczynnie wysławiał Ciebie na wieki.

Powstrzymaj się, duszo, od szkodliwych żądz, od zawiści i nienawiści, od wszelkiego zła, karmiąc się pokarmami orędującymi niematerialnie pokarm niebiański.

**Teotokion: Czysta Rodzicielko Boga, ulecz wrzody mojej duszy, żądze serca i zmianę rozumu, albowiem jesteś jedyną pomocą grzesznych i obroną zrujnowanych.**

**Inny hirmos: Stwórcę stworzeń, którego lękają się aniołowie, opiewajcie ludzie i wywyższajcie na wszystkie wieki.**

Wszyscy uskrzydłmy dusze wstrzeźliwością i zanieśmy Panu na niebiosa przyjemne modlitwy.

Przyjąwszy ducha rozrzewnienia, zapłaczmy ku zbawieniu dusz, wysławiając w pieśniach Chrystusa na wieki.

**Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.**

**Triadikon: Trójco jednoistotna, jedności niestworzona i wszystkich Boże, Ciebie wywyższamy na wszystkie wieki.**

**I teraz. Teotokion: Módl się za śpiewających Tobie, Przeczysta, abyśmy zostali wybawieni z wszelkich pokus i nieszczęść.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Opluwszy pokarm bogatego, przyjdźcie pościć z Łazarzem, aby i nas ogrzało łono Abrahamowe.

**Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.**

**Katabasja: Stwórcę stworzeń.**

**Pieśń 9**

**Hirmos: Któż z ludzi słyszał o tym lub kto widział kiedykolwiek, aby Dziewica poczęła w łonie i bez boleści zrodziła niemowlę? Taki jest Twój cud i Ciebie czysta Dziewico uwielbiamy.**

Któż ze zrodzonych z ziemi tak wpadł w pokusę, że kiedyś zagniewał Boga? Kto poszedł za dążeniami złości i okazał się być mieszkaniem grzechu, jak nie ja, nieszczęsny? Jednak Ty, Boże pełen miłosierdzia, Ty ulituj się nade mną.

Moce anielskie widzące Boga, ubłagajcie łaskawego Boga, aby zbawił dusze tkwiące w otchłani rozkoszy życiowych, zalewane falami żądz i cierpiące w ataku wrogich duchów.

Idź duszo, na lekkich skrzydłach przez post i cnoty, powstań z ciężących ku ziemi złości i rozkoszuj się jaśniejącymi wizjami, orędującymi pokarm cnót, jak to z wiarą osiągnął Widzący Boga.

**Teotokion:** Któż uczyni poznaną Twoją chwałę, któraś zrodziła w sposób przewyższający zrozumienie Władcę sławionego i Pana, Czystą, którego sławią zastępy anielskie, przeto módl się do Niego za grzesznych ludzi, Dziewico nieznająca małżeństwa.

**Hirmos:** Izajaszu, wesel się, oto Dziewica poczęła w łonie i rodzi Syna Emanuela, Boga i Człowieka, Wschód jest imię Jego. Jego wywyższając, Dziewicę uwielbiamy.

Czas odpowiedni, dzień zbawienia, przynieśmy Bogu dary cnót, odrzuciwszy z tym czyny ciemności, bracia, i przyobleczmy się w oręż światłości, jak nawołuje Paweł.

Przyjdźcie, jak Pan postem zabił wroga, tak i my skruszmy jego strzały i zasadzki. „Idź precz ode mnie, szatanie”, niech mówi każdy, gdy chce nas kusić.

**Chwała. Triadikon:** Wyśpiewuję Twoją jednoistotność, niemająca początku Trójco Święta, życiodajna, niepodzielna, jedyna, Ojczye niezrodzony i rodzący Słowo i Syna, i Duchu Święty, zbaw nas, śpiewających Tobie.

**I teraz. Teotokion:** Zrodzenie Twoje przewyższa rozum, Matko Boża, bez męża bowiem poczęłaś i dziewicze było Twoje zrodzenie, bowiem Bóg urodził się z Ciebie, którego uwielbiając Ciebie wywyższamy.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Post dodajmy do gorących modlitw i czystym sercem ujrzymy Boga, przyjmując tablice przykazań do naszego wnętrza jak Mojżesz, mający oblicze jaśniejące chwałą Jego miłości.

**Hirmos:** Izajaszu, wesel się.

**Fotagogikon.**

**Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia, ton 3:**

**Stichos 1:** Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

Zacznijmy, ludzie, nieskalany post, który jest zbawieniem dla dusz. Służmy Panu z bojaźnią, namaśćmy olejem dobroczynności głowy i wodą czystości obmyjmy oblicza, nie bądźmy wielomówni w modlitwach, ale jak nauczyliśmy się, tak zawołajmy: Ojczye nasz, któryś jest w niebiosach, daruj nam grzechy nasze jako Przyjaciel człowieka.

**Stichos 2:** Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonal w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

**Także męczennikom:** Rycerze Chrystusowi odrzucili groźby królów i katów, i z odwagą oraz męstwem wyznawali Tego, który jest wszystkich Panem Bogiem i Królem naszym, i modlą się na dusze nasze.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Bogurodzico, orędowniczko wszystkich modlących się do Ciebie, w Tobie mamy odwagę i Tobą chlubimy się, w Tobie jest cała nasza nadzieja, módl się do zrodzonego z Ciebie za niepotrzebne sługi Twoje.

**Na szóstej godzinie troparion proroctwa, ton 1:**

Jako wędrowcy jesteśmy na ziemi, jak wszyscy nasi ojcowie, krótkie nasze życie zachowaj bezgrzesznym, Zbawco nasz, i zmiłuj się nad nami jako Przyjaciel człowieka.

**Prokimenon, Psalm 5, ton 4: Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój. Stichos: Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje.**

**Czytanie Proroctwa Izajasza (1, 19-31; 2, 1-3).**

Tak mówi Pan: „Jeżeli zechcecie i posłuchacie mnie, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Ale jeśli nie zechcecie, Anie też nie posłuchacie mnie, miecz was wytepi”, albowiem usta Pańskie to wyrzekły. Jakżeż to miasto wierne stało się nierządnicą? Syjon był pełen rozsądku, sprawiedliwość w nim mieszkała, a teraz są w nim zabójcy! Twe srebro żużlem się stało, karczmarze mieszają wino z wodą. Twoi książęta nie korzą się, są współnikami złodziei, wszyscy lubią podarki, gonią za wynagrodzeniem, nie oddają sprawiedliwości sierocie, sprawa wdowy nie dociera do nich. Przeto tak mówi Władca, Pan Bóg Zastępów: „Biada możnym w Izraelu! Nie ustanie gniew mój na nieprzyjaciół i osądzę wrogów moich. Obrócę rękę moją na ciebie i rozpalę w czystości, a niepokornych wygubię, zabiorę od ciebie wszystkich nieprawych, a wszystkich pysznych upokorzę. Przywrócę twoich sędziów jak dawniej, i twoich radnych jak na początku. Wówczas cię nazwą Miastem Sprawiedliwości, Matką Grodów i Wiernym Syjonem». Syjon wybawi się przez poszanowanie prawa, wybawi się z niewoli i z miłosierdzia. Nieprawi zaś i grzesznicy razem będą starci, a odstępujący od Pana wyginą. Zaiste, wstyd wam będzie z powodu bożków waszych, któreście umiłowali, zarumienicie się wobec gajów, któreście obrali sobie. Będziecie bowiem jak terebint ze zwiędłym listowiem i jak ogród, w którym nie ma wody. I stanie się mocarz podpalką, a dzieło jego jak iskra ognia, i zapłoną razem nieprawi i grzesznicy, a nikt nie ugasi. Słowo od Pana do Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy: Stanie się w dniach ostatnich, że objawiona będzie góra Pańska i dom Boży na szczycie gór, i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej przyjdą. Mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską i do domu Boga Jakubowego! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami.

**Prokimenon, Psalm 6, ton 4: Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej. Stichos: Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby.**

✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘

**We wtorek wieczorem,  
do Panie, wołam do Ciebie, dodajemy stichery, ton 2:  
Prosomion: Albowiem objawi się.**

Przez gorzki pokarm dawno temu wyrzuceni z raj, przez wstrzeźliwość żądź postarajmy się weń wejść, wzywając do Boga naszego: Ty, któryś na krzyżu wyciągnął Twoje dłonie, piłeś ocet, skosztowałeś żółci, i przecierpiałeś ból od gwoździ, przygwoźdź wszystkie pełne goryczy rozkosze naszych dusz, ze względu na łaskawość szczodroblewości, zbaw sługi Twoje.

Przez pokarm z drzewa niegdyś zostaliśmy wygnani z raju, a przez Twój krzyż znowu w nim zamieszkaliśmy, który w modlitwie Tobie przywołując, wielce miłosierny, wszyscy z wiarą modlimy się do Ciebie: Ześlij nam teraz źródła łez w czasie wstrzemięźliwości, oczyszczając całe skalenie żądz i grzechów naszych, abyśmy wszyscy gorliwie zawołali do Ciebie: Panie, chwała Tobie!

Inna stichera, ton 2:

Prosomion: **Uczynione przeze mnie.**

Daruj i mnie, Słowo, rozkosz wstrzemięźliwości, jak niegdyś Adamowi raj, abym zakosztował z każdego Twego przykazania, Boże nasz, i zawsze powstrzymywał się od owocu, którego zabroniłeś pod grzechem, abym w radości uprzędził Twoje życiodajne cierpienie na krzyżu.

I z Menei trzy. **Chwała, i teraz. Stauroteotokion.**

Prokimenon, Psalm 7, ton 6: **Panie Boże mój, w Tobie mam nadzieję, wybaw mnie. Stichos: Wybaw mnie od wszystkich prześladujących mnie.**

**Czytanie Księgi Rodzaju (1, 14-23).**

Rzekł Bóg: „Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oświecały ziemię i oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata, aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią”. I stało się tak. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby świeciło od początku dnia, i mniejsze, aby świeciło od początku nocy, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią, aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że są dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień czwarty. Potem rzekł Bóg: „Niechaj wydadzą wody roje istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!” Tak stworzył Bóg wielkie potwory i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, które wydały wody według ich gatunków, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że są dobre, pobłogosławił je, mówiąc: „Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi”. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień piąty.

Prokimenon, Psalm 8, ton 5: **Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi. Stichos: Albowiem wspaniałość Twoja przewyższa niebios.**

**Czytanie Księgi Przysłów (1, 20-33).**

Mądrość woła na ulicach, na placach głos swój podnosi, nawołuje w głównych miejscach zgromadzeń, przy wejściach w bramy miejskie mówi swoje przemowy: „Dokąd, nieuki, będziecie kochać nieuctwo? Dokąd niedorzeczni będą rozkoszować się niedorzecznością? Dokąd głupcy będą nienawidzić nauki? Powróćcie do moich pouczeń: Oto ja skieruję na was ducha mego, ogłoszę wam słowa moje. Wołałam, a wy nie posłuchaliście, wyciągałam rękę moją, a nikt nie zważał. Odrzuciliście wszystkie moje rady i nakazów moich nie przyjęliście. Za to będę się śmiała z waszej zguby, rozraduję się, gdy przyjdzie na was trwoga



jak burza i nieszczęście jak wichur spadnie na was, gdy dopadnie was ból i ucisk, kiedy będziecie mnie wołać, a ja nie usłyszę, od rana będą mnie szukać i nie znajdą. Za to, że znienawidzili wiedzę i nie wybrali dla siebie bojaźni Pańskiej, nie przyjęli rady mojej, pogardzili wszystkimi nakazami moimi. Za to będą spożywać owoce dróg swoich nasycać się radami swoimi. Dlatego, że upór nieuków zabije ich i bezmyślność głupców zgubi ich. A ci, którzy mnie słuchają, będą żyć bezpiecznie i spokojnie, nie lękając się nieszczęścia”.

**Także: Pozwól, Panie, w wieczór ten.**

**Do stichownie dodajemy sticherę isomelos, ton 8:**

**Stichos 1: Do Ciebie wnoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.**

Spełnijmy post nie tylko jako powstrzymanie się od pokarmów, ale jako odrzucenie wszelkiej materialnej żądzy, abyśmy poddali sobie dręczące nasz ciało i byli godni wspólnoty z Barankiem, dobrowolnie zabitym Synem Bożym, i duchowo świętowali zmartwychwstanie Zbawcy, wstąpiwszy na wysokość cnót, w światłości i rozkoszy wspaniałych czynów weseląc Przyjaciela człowieka.

**Stichos 2: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasyчени. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.**

**Męczennikom: Męczennicy Twój, Panie, zapomniawszy o wszystkim w życiu, zlekceważyli także męki ze względu na życie przyszłe, którego stali się dziedzicami. Przeto i z aniołami radują się, a ich modlitwami daj Twemu ludowi wielkie miłosierdzie.**

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion: O przesławny cud! O nowa tajemnicy! O przerażający zamysł! – mówiła Dziewica, widząc Ciebie powieszzonego na krzyżu pośrodku dwóch łotrów i Ta, która bez bólu zrodziła Ciebie w zdumiewający sposób, płacząc wołała: Biada mi, Dziecię najukochańsze, jakże to okrutny i niewdzięczny naród przygwoździł Ciebie do krzyża?**

**I dalszy ciąg, jak to już ukazano.**

✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘ ✘

**We wtorek pierwszego tygodnia,**

**na powieczeru, po odmówieniu Psalmu: Boże, przyjdź ku mojej pomocy, śpiewamy**

**Wielki kanon. Ton 6.**

**Pieśń 1**

**Hirmos: Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławiał.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Przekroczyłem zabójstwo Kaina ze świadomą samowolą poprzez ożywienie grzesznego ciała, i stałem się zabójcą duszy, walcząc z nią moimi złymi czynami.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Sprawiedliwości Abła nie naśladowałem, Jezu, nigdy nie przyniosłem Tobie przyjemnych darów, ani też czynów miłych Tobie, ani czystej ofiary, ani nieskalanego życia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak Kain, tak i my, nieszczęsna duszo, przynieśliśmy Stwórcy wszystkiego ofiarę skalaną, nieczyste czyny i niepotrzebne życie, i dlatego też zostaliśmy osądzeni.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Proch ożywiwszy jak źródło, Ty dałeś mi ciało i kości, dech i życie, przeto, Stwórco mój, Zbawco mój i Sędzio, przyjmij mnie pokutującego.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Tobie, Zbawco, wyznaję grzechy, które uczyniłem, rany duszy i ciała mego, wewnętrzne mordercze zamysły, dane mi w złodziejski sposób.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chociaż zgrzeszyłem, Zbawco, to jednak wiem, że jesteś Przyjacielem człowieka, karzesz ze współczuciem i płomiennie okazujesz miłosierdzie, patrzysz na płaczącego i jak ojciec pośpieszasz wezwać syna marnotrawnego.

**Chwała. Triadikon:** Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, nadziejo i obrono śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

## **Pieśń 2**

**Hirmos:** Słuchajcie niebios a będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Skórzane odzienie grzech uszył także i mnie, zdjąwszy ze mnie poprzednią szatę, utkaną przez Boga.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przyoblekłem się w odzienie wstydu jak drzewo figowe w liście, na oskarżenie samowolnych moich żądź

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przyoblekłem się we wstydlive odzienie, skrwawione wstydem przez nieczystość żądź i życie pełne rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wpadłem w mękę żądź i w zniszczenie rzeczy, i dlatego aż dotąd wróg mnie prześladowuje.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zamiast życia bez umiłowania rzeczy wybrałem przywiązanie do rzeczy ziemskich i pożądanie dóbr, Zbawco, oto znajduję się pod ciężkim brzemieniem.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Upiększyłem swoje ciało różnobarwną szatą brudnych zamysłów i poddałem się osądzeniu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Troszcząc się gorliwie jedynie o zewnętrzne piękno, odrzuciłem wewnętrzną, na obraz Boży zbudowaną arkę.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Swymi żądzami pogrzebałem stworzone na początku piękno, Zbawco, ale Ty, jak niegdyś drachmę, odszukaj je i odnow.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zgrzeszyłem, jak nierządnicą wołam do Ciebie: Ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą. Przyjmij, Zbawco, ode mnie jako olejek moje łzy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Oczyść, jak celnik wołam do Ciebie, Zbawco, oczyść mnie, bowiem jak nikt z dzieci Adama, tak ja zgrzeszyłem przed Tobą.

**Chwała. Triadikon:** Śpiewam Tobie, jedynemu w Trzech Osobach Bogu wszystkich, Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

**I teraz. Teotokion:** Przeczysta Bogurodzico Dziewico, jedyna wielbiona przez wszystkich, módl się gorliwie, abyśmy zostali zbawieni.

**Pieśń 3**

**Hirmos:** Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się moje serce, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

W Tobie, zwycięzcy śmierci, znalazłem źródło życia i przed końcem życia wołam do Ciebie z mego serca: Zgrzeszyłem, oczyść i zbaw mnie!

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem przed Tobą, oczyść mnie, bowiem nie ma wśród ludzi grzesznika, którego ja nie przewyższyłbym grzechami.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Współczesnych Noemu naśladowałem w nierządzie, Panie, i odziedziczyłem ich osądzenie na utonięcie w potopie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Naśladując owego ojcobójcę Chama, duszo, nie przykryłaś nagości bliźniego, mając oblicze zwrócone do tyłu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Uciekaj, duszo moja, od płomieni grzechu, jak Lot uciekaj z Sodomy i Gomory, uciekaj od ognia wszelkiego bezsensownego pragnienia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zmiłuj się, Panie, wołam do Ciebie, zmiłuj się nade mną, kiedy przyjdiesz z aniołami swymi oddać każdemu według jego uczynków.

**Chwała. Triadikon:** Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

**Pieśń 4**

**Hirmos:** Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląkłem się, chwala mocy Twojej, Panie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:**

Czuwaj, duszo moja, bądź mężna jak wielki z patriarchów, aby zdobyć dla siebie działanie z kontemplacją, aby stać się rozumem widzącym Boga, przeniknąć w kontemplacji nieprzenikniony mrok i otrzymać wielki skarb.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Wielki z patriarchów zrodziwszy dwunastu patriarchów tajemniczo przedstawił tobie, duszo moja, drabinę czynnego wstępowania, mądrze rozstawiwszy dzieci jako fundament, a stopnie jako wstępowanie wzwyż.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ezawa nienawistnego naśladowałaś, duszo, oddałaś swemu prześladowcy pierworództwo początkowego piękna, pozbawiłaś się ojcowskiego błogosławieństwa, nieszczęsna, i dwakroć upadłaś, czynem i rozumieniem, przeto teraz pokutuj.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ezaw został nazwany Edomem z powodu wyjątkowego pożądania kobiet, bez przerwy podsycał swoje niepohamowanie i kalał się chęcią rozkoszy. Został nazwany Edomem, co oznacza palenie duszy miłującej grzech.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Słyszając o Hiobie siedzącym na gnojowisku i usprawiedliwionym, duszo moja, nie pozazdrościłaś mu męstwa, nie miałaś silnej woli we wszystkim coś poznała, coś widziała, czegoś doświadczyła, lecz okazałaś się niecierpliwą.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ten, który przedtem zasiadał na tronie, teraz na gnojowisku, obnażony i zraniony. Ten, który miał wiele dzieci i był sławnym, nagle stał się bezdzietnym i bezdomnym, gnojowisko miał za swoją komnatę, a rany za drogocenne kamienie.

**Chwała. Triadikon:** Nerozdzielnym co do istoty, niepoplątanym co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

**I teraz. Teotokion:** I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

#### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:**

Słyszałaś, duszo, o koszu Mojżesza, dawno temu unoszonemu na wodach w falach rzeki, jak w arce, unikając pełnego goryczy skutku zamysłu faraona.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Jeśli słyszałaś, nieszczęsna duszo, o babkach zabijających niegdyś nowonarodzonych chłopców, to na podobieństwo wielkiego Mojżesza, obrazu cnotliwego działania, bądź chłopcem ssącym mądrość.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Na podobieństwo wielkiego Mojżesza, który poraził Egipcjanina, ty nie zabiłaś, nieszczęsna duszo, rozumu egipskiego, jakże, powiedz, zamieszkasz na pustyni wolnej od żądz, gdy kierują tobą jedynie pokusy?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wielki Mojżesz zamieszkał na pustyni, idź i ty, duszo, naśladowaj jego życie, abyś i ty ujrzała w krzewie objawienie się Boga.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przedstawiaj, duszo, łaskę Mojżesza, porażającą morze i zatrzymującą fale, na znak Bożego krzyża, przez który i ty możesz uczynić wielkie rzeczy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Aaron przynosił Bogu czysty ogień, bez domieszek, lecz Chofni i Pinechas przynieśli, jak i ty, duszo, obce Bogu, skalane życie.

**Chwała. Triadikon:** Ciebie, Trójco, sławimy, jedyne Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojciec, Synu i Duchu, prosta Istota, jedności zawsze wywyższana.

**I teraz. Teotokion:** W Tobie, niezniszczalna, nieznaną męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodział się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Fale moich grzechów, Zbawco, obróciwszy się jak w Morzu Czerwonym, nagle mnie przykryły jak niegdyś Egipcjan i ich jeźdźców.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Bezrozumna jest moja samowola, duszo, jak dawnego Izraela, ty bowiem bezrozumnie zamiast Bożej manny wybrałaś nasycenie rozkoszą żądz.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Studnie kananejskich myśli wybrałaś, duszo, zamiast kamienia ze źródłem, z którego rzeka mądrości, jak kielich, wylewa potoki teologii.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Świńskie mięso, kotły i pokarm egipski wybrałaś zamiast niebieskiego pokarmu, duszo moja, jak dawny nierozumny naród na pustyni.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Mojżesz, sługa Twój, uderzył laską w kamień, tajemniczo przedstawiając życiodajny Twój bok, z którego wszyscy czerpiemy napój życia, Zbawco.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak Jozue syn Numy, duszo, badaj i oglądaj Ziemię Obiecaną, jakaż ona jest, i zamieszkaż w niej poprzez życie sprawiedliwe.

**Chwała. Triadikon:** Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzielną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.



**I teraz. Teotokion:** Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Jego, jako Stwórcę swego, błagaj, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez modlitwy Twoje.

**Panie, zmiłuj się, trzy razy. Chwała, i teraz.**

**Kontakion, ton 6:** Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliża się i ty smucisz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Kiedy arka wieziona była na wozie, wtedy Uzza przy zejściu cielca z drogi za jedno jej dotknięcie doświadczył gniewu Boga, przeto, duszo, unikaj jego zuchwałości, czcząc Boga w należyty sposób.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś o Absalomie, jak zbuntował się przeciwko naturze, znasz brudne jego czyny, jak skalał łóżce Dawida ojca swego, ale naśladowałaś jego popędliwość dążeniami ku rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pełną wolności swoją godność podporządkowałaś swemu ciału, bowiem znalazłszy innego wroga, Achitofela, duszo, usłuchałaś jego rad, ale sam Chrystus je rozbił, aby ciebie zbawić wszelkimi sposobami.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Cudny Salomon, pełen łaski mądrości, niegdyś zło uczynił przed Bogiem, odstąpiwszy od Niego, ale ty, duszo, upodobniłaś się do niego przez przekłętę swoje życie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zachwyciwszy się swym pożądaniem rozkoszy, biada mi!, skalał się miłośnik mądrości pokochawszy cudzołożne żony i stawszy się obcym Bogu. Ty jednak, duszo, sama naśladowałaś go rozumem przez brudne żądze rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Duszo, ty pozazdrościłaś Roboamowi, który nie posłuchał rady ojcowskiej, a zarazem najgorszemu słudze Jeroboamowi, dawnemu buntownikowi, ale unikaj naśladowania ich i wołaj do Boga: Zgrzeszyłem, ulituj się nade mną.

**Chwała. Triadikon:** Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

**I teraz. Teotokion:** Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

**Pieśń 8**

**Hirmos:** Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Duszo, pozazdrościwszy Azariaszowi, otrzymałaś podwójnie jego trąd, bowiem zamyślasz to, czego nie trzeba, i czynisz nieprawość, porzuć więc to, co posiadasz, i przybiegnij do pokuty.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś, duszo, o Niniwitanach kajających się przed Bogiem w łachmanach i popiele, ale ty ich nie naśladowałaś, lecz okazałaś się bardziej oporną od wszystkich, którzy zgrzeszyli przed Prawem i po Prawie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś, duszo, jak Jeremiasz w jamie błotnistej z płaczem wołał do miasta Syjonu i szukał łez, przeto naśladowuj jego życie pełne łez i zbawisz się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jonasz oddalił się do Tarsyz, przewidując nawrócenie Niniwitan, znał bowiem jako Prorok miłosierdzie Boże i zarazem walczył, aby proroctwo nie okazało się fałszywym.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś, duszo, jak Daniel w jamie zamknął usta zwierząt, poznałaś, jak młodzieńcy będący z Azariaszem wiarą ugasili rozpalony płomień pieca.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ze Starego Testamentu wszystkich przywołałem tobie jako przykład, duszo, naśladowuj więc miłe Bogu czyny sprawiedliwych, unikaj natomiast grzechów złych ludzi.

**Chwała. Triadikon:** Przedwieczny Ojczy, Współprzedwieczny Synu, Pocieszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

**I teraz. Teotokion:** Jakby z purpury ciała Twego, Przczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emmanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodnicę, zaprawdę czcimy.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Chrystus był kuszony, diabeł kusił pokazując kamienie, aby stały się chlebem, wywiódł Go też na górę, aby zobaczył w jednej chwili wszystkie królestwa świata. Ulękni się, duszo, tego oszustwa, czuwaj i nieustannie módl się do Boga.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Lubiąca pustynię synogarlica, głos wołającego, lampa Chrystusa, wołał głosząc pokusę, a Herod czynił nieprawość z Herodiadą. Bacz, duszo moja, abyś nie wpadła w sieci nieprawych, lecz umiłuj pokutę.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Poprzednik łaski mieszkał na pustyni i cała Judea, i Samaria przychodziła słuchać go i wyznawać grzechy swoje, chrzcząc się gorliwie, lecz ich nie naśladowałaś, duszo.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Małżeństwo jest czcigodne i łożo nieskalane, bowiem Chrystus je pobłogosławił, w Kanie na weselu spożywając pokarm ciałem i przemieniając wodę w wino okazał pierwszy cud, abyś ty, duszo, zmieniła się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chrystus wzmocnił paralityka, który wziął swe łożo, podniósł też ze śmierci młodego syna wdowy, uleczył sługę setnika i objawił się Samarytance, przedstawiając tobie, duszo, służbę Bogu w duchu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pan uleczył cierpiącą na krwotok przez dotknięcie się Jego szaty, oczyścił trędowatych, przywrócił wzrok ślepym, uleczył chorych, głuchych, niemych i pochyloną uleczył słowem, abyś ty została zbawioną, nieszczęsna duszo.

**Chwała. Triadikon:** Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

**I teraz. Teotokion:** Ochroniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

**Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!**

Andrzeju czcigodny i Ojciec najbłogosławiwszy, Pasterzu Krety, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni z gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

Następnie oba chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:

**Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.**

I dalszy ciąg powieczera.



## **W środę pierwszego tygodnia na jutrzni.**

Po pierwszej recytacji Psalterza katzyma poetycka Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 2:

**Prosomion: Dostojny Józef.**

Twoimi cierpieniami daj wszystkim nieustraszoną, Przyjacielu człowieka, i umartwiwszy żądze mego ciała Twoim krzyżem, uczyni godnym ujrzenia męki Bożej, służąc postem Twojej chwale, abym przyjął obfite miłosierdzie.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion, ton 2:**

**Prosomion: Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia.**

Dziewica i Matka Twoja, Chryste, widząc Ciebie na drzewie martwego i rozpostartego, gorzko płacząc mówiła: Synu mój, cóż to za przedziwna tajemnica? Wszystkim dajesz życie wieczne, dlaczego więc dobrowolnie umierasz na krzyżu hańbiącą śmiercią?

Po trzeciej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 2:

**Prosomion: Życiodajny.**

Czas pełen światłości, który teraz uświęciłeś i dałeś nam wstrzeźliwość, Panie, uczyn nas godnymi z rozrzewnieniem czysto przejść go w spokoju, mocą krzyża, jedyny Przyjacielu człowieka.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion, ton 2:**

**Prosomion: Bramy miłosierdzia.**

Chronieni czcigodnym krzyżem Twego Syna, Władczyni czcigodna Bogurodzico, wszyscy łatwo odpieramy wszelki atak wroga, przeto Ciebie słusznie wielbimy jako Matkę Światłości, jedyną Nadzieję dusz naszych.

**Kanon z Menei i trójpieśń, ton 2.**

**Pieśń 3**

**Hirmos: Zakwitła pustynia, Panie, jako krynica, bezpłodny pogański Kościół, przez przyjście Twoje, w nim umocnione jest moje serce.**

Ukrzyżujmy członki wstrzeźliwością, bądźmy trzeźwi w modlitwach, jak jest napisane, i idźmy po śladach Tego, który za nas cierpiał i umartwił żądze.

Wypluwszy gorzki grzech, usilnie starajmy się podobać Chrystusowi, który dobrowolnie skosztował za nas żółci i przez krzyż zrzucił przywódcę zła.

Nawyk grzechu ciągnie mnie do całkowitej zguby, lecz Ty mnie z niej wybaw Twoim krzyżem, Szczodry i wielce miłosierny.

**Teotokion: Władczyni panująca nad wszystkimi stworzeniami, któraś zrodziła Władcę, wyzwól mnie z niewoli oszusta i jedynego wroga.**

**Hirmos: Umocnij nas w Tobie, Panie, który drzewem uśmierciłeś grzech, i Twoją bojaźń Twoją bojaźń daj sercom naszym, śpiewającym Tobie.**

Drzewo krzyża rozkwitło światu wstrzeźliwością, które ucałowawszy z miłością, rozkoszujmy się owocami Boskich przykazań Chrystusowych.

Powstrzymując teraz noszone żądze, ukrzyżujmy ciało Panu, i martwym wszyscy okażmy jego mędrkowanie życiu Bożemu.

**Chwała. Triadikon: Sławię trzy Osoby jedynego wyglądu, Ojca i Syna, i Ducha, jedno panowanie Bóstwa, królestwo wszystkich i światłości.**

**I teraz. Teotokion: Przedziwne jest Twoje zrodzenie, Czysta, Bóg bowiem odwiecznie rodzony z Ojca wcielił się i z Ciebie w czasach ostatecznych został urodzony bez męża.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Opiewam ukrzyżowanie i przebicie Bożego Twego boku, z którego zawsze czerpię napój nieśmiertelności, Chryste, i uświęcam się.

**Hirmos: Umocnij nas w Tobie, Panie.**

**Pieśń 8**

**Hirmos: Piec ognisty dawno temu w Babilonie płomienie rozdzielając, z Bożego nakazu spalił Chaldejczyków, wiernych zaś zrosił, śpiewających: Błogosławcie wszystkie dzieła Pańskie, Pana.**

Piec żądź rozpala moją duszę, lecz rosą Twego miłosierdzia wygaś go, który wytoczyłeś strumienie beznamiętności z niezniszczalnego Twego boku, Łaskawco ukrzyżowany ze względu na Twoją wielką łaskawość.

**P**odniosłeś nas, upadłych w zło, przez podniesienie Ciebie na krzyżu, Chryste, przeto wpadłego w przepaść grzechów podnieś i umocnij mnie na opoce zbawienia, abym słał Twoje panowanie.

**C**hryste, Twoją włócznią oczyściwszy wrzody żądz w moim sercu, ulecz mnie całego, którego wąż poraził jadowitymi zębami, i pozwól mi niezachwianie chodzić po Twoich Bożych ścieżkach.

**Teotokion:** Ty, jaśniejąca świeco i świeczniku, w której zamieszkał ogień Bóstwa, oświeć ogarniętego nocnym rozpadem, Nieskalana, wszyscy bowiem czcimy błogosławiąc zrodzenie Twoje, Błogosławiona.

**Inny hirmos:** Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

**Rozpiętego** na drzewie pośród łotrów i przebitego włócznią w życiodajny bok opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

**S**ądzący całą ziemię stanął przed sądem, był policzkowany i wyśmiewany, na krzyżu został powieszony i wyrwał mnie ze zniszczenia dawnego grzechu na wszystkie wieki.

**Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.**

**Triadikon:** Bóstwo jedyne Trójca, nierozdzielna natura, podzielone na Osoby, niezachwiana władza, Ojciec, Synu i Duchu, Ciebie sławimy w pieśniach na wszystkie wieki.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico czysta, bramo niebios, zbawcze wrota, przyjmij modlitwy wszystkich chrześcijan, błogosławiących Ciebie na wszystkie wieki.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**K**rzyżu Chrystusa, któryś łotra skierował ku wierze i mnie uczynił godnym przejść czas postu, pokłonić się Tobie i ożyć.

**Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.**

**Hirmos:** Tego, który w krzewie Mojżeszowi.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Przedwiecznego Rodzica Syn, wcielony w Dziewicę Bóg i Pan nam się objawił, aby omroczonych oświecić i zebrać rozproszonych, przeto najczcigodniejszą Bogurodzicę wysławiamy.

**Z**ajaśniał post jaśniejszy od słońca, wielce świetlista łaska, wszystkim głosi promienie krzyża, zorzę czcigodnej męki i zbawczy dzień zmartwychwstania.

**U**miłujmy czystość, uciekajmy od nierzędu, przepaszmy biodra niewinnością, abyśmy czyści zjawili się przed Chrystusem, jedynym pragnącym czystości wszystkich Zbawcy dusz naszych.

**C**hryste, przygwoźdź moje ciało do Twojej bojaźni, któryś do krzyża przygwoździł grzech Adama, rozwiąż więzy moich złości, skrusz strzały złego Twoją włócznią, Władco, i wybaw mnie od jego namiętności.

**Teotokion:** Dziewico, któraś zrodziła najsprawiedliwszego Sędziego i jedynego łaskawego, Chrystusa Pana, wybaw mnie z osądzenia, ognia i męki, Władczyni, wyjednałszy mi odpuszczenie grzechów.

**Inny hirmos:** Czystą i najczystsą Matkę i Dziewicę, w pieśni nad pieśniami wszyscy wierni pobożnie jako Bogurodzicę wywyższamy.



O łaskowości Twoja! Jakże krzyż przecierpiałeś, gwoździe i włócznię, Panie, ze względu na mnie, skazanego na zniszczenie? Przeto opiewam Ciebie, Chryste.

Wszyscy ludzie kłaniając się krzyżowi, trzcinie, gwoździom i włóczni, Twoim życiodajnym cierpieniom, Chryste, śpiewają Tobie.

**Chwała. Triadikon:** Jedności trójhipostatyczna, Trójco jedyna, panująca! Natura równo sławiona, Ojczy, Synu i Boży Duchu, zbaw nas wszystkich.

**I teraz. Teotokion:** Raduj się, oczyszczenie świata, Bogurodzico, do Niej przybiegłszy, wszyscy grzeszni, zawsze znajdujemy pogodzenie w Bogu.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Umocniwszy i mnie Twoim krzyżem, Panie, daj mi skończyć, o Dobry, bieg postu.

**Hirmos: Czystą i najczystsą Matkę.**

**Fotagogikon.**

**Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos, ton 8:**

Przyjdźcie, żądze myśli zniewolimy postem, pokrywszy siebie duchowymi skrzydłami, aby łatwo przejść kierowaną przez wroga burzę i stać się godnymi kłania się dobrowolnie zabitemu za świat na krzyżu Synowi Bożemu i duchowo świętować powstanie z martwych Zbawcy, wejdźmy na górę z uczniami i wysławmy Syna, Przyjaciela człowieka, który otrzymał od Ojca wszelką władzę.

**Męczennikom:** Niezwyciężeni męczennicy Chrystusowi, którzy zwyciężyliście oszustwo mocą krzyża, otrzymaliście łaskę życia wiecznego, nie ulekliliście się gróźb katów, radowaliście się zranieni cierpieniami, a teraz z waszej krwi są uleczenia naszych dusz, módlcie się o zbawienie dusz naszych.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion, ton 8:** Cóż to za widowisko oglądają moje oczy, o Władco? Ten, który trzyma całe stworzenie, został podniesiony na drzewie i zabity, wszystkim dając życie, mówiła płacząc Bogurodzica, widząc na krzyżu z Niej w niewypowiedziany sposób zajaśniałego Boga i człowieka.

**Pierwsza godzina z recytacją Psalterza i zwykłymi pokłonami, i rozesłanie.**

**Na szóstej godzinie troparion prorocstwa, ton 4:**

Znasz naszą naturę, znasz naszą niemoc, Przyjacielu człowieka, zgrzeszyliśmy, ale nie odstępiliśmy od Ciebie, Boże, ani nie wyciągaliśmy naszych rąk do cudzego boga, oszczędź nas Twoją łaskawością, Miłosierny.

**Prokimenon, Psalm 9, ton 4: Wysławiać będę Ciebie, Panie, całym sercem moim. Stichos: Rozwesele się i rozraduję w Tobie.**

**Czytanie Proroctwa Izajasza (2, 3-11).**

Tak mówi Pan: Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie z Jeruzalem». On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i wyda wyroki na liczne narody. Wtedy swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny. Chodźcie teraz, domu Jakuba, przyjdźcie, postępujmy w światłości Pańskiej! Odrzuciłeś Twój lud, dom Jakuba, bo kraina ich pełna jest wróżbitów i wieszczków, jak i obcych plemion, i rodzą się im liczne obce dzieci. Kraj ich pełen jest srebra i złota, a skarby jego są niezliczone. Kraj jego pełen jest koni, a

wozy jego nieprzeliczone. Kraj jego napełnił się ohydą dzieł ich rąk i kłaniają się temu, co wykonały ich palce. Poniżył się człowiek, upodlił się mąż, nie przebaczę im! Wejdźcie teraz między skały, ukryjcie się w prochu ze strachu przed Panem, przed blaskiem Jego majestatu, kiedy powstanie, by przerazić ziemię. Wyniosłe oczy człowieka się ukorzą i duma ludzka będzie poniżona. Sam tylko Pan wywyższy się owego dnia.

**Prokimenon, Psalm 10, ton 6: Pan jest sprawiedliwy i sprawiedliwość miłuje, prawość ogląda oblicze Jego. Stichos: Mam nadzieję w Panu, jakże to mówicie duszy mojej: Odejdź w góry jak ptak?**

I dalszy ciąg godzin, według zwyczaju, i rozesłanie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

**W środę pierwszego tygodnia wieczorem,**

gdy jest Liturgia uprzednio poświęconych Darów, kapłan odmawia po każdej antyfonie małą ektenię. **Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów. Od: Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, według tonu dnia isomelosy, które powtarzamy. Także męczennikom według tegoż tonu oraz trzy isomelosy Triodionu i trzy Menei, powtarzając je jeden raz. Isomelos dnia, ton 8:**

**Poszcząc cieleśnie, bracia, pośmy także duchowo: rozwiążmy wszelki związek niesprawiedliwości, rozbijmy kręte i bezbożne zamiary. Podrzyjmy wszelką niesprawiedliwą umowę, dajmy głodnym chleba i bezdomnych ubogich wprowadźmy do domów, abyśmy otrzymali od Chrystusa Boga wielkie miłosierdzie. Dwa razy.**

**Także męczennikom: Jakaż jeszcze cnota? Jakaż jeszcze pochwała należy się świętym? Schylili szyje przed mieczem ze względu na Ciebie, któryś schylił niebiosa i zstąpił. Wylali swoją krew ze względu na Ciebie, któryś wyniszczył siebie i przyjął postać sługi, uniżając się aż do śmierci, i naśladowali Twoje ubóstwo. Dla ich modlitw, z ogromu Twojej litości zmiłuj się nad nami.**

**Także kyr Józefa, ton 2:**

**Prosomion: Albowiem zjawił się.**

**Jak świetliste błyskawice Jezus posłał was na cały świat, zaiste duchowe słońce, i jasnością waszego Bożego nauczania odpędziliście oszustwo ciemności, widzący Boga apostołowie, i oświeciliście trzymany okrutnie w mroku niewiedzy. Módlcie się przeto do Chrystusa, aby zesłał nam oświecenie i wielkie miłosierdzie.**

**Druga stichera tegoż autora. Prosomion:**

**Eliasz dzięki cnotom wstąpił na rydwan Boży, oświecony postem wznosił się na wyżyny nieba. To jego naśladowaj, pokorna duszo moja, i poś od wszelkiej złości, zawiści, waśni, słodyczy i rozkoszy, abyś uniknęła okropnych chorób, wiecznej gehenny, wołając do Chrystusa: Panie, chwała Tobie!**

**Inny, kyr Teodora, ton 5:**

**Prosomion: Święty ojcie.**

**Boscy apostołowie, gorący orędownicy świata i obrońcy prawosławnych, mający odważną władzę od Chrystusa Boga naszego, módlcie się za nami,**

prosimy was, najczcigodniejsi, abyśmy radośnie przeszli dobry czas postu i przyjęli łaskę Jednoistotnej Trójcy, sławni wielce nauczyciele, módlcie się za dusze nasze.

I cztery z Menei. **Chwała, i teraz.** Teotokion. Wejście z kadzielnicą bez Ewangelii [gdy będzie czytana Ewangelia, to wtedy z Ewangelią]. **Pogodna Światłości.**

Prokimenon, Psalm 11, ton 5: **Ty, Panie, zachowasz nas i ustrzeżesz nas od tego pokolenia, i na wieki. Stichos: Wybaw mnie, Boże, bo zabrakło sprawiedliwego.**

**Czytanie Księgi Rodzaju (1,24-31; 2, 1-3).**

**Rzekł Bóg:** „Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: czworonożne, gady pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!” I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła według ich gatunków i wszelkich gadów pełzających po ziemi. I widział Bóg, że są dobre. I rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na obraz nasz i na podobieństwo, niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem powietrznym, nad zwierzętami i bydłem, nad całą ziemią i nad wszystkimi gadami pełzającymi po ziemi!” Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, mężczyznę i niewiastę stworzył ich. I błogosławił im Bóg, mówiąc: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, wypełniajcie ziemię i panujcie nad nią, i panujcie nad rybami morskimi i zwierzętami, nad ptactwem powietrznym, nad całym bydłem i całą ziemią, i nad wszystkimi gadami pełzającymi po ziemi”. I rzekł Bóg: „Oto daję wam wszelką roślinę przynoszącą ziarno, która jest po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie, będą dla was one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkich gadów pełzających po ziemi i mających w sobie duszę życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona”. I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, jest bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień szósty. W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz całe ich piękno. A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, które uczynił, odpoczął dnia siódmego od wszystkich dzieł swoich, jakie stworzył. Pobłogosławił Bóg dzień siódmy i uczynił go świętym, albowiem w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając.

**Prokimenon, Psalm 12, ton 6: Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój. Stichos: Jak długo, Panie, zapominasz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie?**

**Następnie diakon ogłasza: Nakażcie! Kapłan bierze obydwoma rękoma kadzielnicę ze świecą, stoi przed świętym ołtarzem patrząc ku Wschodowi i czyniąc krzyż, mówi: Oto mądrość! Stańmy prosto! Następnie zwraca się na zachód ku ludowi i mówi: Światłość Chrystusa oświeca wszystkich.**

**Lektor: Czytanie Księgi Przysłów (2, 1-22).**

**Diakon: Bądźmy uważni!**

**Synu,** jeśli przyjmiesz moje nauki i zachowasz u siebie wskazania moje tak, że ucho swoje uczynisz uważnym na mądrość i skłonisz serce swoje ku roztropności, jeśli będziesz przywoływał rozsądek i wołać do rozważki, jeśli będziesz jej poszukiwać jak srebra i pożądać jej będziesz jak skarbu, to

zrozumiesz bojaźń Pańską, osiągniesz poznanie w Bogu. Albowiem Pan daje mądrość, z ust Jego wychodzą wiedza i poznanie, On zachowuje dla sprawiedliwych zbawienie, On jest tarczą dla chodzących nieskalanie, On strzeże dróg prawdy i chroni ścieżki świętych swoich. Wtedy zrozumiesz sprawiedliwość, sąd sprawiedliwy i prawość, wszelką dobrą ścieżkę. Gdy mądrość zagości w twym sercu i wiedza będzie przyjemna dla duszy twojej, wtedy rozważa będzie strzegła ciebie, roztropność będzie ciebie chronił, aby ustrzec ciebie za złej drogi, od człowieka mówiącego kłamstwo, od tych, którzy opuścili ścieżki prawości, by chodzić mrocznymi drogami, od tych, których radością jest czynienie nieprawości, którzy zachwycają się złym nierządem, których drogi są krzywe i którzy zbaczają ze ścieżek swoich. Aby ustrzec ciebie przed cudzą żoną, przed obcą, co mowę ma gładką, która porzuciła przewodnika młodości swojej i zapomniała o przymierzu Boga swego. Jej dom prowadzi ku śmierci, a jej ścieżki do cieni Szeolu. Nikt z tych, którzy weszli do niej, nie powraca i nie wchodzi na drogę życia. Przeto chodź drogą prawych i trzymaj się ścieżek sprawiedliwych, sprawiedliwi będą żuć na ziemi i uczciwi przetrwają na niej, a nieprawi zostaną zgładzeni z ziemi, wiarołomni zostaną z niej wykorzeni.

Po skończeniu paremii kapłan mówi: **Pokój tobie. I diakon: Oto mądrość! Lektor: Niech moja modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie mych rąk, jak ofiara wieczorna. Wtedy prawy i lewy chór oraz lud w całej cerkwi klęczy modląc się. Po śpiewie psalmu pierwszy chór: Niech moja modlitwa wznosi się. Lektor i druga strona chóru oraz obecny lud klęczą, aż prześpiewają stichos. Lektor śpiewa pierwszy stichos: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie. Po zaśpiewaniu stichosu drugi chór śpiewa: Niech modlitwa moja wznosi się. Wtedy lektor i pierwszy chór oraz lud stojący po prawej stronie klękają. Lektor śpiewa drugi stichos: Postaw, Panie, straż przy ustach moich, i wartę u drzwi warg moich. I pierwszy chór znowu śpiewa: Niech moja modlitwa moja wznosi się. Lektor i drugi chór oraz lud stojący po lewej stronie klękają. Lektor śpiewa trzeci stichos: Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwianiu grzesznych czynów, razem z ludźmi czyniącymi zło. I drugi chór śpiewa: Niech modlitwa moja wznosi się. Lektor, pierwszy chór i lud klękają. I lektor znowu śpiewa: Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą. Wtedy oba chóry i cały obecny lud w cerkwi klękają i trwają tak, aż lektor śpiewa, po czym wstają i kończą: Podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna. Po skończeniu czynimy trzy pokłony.**

Jeśli wypada święto Znalezienia czeigodnej głowy lub Świętych czterdziestu męczenników, wtedy po skończeniu śpiewania **Niech modlitwa moja wznosi się**, przy otwartej królewskiej bramie śpiewamy prokimenon, lekcję, **Alleluja**, Ewangelię i pozostałe części według zwyczaju. Poza świętem po: **Niech moja modlitwa wznosi się**, diakon mówi ektenię, a kapłan modlitwę żarliwą. My zaś czynimy trzy pokłony i ma miejsce dalsza część Liturgii uprzednio poświęconych Darów, zgodnie z porządkiem w Euchologionach.

Należy wiedzieć, że po przeniesieniu świętych Darów i śpiewie: **Teraz moce niebios**, czynimy trzy pokłony, mając odkryte głowy.

Niech będzie wiadomym, że gdy przenosi się Boskie Tajemnice, cały lud i chórzyści kłaniają się pobożnie, upadłszy na twarze przed Chrystusem Bogiem obecnym w Tajemnicach, ponieważ Dary są już poświęcone.

Koinonikon: **Skosztujcie i zobaczcie jak dobry jest Pan. Alleluja**, trzy razy. Po otwarciu bramy mówi diakon: **Podjedźcie z bojaźnią Bożą i wiarą. My zaś czynimy jeden pokłon i śpiewamy: Błogosławie Pana w każdym czasie. Chwała Jego na moich ustach. Alleluja**, trzy razy. Po

ekfonesis kapłana: **W** każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków, chór: **Amen. Niech się napelnią nasze usta wielbieniem Ciebie, Panie. Po modlitwie odmawianej przed amboną: Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki, i trzy pokłony. Będę błogosławił Pana w każdym czasie, i rozdaje się antydoron. I pełne rozesłanie.**

Taki porządek bywa w ciągu całej Czterdziestnicy, gdy ma miejsce Liturgia uprzednio poświęconych Darów. Gdy nie ma Liturgii uprzednio poświęconych Darów śpiewa się na niesporach sześć sticher, prosomion w Triodionie i w Menei. **Chwała, i teraz.** Teotokion według tonu Menei. Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos Triodionu dwa razy i męczennikom, który jest napisana na: **Panie, wołam do Ciebie. Chwała, i teraz.** Teotokion tegoż tonu. I zwykle zakończenie. Po wejściu do jadalni spożywamy suchy post i pijemy sok z miodem. W czwartek tego tygodnia nie przygotowujemy posiłku i pościmy aż do piątku. Dopiero wtedy idziemy do jadalni na posiłek.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

### W środę pierwszego tygodnia na powieczerzu.

Początek jak w poprzednich dniach i śpiewamy wielki kanon świętego ojca naszego Andrzeja z Krety.

Po każdym troparionie czynimy trzy pokłony, mówiąc: Zmiłuj się nad nami, Boże, zmiłuj się.

#### Wielki kanon.

##### Pieśń 1

**Hirmos: Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławiał.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Przykazania Twe, Chryste, od młodości miałem w pogardzie, beztroski i lekkomyślny przeszedłem przez życie. Dlatego wołam do Ciebie, Zbawco: U kresu życia zechciej mnie ocalić!

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Porzuconego przed wrotami Twymi, Zbawco, chociaż w starości nie zrzucić mnie do piekła jako nieużytecznego, ale przed końcem daj mi odpuszczenie grzechów jako Przyjaciel człowieka.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Roztrwoiłem bogactwo me w nierządzie, Zbawco, obce są mi owoce pobożności, czując jednak głód wołam do Ciebie: Ojcze miłosierdzia, pośpiesz i ulituj się nade mną!

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zgodnie z moimi zamysłami jestem tym człowiekiem, który wpadł między zbójców. Teraz cały jestem przez nie poraniony i pokryty bliznami, ale Ty sam, Chryste Zbawco, przyjdź i ulecz mnie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Kapłan zobaczywszy mnie, przeszedł obok, i lewita widząc mnie w biedzie, obnażonego, nie zauważył, ale Ty, Jezu, który zajaśniałeś z Dziewicy, przyjdź i ulituj się nade mną.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Daruj mi posłaną Tobie z wysoka przez Bożą Opatrzność świetlistą łaskę, abym uniknął mroku żądź i gorliwie opiewał, Mario, wspaniałe czyny Twego życia.

**Chwała. Triadikon:** Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.



**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, nadziejo i obrono śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemię grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

**Pieśń 2**

**Hirmos:** Słuchajcie niebiosa i będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.** Tropariony:

Z powodu braku wstrzeźliwości upadłem jak Dawid i skałałem się, ale obmyj także i mnie łzami, Zbawco.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ani łez, ani pokuty, ani też pociechy nie mam, ale Ty sam, Zbawco, jako Bóg, daruj mi je.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Zagubiłem początkowe piękno i wspaniałość moją, a teraz leżę nagi i wstydzę się.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Bram Twoich nie zamykaj wtedy przede mną, Panie, Panie, ale otwórz je dla mnie, pokutującego przed Tobą.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Usłysz westchnienia duszy mojej i przyjmij łzy mych oczu, Zbawco, i zbaw mnie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Przyjacielu człowieka, który chcesz wszystkich zbawić, przyjmij mnie i przygarnij, jako Dobry, kajającego się.

**Przenajświętsza Bogurodzico, zbaw nas.**

Przczysta Bogurodzico Dziewico, jedyna wielbiona przez wszystkich, módl się gorliwie, abyśmy zostali zbawieni.

**Inny hirmos:** Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który z manny uczynił deszcz i z kamienia dawno temu wytoczył wodę memu ludowi na pustyni, prawicą potężną i mocą moją.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.** Tropariony:

Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem. Usłysz, duszo moja, tak wołającego Pana, porzuć poprzedni grzech i ulękniij się Pana, jako sprawiedliwego i jako Sędziego, i Boga.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Komuż upodobniłaś się, bardzo grzeszna duszo, jak nie pierwszemu Kainowi i owemu Lamechowi, okropnie poraziwszy ciało złymi czynami i zabiwszy rozum bezsensownymi dążeniami.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Mając przed oczyma wszystkich żyjących przed Prawem, o duszo, ty nie upodobniłaś się do Seta, nie naśladowałaś Enosza, ani Henocha przez przemienienie, ani też Noego, lecz okazałaś się być obcą życiu sprawiedliwych.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ty jedna, duszo moja, otworzyłaś otchłań gniewu Twego Boga i zatopiłaś jak ziemię, całe ciało i uczynki, i życie, i pozostałaś poza zbawczą arką.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Z całą gorliwością i miłością przybiegłaś do Chrystusa, porzuciwszy poprzednią drogę grzechu i żyjąc na pustyni nie przebytej wypełniałaś w czystości Boże Jego przykazania.

**Chwała. Triadikon:** Na mająca początku, niestworzona Trójco, nierozdzielna Jedności! Przyjmij mnie, kajającego się, zbaw grzesznego, ja jestem Twoim stworzeniem, nie odrzucaj lecz oszczędź i zbaw mnie od ognistego osądzenia.

**I teraz. Teotokion:** Przeczysta Władczyni, Boga Rodzicielko, nadziejo do Ciebie przybiegających i przystani przezywających burze, modlitwami Twymi skłoń ku miłosierdziu i ku mnie miłosiernego Stwórcę, i Syna Twego.

### **Pieśń 3**

**Hirmos:** Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się serce moje, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.** Tropariony:

Nie odziedziczyłaś, nieszczęsna duszo, błogosławieństwa Sema i rozległych posiadłości jak Jafet, nie otrzymałaś na ziemi odpuszczenia.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Oddal się, duszo moja, od ziemi Haran, od grzechu, idź do ziemi zawsze toczącej wiecznie żywą niezniszczalność, którą odziedzyczył Abraham.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Słyszałaś, duszo moja, jak dawno temu Abraham porzucił ziemię ojcowską i stał się wędrowcem, naśladowaj więc jego zdecydowanie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ugościwszy Aniołów pod dębem w Mambre patriarcha otrzymał na starość, jako zdobycz, obietnicę.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Wiedząc, nieszczęsna duszo, jak Izaak został tajemniczo złożony na nową ofiarę całopalną Panu, naśladowaj jego zdecydowanie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Słyszałaś, duszo moja, że Izmael został wypędzony jako owoc niewolnicy, bądź więc czujna, bacząc, abyś sama nie przecierpiała czegoś podobnego za żądę rozkoszy.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Otoczony jestem, Matko, burzą i falami grzechów, ale Ty sama uratuj mnie teraz i doprowadź do przystani Bożej pokuty.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Gorącą modlitwę i teraz zanieś, Czcigodna, do miłosiernej Bogurodzicy i swymi modlitwami otwórz mi wejście do Boga.

**Chwała. Triadikon:** Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląklęm się, chwala mocy Twojej, Panie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.** Tropariony:

Ciało moje skaląłem, ducha zbeczcześciłem, cały jestem pokryty ranami, lecz Ty, Chryste, jako Lekarz ulecz jedno i drugie przez moją pokutę, obmyj, oczyść, okaż czystszy od śniegu, mój Zbawco.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Ciało Twoje i Krew, Słowo, złożyłeś w ofierze, za wszystkich będąc krzyżowanym. Ciało, aby mnie odnowić, a Krew, aby mnie obmyć, i ducha oddałeś, Chryste, aby mnie doprowadzić do Twego Ojca.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Pośrodku ziemi uczyniłeś zbawienie, Miłosierny, abyśmy zostali zbawieni. Dobrowolnie zostałeś ukrzyżowany na drzewie, otwiera się zamknięty Eden, niebieskie i ziemskie stworzenia, i wszystkie zbawione ludy kłaniają się Tobie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Z boku Twego Krew i woda zarazem wytoczyły odpuszczenie grzechów, niech będą dla mnie obmyciem i napojem, aby mnie oczyścić jednym i drugim, namaszczając i napajając jako namaszczaniem i napojem życiodajnymi słowami Twymi, Słowo.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Kościół ma kielich, życiodajny Twój bok, z którego wyciekły nam podwójne potoki, odpuszczenia grzechów i zrozumienia, na obraz obu Testamentów, Starego i Nowego, Zbawco nasz.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Jestem poza weselną komnatą, pozbawiony i wesela, i wieczerzy, lampa pogasła, będąc bez oliwy, komnata zamknięta, gdy spałem, uczta zakończona, a ja mając związane ręce i nogi zostałem precz wyrzucony.

**Chwała. Triadikon:** Nerozdzielnym co do istoty, niepoplątanym co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

**I teraz. Teotokion:** I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

#### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.** Tropariony:

W swoim okrucieństwie stałem się jak okrutny faraon, w ciele i w duszy, jestem Jannes i Jambres, zagubiony duchem, lecz pomóż mi, Władco.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Skaląłem, nieszczęsny, swój rozum, lecz obmyj mnie, Władco, w kąpieli moich łez, błagam Cię, i wybiel, jak śnieg, szatę mego ciała.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Kiedy badam swe czyny, Zbawco, to widzę, że wszystkich ludzi przewyższyłem w grzechach, gdyż zgrzeszyłem mędrkując rozumem, a nie z niewiedzy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Oszczędź, oszczędź, Panie, stworzenie Twoje, zgrzeszyłem, przebac mi, bowiem Ty jeden czysty jesteś z natury, i poza Tobą nikt inny nie jest wolny od skalania.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Będąc Bogiem Ty dla mnie wzięłeś mój obraz i czyniłeś cuda, uzdrawiałeś trędowatych, wzmocniłeś sparaliżowanego, zatrzymałeś krwawienie cierpiącej na krwotok poprzez dotknięcie Twych szat, Zbawco.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Przeszłaś wody Jordanu i odnalazłaś pokój bez boleści, porzuciwszy rozkosze ciała, od których wybaw i nas swoimi modlitwami, Czcigodna.

**Chwała. Triadikon:** Ciebie, Trójco, sławimy, jedyne Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojciec, Synu i Duchu, prosta Istota, jedności zawsze wywyższana.

**I teraz. Teotokion:** W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodział się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Powstań i zwycięż pokusy cielesne, jak Jozue Amaleka, zawsze zwyciężając i owych Gabaonitów, oszukańcze zamysły.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przejdź, duszo, naturalnie przebiegający czas, jak niegdyś arka przez Jordan, i stań się dziedziczką owej ziemi na wypełnienie obietnicy, jak nakazuje Bóg.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak wybawiłeś wołającego Piotra, tak pośpiesz zbawić i mnie, Zbawco, od bestii wybaw mnie, wyciągnij swoją rękę i wyprowadź z głębi grzechu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Spokojną przystań widzę w Tobie, Władco, Władco Chryste, pośpiesz wybawić mnie z nieprzebytych głębin grzechu i rozpaczy.

**Chwała. Triadikon:** Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzielną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

**I teraz. Teotokion:** Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Błagaj Go jako Stwórcę swego, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez modlitwy Twoje.

**Panie zmiłuj się, trzy razy. Chwała, i teraz.**

**Kontakion, ton 6:** Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smucisz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

#### **Pieśń 7**

**Hirmos:** Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Dobrowolnie przyswoiłaś sobie, duszo, przestępstwa Manassesesa, postawiwszy zamiast idoli żądze i pomnożywszy obrzydliwość, ale gorliwie naśladowaj też jego pokutę z uczuciem rozrzewnienia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Naśladowałaś Achaba w obrzydliwościach, duszo moja, biada mi, stałaś się mieszkaniem cielesnych nieczystości i pełnym wstydu naczyniem żądz. Przeto westchnij z głębi swej duszy i mów Bogu grzechy swoje.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zamknęło się dla ciebie, duszo, niebo, i głód Boży cię dosięgnął, jak niegdyś Achaba za to, że nie posłuchał słów Eliasza z Tiszbe, ale naśladowuj wdowę z Sarepty, nakarm duszę proroka.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Eliasz spalił niegdyś sto sług Izebel, gdy niszczył obrzydliwość jej proroków na oskarżenie Achaba, a ty, duszo, unikaj naśladowania ich obu i umacniaj się.

**Chwała. Triadikon:** Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

**I teraz. Teotokion:** Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Sprawiedliwy Sędzio, Zbawco, zmiłuj się i wybaw mnie od ognia i kary, którym powinienem być sprawiedliwie poddany na sądzie, przebacz mi przed końcem mego życia, dawszymi mi cnotę i pokutę.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak łotr wołam do Ciebie: „Zmiłuj się nade mną”, jak Piotr gorzko płacząc, Zbawco, jak celnik wołam do Ciebie, przelewam łzy jak nierządnicę, przyjmij moje łkanie, jak niegdyś kobiety kananejskiej.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ulecz gnucie pokornej duszy mojej, jedyny Lekarzu, Zbawco, nałóż mi plaster, olej i wino, dzieła pokuty, łzy pociechy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Naśladowując kobietę kananejską i ja wołam do Syna Dawidowego: „Zmiłuj się nade mną!” Dotykam Jego szaty jak cierpiąca na krwotok, płacząc jak Marta i Maria nad Łazarzem.

**Chwała. Triadikon:** Przedwieczny Ojcze, Współprzedwieczny Synu, Pocieszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo



Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

**I teraz. Teotokion:** Jakby z purpury ciała Twego, Przczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodnicę, zaprawdę czcimy.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Lecząc choroby Chrystus głosił słowo ubogim, leczył kalekich, jadł z celnikami, rozmawiał z grzesznikami i dotknięciem ręki przywrócił córce Jaira duszę, która wyszła już z ciała.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Celnik zbawił się i nierządnicą stała się cnotliwą, a pełen pychy faryzeusz został osądzony. Pierwszy wołał „Bądź miłosierny” oraz „Zmiłuj się nade mną”, a ten ostatni z pychą ogłaszał „Boże, dziękuję tobie” i inne bezsensowne słowa.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zacheusz był celnikiem, jednakże zbawił się, Szymon faryzeusz zgorszył się, a nierządnicą otrzymała odpuszczenie grzechów od mającego władzę darowania grzechów, przeto, duszo, staraj się ją w tym naśladować.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Biedna duszo moja, nie naśladowałaś nierządnicę, która wzięwszy naczynie z olejkiem namaszczała ze łzami i wycierała włosami nogi Zbawiciela, który podarł rękopis naszych dawnych grzechów.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wiesz, duszo moja, jak przekłete zostały miasta, którym Chrystus głosił Ewangelię. Ulękniij się tego przykładu, aby i tobie nie stało się tak, jak im, Władca bowiem upodobił je do Sodomian i osądził aż do otchłani.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie okaż się, duszo moja, w rozpaczę gorszej niż Kananejka zanim usłyszała, że jej córka jest uzdrowiona słowem Bożym za jej wiarę. „Synu Dawida, zbaw i mnie”, wołaj z głębi serca do Chrystusa jak ona.

**Chwała. Triadikon:** Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

**I teraz. Teotokion:** Ochroniaj miasto Twoje, przczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

**Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!**

Andrzeju czcigodny i Ojciec najbłogosławieński, Pasterzu Krety, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni od gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

Następnie oba chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:

**Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.**

Następuje dalszy ciąg powieczerja.



## **W czwartek pierwszego tygodnia, na jutrzni.**

Po pierwszej recytacji Psalterza dwie katzmy poetyckie Oktoechosy i teotokion.

Także czytanie.

Po drugiej recytacji Psalterza katzma poetycka, ton 2:

Prosomion: **Dający mądrość.**

Jako światła na krańcach ziemi okazałeś uczniów przez ich nauczanie, Słowo Boże, oświeć nasze serca światłością cnót i oczyść postem ku pokucie nawrócenia Twoich sług, aby słać Ciebie, Zbawco, jedyny najlaskawszy.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Bogurodzico, nie pogardzaj mną, potrzebującym Twego orędownictwa, w Tobie bowiem ma nadzieję moja dusza, zmiłuj się nade mną.

Po trzeciej recytacji Psalterza katzma poetycka, ton 5:

Prosomion: **Bardziej święta od cherubinów.**

Jaśniejszą od cnót, niebiańską współniczkę wstrzemięźliwości, prosimy Ciebie, apostołska dwunastko, módl się, abyśmy w pokoju spełnili i przyjęli owoce zbawienia, bowiem zaiste jesteście władzą dla zrodzonych z ziemi i ucieczką dla dusz naszych.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Bardziej święta od cherubinów, przewyższająca niebiosy, przez wszystkich wysławiana Bogurodzico, Ciebie grzeszni zaiste wyznajemy jako wybawienie i znajdujemy orędowniczkę w pokusach. Przeto nie przestawaj modlić się za nami, władzo i ucieczko naszych dusz.

Kanon z Menei. **I trójpieśń** kyr Józefa. Recytujemy pieśni Psalterza. Ton 2.

### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Przyszedłeś z Dziewicy, nie orędownik, nie anioł, lecz sam Pan wcielił się i zbawił całego mnie człowieka, przeto wołam do Ciebie: Chwała mocy Twojej, Panie.

Przyjmując zorzę wstrzemięźliwości, zajaśnij duszo i ucieknij od grzesznego zamroczenia, albowiem przez Ducha Bożego zajaśniej Tobie światłość przebaczenia.

Na wędkę rozkoszy złowił mnie oszust i pochwycił niewolnika, a apostołowie słowem złowili świat, przeto wybawcie mnie ze złości oszusta.

Okazaliście się być zorzami Słońca Chwały, sławni apostołowie, rozpędzając mrok zbłądzenia, więc i mnie oświećcie, zamroczonego przez wszelkie zło.

**Teotokion:** Zawołam do Ciebie w nocy i za dnia, znieważany, i wybawię się, przejdę przez pokusy, ogradzany Twoją mocą, Dziewico, murze obrony i pomocy.

Inny kanon kyr Teodora. Ton 5.

**Hirmos:** Dzieła Opatrzności Twojej, Panie, zdumiały proroka Habakuka, zstąpiłeś bowiem na zbawienie ludu Twego, zbawić namaszczonego Twoich przyszedłeś.

Jesteście, apostołowie, najjaśniejszymi promieniami Słońca Sprawiedliwości, oświecacie świat ziemski i rozpędzacie mrok zbłądzenia.

Jesteście, apostołowie, lirą Zbawcy, kierowaną przez Ducha, poznani na ziemi harmonijną śpiewacie nam pieśń i nawracacie świat do Boga.

**Chwała. Triadikon:** Trójcę sławiąc w jednej istocie, zaśpiewajmy jednemu Panu Bogu, niezrodzonemu Ojcu, zrodzonemu Synowi i żyjącemu Duchowi.

**I teraz. Teotokion:** Dziewica poczęła w łonie, Panie, i rodzi Ciebie, Emanuela, przyszedłeś bowiem na zbawienie ludu Twego, zbawić Twoich wiernych, Przyjacielu człowieka.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Dwunastu Apostołów, Bożych i najczcigodniejszych, módlcie się do Chrystusa za nami, prosimy, abyśmy z pomocą Bożą przeszli czterdziestodniowe pole walki.

**Katabasja: Dzieła Opatrzności Twojej, Panie.**

**Pieśń 8**

**Hirmos: Nakazowi prześladowcy.**

Pośmy od wszelkiej rozkoszy, karmiąc zmysły postem i gorliwie pijmy napój rozrzewnienia, śpiewając: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

Proszę was, apostołowie, abyście uczynił mnie, winnego wielu grzechów i osądzenia, współnikiem stania po prawicy, gdy zasiądziecie z Chrystusem sądzić ludzi.

Wstąpmy na rydwan boskich cnót oczyszczeni przez post i wnieśmy umysł na wyżyny nieba, śpiewając: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

**Teotokion:** Pozostałaś niespaloną rodząc ogień Bóstwa, Dziewico, przeto spal żądze dusz, które z wiarą śpiewają Tobie słowa archanioła, jedyna orędowniczko radości.

**Inny kanon, hirmos: Sprawiedliwe Twoje dzieci.**

Opiewając uczniów Chrystusa, surmy Ducha, zaśpiewajmy: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

Jako orędowników świata, przepędzających żądze, opiewamy uczniów Chrystusa, śpiewając: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

**Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.**

**Triadikon:** Trójcę Najświętszą w Ojcu, Synu i Duchu opiewając, śpiewam: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Módlcie się, apostołowie, abyśmy w pokoju zakończyli dni oczyszczenia, śpiewając: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

**I teraz. Teotokion:** Wszyscy opiewamy niewypowiedziane Twoje zrodzenie, pobożnie wołając do Ciebie, Czysta: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

**Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.**

**Katabasja: Sprawiedliwe Twoje dzieci w piecu, Chryste, śpiewając mówiły: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie.**

**Pieśń 9**

**Hirmos: Nieogarnionego Boga.**

Wrzucony w głęboką przepaść rozkoszy, przyzywam otchłań Twojej łaskowości, Sterniku, zbaw mnie.

**Źródło** łaskowości, daj mi teraz rozrzewnienie, westchnienia, abym zapłakał nad niezmiernym morzem mego zła.

**Dla** modlitw Twoich czcigodnych uczniów, Jezusie, pozwól mi pokłonić się czcigodnemu zmartwychwstaniu i Twoim Bożym cierpieniom.

**Teotokion:** Ty niebiańską uczyniłaś naszą ziemską naturę, przez zamieszkanie w Tobie Boga wybaw nas wszystkich z nieszczęść.

**Inny kanon, hirmos:** Wywyższamy, Chryste.

**Apostołowie** czerpiąc ze źródeł proroczych Zbawcy wodę nieśmiertelności, zawsze napajają spragnionych tradycjami życia.

**Całą** ziemię poddajcie Królowi niebieskiemu, który się objawił, księżęta apostołowie, aby Jego jedyne go czciła, kłaniała się i wysławiała jako Boga.

**Chwała. Triadikon:** Trójco nierozdzielna, jedności stwarzająca wszystko i najpotężniejsza, Ojczy, Synu i Święty Duchu, Ty jesteś Bogiem moim, Panie, i Światłością, Ciebie opiewając kłaniam się.

**I teraz. Teotokion:** Ciebie, Matko i czysta Dziewico, uwielbiamy pokolenia pokoleń, albowiem byłaś oczyszczeniem świata, w niewypowiedziany sposób rodząc Zbawcę i Stwórcę.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Chórze** apostołowski, zbawiaj opiewających Ciebie i pozwól im w rozrzewnieniu sercu przejść wszystkie dni świetlistego postu.

**Katabasja:** Wywyższamy, Chryste, Twoją najczystsza Matkę, albowiem zrodziła Ciebie ciałem w nadprzyrodzony sposób, wybawiając nas z wszelkiego oszustwa i zniszczenia.

**Fotagogikon tonu.**

**Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia, ton 3:**

**Panie,** dałeś mi grzesznemu pokutę, chcąc mnie niegodnego zbawić niezmiernym Twoim miłosierdziem. Do Ciebie przypadam, modląc się: Postem ukorzę moją duszę, albowiem przybiegłem do Ciebie, jedyne wielce miłosiernego.

**Męczennikom:** Jaśniejecie w świecie jako światła także po śmierci, święci męczennicy, gdyż stoczyliście dobry bój i mając odwagę, módlcie się do Chrystusa, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

**Chwała, i teraz. Teotokion, ton 3:**

**Bogurodzico,** orędowniczko wszystkich modlących się do Ciebie, Tobie ufamy i Tobą się chwalimy, w Tobie jest cała nasza nadzieja. Módl się do zrodzonego z Ciebie za niepotrzebne sługi Twoje.

**Na szóstej godzinie troparion proroctwa, ton 1:**

**Wybaw** nas, Panie, od wrogów widzialnych i niewidzialnych, aby nigdy nie powiedzieli poganie: Gdzież jest ich Bóg? Niechaj zrozumieją, Władco, że lekceważysz grzechy Twego kającego się ludu.

**Prokimenon, Psalm 13, ton 1:** Kiedy Pan odwróci niewolę ludu swego, rozraduje się Jakub i rozweseli się Izrael. **Stichos:** Rzekł szaleniec w sercu swoim: Nie ma Boga.

**Czytanie Proroctwa Izajasza (2, 11-21).**

**Sam** tylko Pan wywyższy się owego dnia. Albowiem dzień Pana Zastępów nadejdzie przeciw wszystkim pysznym i nadętym, i przeciw wszystkim hardym, by się ukorzyli. Przeciw wszystkim cedrom Libanu, wysoko

się wzbijającym, i przeciw wszystkim dębom Basztanu. Przeciw wszystkim góróm niebotycznym i przeciw wszystkim pagórkóm wysokim. Przeciw każdej wieży strzelistej i przeciw wszystkim murom obronnym. Przeciw wszystkim okrętom morskim i przeciw wszystkim statkom zbytównym. Wtedy pycha człowieka będzie poniżona i upokorzona ludzka wyniosłość. Sam tylko Pan wywyższy się owego dnia. Uczynione przez ludzkie ręce posągi bożków całkownie znikną. Wtedy wejdą do jaskiń skalnych i do jam podziemnych, i pieczar ze strachu przed Panem, i przed chwałą mocy Jego, kiedy powstanie, by porazić ziemię. Owego dnia człowiek wyrzuci kretom i nietoperzom swe obrzydłe bożki srebrne i złote, zrobione po to, by im cześć oddawał. Gdy wejdzie między rozpadliny skalne i w szczeliny opoki ze strachu przed Panem, i przed chwałą mocy Jego, kiedy powstanie, by porazić ziemię.

**Prokimenon, Psalm 14, ton 4: Panie, kto zamieszka w przybytku Twoim? Stichos: Ten, kto chodzi nieskalany i czyni sprawiedliwość.**



**W czwartek wieczorem,**  
na niesporach zwykła recytacja. Do: **Panie, wołam do Ciebie, dodajemy stichery isomelosy**  
Triodionu, autorstwa Józefa. Ton 6:  
**Prosomion: Oświeciciela naszego.**

**Mnie, zamroczonego przez oszustwo wroga, oświeć, Chryste mój, któryś niegdyś wisząc na krzyżu omroczył słońce i oświecił wiernych prawdziwą Światłością, jawnie odpuszczając grzechy, aby chodząc w światłości Twoich nakazów osiągnąć jako czyści zbawczą zorzę Twego zmartwychwstania.**

**Prosomion:**

**Wisząc na drzewie jako winna latorośl, Zbawco, napiłeś winem niezniszczalności krańce ziemi, Chryste, przeto śpiewam: Mnie, zawsze okropnie zamroczonego pijaństwem grzechu, napiwszy słodyczą prawdziwego rozrzewnienia i odtąd poszczącego, umocnij, Zbawco, jako dobry i Przyjaciel człowieka.**

**Inny isomelos kyr Teofora, ton 6:**

**Prosomion: O wielka tajemnico.**

**O, mocy Twego krzyża! To on zakwitnął wstrzemięźliwością Kościoła, z korzeniem wyrwany dawno temu w Edenie przez niewstrzemięźliwość Adama, co przyniosło ludziom śmierć, a krzyż wytacza światu niezniszczalną nieśmiertelność, jakby z innego źródła rajskiego, przez wylanie Twojej życiodajnej krwi wraz z wodą, przeto wszyscy zostaliśmy przez nie ożywieni, którymi osłódź nam postny pokarm, Boże Izraela, mający wielkie miłosierdzie.**

**Trzy stichery z Menei. Chwała, i teraz. Stauroteotokion.**

**Prokimenon, Psalm 15, ton 4: Błogosławię Pana, który dał mi zrozumienie. Stichos: Zachowaj mnie, Boże, bowiem w Tobie mam nadzieję.**

**Czytanie Księgi Rodzaju (2, 4-19).**

**Oto Księga Rodzaju niebios i ziemi, gdy Pan Bóg uczynił niebo i ziemię, a nie było jeszcze żadnego krzewu polnego na ziemi, ani żadna trawa polna jeszcze nie weszła, bowiem Pan Bóg nie zsyłał deszczu na ziemię i nie było**



człowieka, który by ją uprawiał, źródło wychodziło z ziemi i nawadniało całe oblicze ziemi. Wtedy to Pan Bóg stworzył człowieka wzięwszy proch ziemi i tchnął w jego oblicze dech życia, i stał się człowiek duszą żywą. I zasadził Pan Bóg raj w Edenie na Wschodzie, i umieścił tam człowieka, którego stworzył. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa, piękne z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia pośrodku rajy i drzewo poznania dobra i zła. Z Edenu zaś wypływała rzeka, aby nawadniać ów raj, i stamtąd się rozdzielała, dając początek czterem rzekom. Nazwa pierwszej Pizon, jest to ta, która okrąża cały kraj Chawila, gdzie się znajduje złoto. A złoto owej krainy jest znakomite, tam jest także wonna żywica i kamień oliwkowy. Nazwa drugiej rzeki Gichon, okrąża ona cały kraj Etiopii. Nazwa rzeki trzeciej Tygrys, płynie ona na wschód od Asyrii. Rzeka czwarta to Eufrat. Pan Bóg wziął zatem człowieka, którego stworzył, i zaprowadził go do rajy rozkoszy, aby uprawiał go i doglądał. A przy tym Pan Bóg dał Adamowi taki rozkaz: „Z wszelkiego drzewa, które jest w rajy, tego ogrodu możesz spożywać według upodobania, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, a w dniu, w którym zjadłbyś z niego, śmiercią umrzesz”. Rzekł Pan Bóg: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam. uczynię mu odpowiednią dla niego pomoc”. Stworzył Bóg z ziemi wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, i przyprowadził je do Adama, aby nadał im nazwy. Każde jednak zwierzę, które określił Adam, otrzymało nazwę „istota żywa”.

**Prokimenon, Psalm 16, ton 4: Strzeż mnie, Panie, jak żrenicy oka. Stichos: Usłysz, Panie, słusność moją.**

#### **Czytanie Księgi Przysłów (3, 1-18).**

**S**ynu, nie zapomnij mych nauk, twoje serce niech strzeże słów moich, bo wiele dni i lat życia, i pokój przyniosą tobie: Niech miłosierdzie i wiara nie słabną w tobie. Przymocuj je sobie do szyi swojej, i zapisz je na tablicy serca twego, a znajdziesz łaskę. Zamyślaj dobro przed Panem Bogiem i ludźmi. Z całego serca zaufaj Bogu, nie polegaj na swojej mądrości. Myśl o niej na wszystkich drogach swoich, a ona twe ścieżki wyrówna. Nie bądź mądrym we własnych oczach, lękaj się Boga i unikaj zła wszelkiego. To ciału twemu zapewni zdrowie i pokrzepienie kościom twoim. Czcij Pana ofiarą ze sprawiedliwych twych trudów i przynoś Mu pierwociny owoców twoich. Niech twoje spichrze napełnią się mnóstwem pszenicy, a tłocznie niech tłoczą wino. Synu, upomnieniem Pańskim nie gardź, nie odrzucaj ze wstrętem strofowań. Bowiem karci Pan, kogo miłuje, bije każdego syna, którego lubi. Szczęśliwy człowiek, który osiągnął mądrość, i śmiertelnik, który nabył rozwagi. Lepiej ją nabywać niż skarby złota i srebra, droższa jest od drogocennych kamieni, nie sprzeciwi się jej żadne zło. Łaskawa jest dla wszystkich zbliżających się do niej, a wszystko, co złe, jest jej niegodne. Długie życie i lata życia trzyma w prawicy swojej, a w lewicy jej bogactwo i chwała, miłosierdzie nosi na języku. Drogi jej są drogami dobrymi i wszystkie jej ścieżki są pokojem. Jest drzewem żywota dla wszystkich trzymających się jej i dla opierających się na niej jak na Panu jest opoką.

Do stichownie dodajemy isomelos dnia, ton 4:

**My**, którzy pragniemy być uczestnikami Boskiej Paschy, nie przychodzącej z Egiptu, a z Syjonu, odrzućmy kwas grzechów przez pokutę, przepasawszy nasze biodra umartwieniem żądz, upiększywszy nogi butami powstrzymującymi przed wszelkimi złymi czynami i umocnijmy się laską wiary. Nie naśladowmy wrogów krzyża Pańskiego, ubóstwiających brzuch, ale naśladowmy post pokazujący nam zwycięstwo nad diabłem Zbawcy dusz naszych.

**Męczennikom:** Wysławiony we wspomnieniu Twoich świętych, Chryste Boże, i przez nich błagany, ześlij nam wielkie miłosierdzie.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion, ton 4:**

**Prosomion: Jako mężnego.**

**Gdy** na krzyżu przygwożdżonego ujrzała Ciebie, Panie, owieczka i Matka Twoja, zdumiała się i mówiła: Cóż to za widok, Synu upragniony? Tak odpłaca Ci nieprawie zgromadzenie niewiernych za rozkosz licznych Twoich cudów? Chwała niech będzie, Władco, niewypowiedzianemu Twemu uniżeniu.

I dalszy ciąg niesporów.

✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠

**W czwartek pierwszego tygodnia na powieczerszu,** śpiewamy wielki kanon świętego ojca naszego Andrzeja z Krety. Na każdy troparion czynimy trzy pokłony i mówimy stichos: **Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Wielki kanon.**

**Pieśń 1**

**Hirmos:** Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławiał.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

**Baranku** Boży, który wzięłaś grzechy wszystkich, zabierz ze mnie ciężkie brzemień grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Przypadam** do Ciebie, Jezu, zgrzeszyłem przed Tobą, zabierz ze mnie ciężkie brzemień grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Nie** wchodź ze mną w sąd, ważąc me czyny, badając słowa i ujawniając dążenia, ale w miłosierdziu Twym gardząc mymi złymi czynami zbaw mnie, o Wszechmocny!

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Czas** pokuty, przychodzę do Ciebie, mego Stwórcy, zabierz ze mnie ciężkie brzemień grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Roztrwoiłem** bogactwo me w grzechu, obce są mi święte uczynki dobra, czując jednak głód wołam do Ciebie: Źródło miłosierdzia, Zbawco, zbaw mnie!

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

**Poddawszy** się Boskim przykazaniom Chrystusa, przystąpiłaś do Niego porzuciwszy niepowstrzymane dążenie do rozkoszy i wszystkie cnoty najpobożniej, jak jedną, wypełniłaś.

**Chwała. Triadikon:** Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, nadziejo i obrońco śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

### **Pieśń 2**

**Hirmos:** Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który z manny uczynił deszcz i z kamienia dawno temu wytoczył wodę memu ludowi na pustyni, prawicą potężną i mocą moją.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony**

„Męża zabiłem” – powiedział Lamech – „gdy mnie zranił, i młodzieńca, jeśli mi zrobił siniec”, i wołał płacząc, ty zaś nie drżysz, duszo, zbrukawszy ciało i pomroczywszy rozum.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Zamyśliłaś, duszo, zbudować kolumnę i podźwignąć fundament swoimi żądzami, ale Stwórca powstrzymał twe zamysły i obalił na ziemię twoje budowle.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

O, jakże upodobniłaś się do dawnego zabójcy Lamecha, zabijając duszę jak męża, rozum jak młodzieńca, i podobnie zabójcy Kainowi swoje ciało jak brata, żądzą rozkoszy.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Pan jak deszcz spuścił niegdyś ogień od Pana, aby spalić przeciwną naturze nieprawość mieszkańców Sodomy, a ty, duszo, zapaliłaś ogień Gehenny, w którym będziesz płonąć.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Zraniony jestem i pełen strupów, oto strzały wroga przenikające moją duszę i ciało, oto rany, wrzody i strupy krzyczą od razów samowolnych mych żądz.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Tonąc w otchłani zła wyciągnęłaś swoje ręce, Mario, do miłosiernego Boga i On wszelkimi sposobami poszukiwał Twego nawrócenia, z przyjaźni do człowieka podając Tobie Boską rękę, jak Piotrowi.

**Chwała. Triadikon:** Niemająca początku, niestworzona Trójco, nierozdzielna Jedności! Przyjmij mnie, kajającego się, zbaw grzesznego, ja jestem Twoim stworzeniem, nie odrzucaj lecz oszczędź i zbaw mnie od ognistego osądzenia.

**I teraz. Teotokion:** Przeczysta Władczyni, Boga Rodzicielko, nadziejo do Ciebie przybiegających i przystani przeżywających burze, modlitwami Twymi skłoń ku miłosierdziu i ku mnie miłosiernego Stwórcę, i Syna Twego.

### **Pieśń 3**

**Hirmos:** Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się serce moje, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony**

Upodobniłaś się do dawnej Egipcjanki Hagar, duszo, uczyniwszy się niewolnicą własnej samowoli i zrodziwszy nowego Izmaela, hardość godną pogardy.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Wiesz, duszo moja, o drabinie z ziemi do nieba, pokazanej Jakubowi, przeto dlaczego nie wybrałaś bezpiecznego wstępowania pobożności?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Naśladuj kapłana Bożego i samotnego króla, obraz życia Chrystusa wśród ludzi na ziemi.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nawróć się i wzdychaj, nieszczęsna duszo, zanim skończy się uroczystość życia, zanim Pan zamknie drzwi komnaty weselnej.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie stań się słupem soli, duszo, obróciwszy się wstecz, niech przerazi cię przykład Sodomian, ratuj się na górze, w Soar.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie odrzucaj, Władco, próśb do Ciebie wołających, ale ulituj się, Przyjacielu człowieka, i z wiarą proszącym daj przebaczenie.

**Chwała. Triadikon:** Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

**I teraz. Teotokion:** Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

#### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląłem się, chwalałam Cię, Panie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony**

Czas mego życia jest krótki, pełen goryczy i zła, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, Ty sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Człowiek przybrany w królewską godność, koronę i purpurę, mający wiele dóbr i sprawiedliwy, pełen bogactw i stad, nagle utracił bogactwo, chwałę i królestwo, stawszy się ubogim.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jeśli on, będąc sprawiedliwym i nieskalanym bardziej niż inni, nie uniknął zasadzek i sieci oszusta, to cóż uczynisz ty, nieszczęsna duszo, miłująca grzech, gdy doścignie cię coś nieoczekiwanego?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pyszny jestem teraz w słowach, okrutny w sercu, niepotrzebnie i zbyt mocno, obyś nie osądził mnie wraz z faryzeuszem, lecz daj mi pokorę celnika i z nim policz mnie, jedyny miłosierny, sprawiedliwy Sędzio.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wiem, że zgrzeszyłem, Miłosierny, skalałem naczynie mego ciała, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Batwanem stałem się dla samego siebie, skaziwszy duszę swoją żądzami, Miłosierny, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie posłuchałem Twego głosu, przekroczyłem Twoje Pismo, Dawco Prawa, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Zachwyciwszy się głębią wielkich wad nie ugrzęzłaś w niej, ale dzięki lepszym zamysłom poprzez uczynki osiągnęłaś jawnie doskonałą cnotę, Mario, zadziwiwszy naturę Aniołów.

**Chwała. Triadikon:** Nierozdzielny co do istoty, niezłany co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

**I teraz. Teotokion:** I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

#### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Naśladuj, duszo, zgiętą kobietę, przyjdź, przypadnij do nóg Jezusa, aby On uleczył ciebie, a ty mogłaś prosto chodzić po ścieżkach Pana.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jeśli jesteś głęboką studnią, Władco, to wytocz dla mnie wodę z przeczystych Twoich żył, abym jak Samarytanka napił się i nigdy już nie pragnął, albowiem Ty wytaczasz strumienie życia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Siloamem niech będą dla mnie łzy moje, Władco Panie, abym i ja obmył źrenice serca, i zobaczył Ciebie w duchu, Przedwieczna Światłości.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Z czystej miłości zapragnąwszy pokłonić się Drzewu Życia, wielce błogosławiona, stałaś się godną Upragnionego, uczyni przeto i mnie godnym otrzymania wyższej chwały.

**Chwała. Triadikon:** Ciebie, Trójco, sławimy, jedyne Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojciec, Synu i Duchu, prosta Istota, jedności zawsze wywyższana.

**I teraz. Teotokion:** W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodział się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wprowadził moje życie ze zniszczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**



Jestem drachmą z królewskim podobieństwem, która dawno temu została zagubiona, Zbawco, lecz zapal lampę Poprzednika Twego, Słowo, odszukaj i odnajdź swój obraz.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Powstań i zwycięż pokusy cielesne, jak Jozue Amaleka, zawsze zwyciężając i owych Gabaonitów, oszukańcze zamysły.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Aby zgasić płomień żądź, Mario, płonąć w duszy nieustannie wylewałaś potoki łez, których łaskę daj także i mnie, Twemu słudze.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Poprzez wzniosły na ziemi obraz życia zyskałaś niecierpliwość niebieską, Matko, przeto oręduj, aby śpiewający Tobie zostali wybawieni z żądź przez modlitwy Twoje.

**Chwała. Triadikon:** Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzielną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

**I teraz. Teotokion:** Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Błagaj Go jako Stwórcę wszystkich, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez Twoje modlitwy.

**Panie, zmiluj się, trzy razy. Chwała, i teraz.**

**Kontakion, ton 6:** Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smuczysz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:**

Dni moje przeminęły jak sen budzącego się, przeto podobnie Hiskiaszowi płacząc na łożu moim, aby przedłużone zostały lata życia mego. Jakiż jednak Izajasz stanie przed tobą, duszo, jak nie wszystkich Bóg?

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Przypadam do Ciebie i przynoszę Tobie jako łzy słowa moje: Zgrzeszyłem tak, jak nie zgrzeszyła nierządnicą, żyłem w nieprawościach jak nikt inny na ziemi, ale ulituj się, Władco, nad stworzeniem swoim i przywołaj mnie.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Pogrzebałem obraz Twój i naruszyłem przykazania Twoje, całe piękno jest we mnie omroczone i lampa zgasła od żądź, ale ulitowawszy się, Zbawco, daj mi, jak śpiewa Dawid, radość.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Nawróć się, pokutuj, ujawnij to, co ukryte, powiedz wszechwiedzącemu Bogu: Ty jedyny, Zbawco, znasz moje tajemnice, ale zmiluj się nade mną, jak śpiewa Dawid, w miłosierdziu Twoim.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Wezwawszy do przeczystej Matki Bożej ujarzmiłaś huragan żądź, poprzednio okropnie szalejących, i zawstydziłaś wroga oszusta, a teraz daj pomoc w troskach także i mnie, słudze Twemu.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Chrystusa, któregoś ukochała, któregoś wybrała, dla któregoś wyniszczyła ciało, Czcigodna, błagaj teraz za sługami, aby miłosierny był ku nam wszystkim i dał pokój czczącym Go.

**Chwała. Triadikon:** Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

**I teraz. Teotokion:** Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

**Pieśń 8**

**Hirmos:** Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się. Tropariony:**

Wylewając naczynie łez jak olejek na głowę, Zbawco, wołam do Ciebie jak nierządnicą, szukając miłosierdzia, przynoszę błaganie i proszę o danie mi przebaczenia.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Chociaż nikt nie zgrzeszył przed Tobą jak ja, to jednak, miłosierny Zbawco, przyjmij i mnie, pokutującego z bojaźnią i wołającego z miłością: Zgrzeszyłem przed Tobą jedynym, zmiluj się nade mną, Miłosierny.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Oszczędź, Zbawco, swoje stworzenie i jak pasterz odnajdź zagubionego, ochraniaj zbłąkanego, zachowaj od wilka i uczyn mnie barankiem na pastwisku owiec Twoich.

**Zmiluj się nade mną, Boże, zmiluj się.**

Kiedy Ty, Miłosierny, zasiądziesz jako Sędzia i okażesz budzącą bojaźń Chwałę Twoją, Zbawco, o, jakież wtedy będzie strach! Piec będzie gorzeć i wszyscy drzeć będą przed wspaniałością trybunału Twego.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Matka niezachodzącej światłości oświeciwszy ciebie, uwolniła z mroku żądź, przeto przyjąwszy łaskę Ducha, oświeć, Mario, tych, którzy wiernie Ciebie wysławiają.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Zaprawdę nowy cud zobaczywszy w Tobie, Matko, Boży Zosima zadziwił się. zobaczył bowiem anioła w ciele i cały nappełnił się lękiem, śpiewając Chrystusowi na wieki.

**Chwała. Triadikon:** Przedwieczny Ojczy, Współprzedwieczny Synu, Pocieszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiluj się nade mną.

**I teraz. Teotokion:** Jakby z purpury ciała Twego, Przepczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodzicę, zaprawdę czcimy.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Ulituj się, zbaw mnie, zmiłuj się Synu Dawida, słowem leczący opętanych i wyrzeknij do mnie, jak do rozbójnika, litościwe słowa: Zaprawdę mówię tobie, będziesz ze mną w raju, gdy przyjdę w chwale swojej.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Łotr szydził z Ciebie i łotr wyznał Ciebie jako Boga, obaj zaś wisieli razem na krzyżach. Przeto, wielce miłosierny, jak wiernemu łotrowi twemu, który poznał w Tobie Boga, otwórz i mnie bramę sławnego królestwa Twego.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Stworzenie zadrzało widząc Ciebie krzyżowanym, góry i kamienie rozpadły się w lęku, ziemia zadrzała, otchłań została obnażona, i światłość pośrodku dnia okryła się mrokiem, widząc Ciebie, Jezu, przygwożdżonego ciałem do krzyża.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Godnych owoców pokuty nie żądaj ode mnie, bowiem moc moja osłabła we mnie. Daruj mi serce zawsze skruszone i ubóstwo duchowe, abym jako przyjemną ofiarę złożył je Tobie, jedyny Zbawco.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Sędzio mój, znający mnie, gdy znowu przyjdiesz ze swymi aniołami, aby sądzić cały świat, wtedy spojrzawszy na mnie miłosiernym okiem Twoim, Jezu, oszczędź i ulituj się nade mną, gdyż zgrzeszyłem bardziej niż cała ludzka natura.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Niezwykłym życiem swoim zadziwiłaś wszystkich, zastępy Aniołów i tłumy ludzi, żyjąc niematerialnie i zwyciężywszy naturę, przeto, Mario, jakby bezcielesnymi nogami przesłaś Jordan.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Skieruj Stwórcę ku miłosierdziu dla sławiących Ciebie, czcigodna Matko, abyśmy zostali wybawieni z gorczy i bólu, zewsząd na nas napadających, abyśmy wybawiwszy się od pokus nieustannie wywyższali Pana, który Ciebie wysławił.

**Czcigodny Ojciec Andrzeju, módl się za nami do Boga!**

Andrzeju czcigodny i Ojciec najbłogosławiwszy, Pasterzu Kreta, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni od gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

**Chwała. Triadikon:** Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

**I teraz. Teotokion:** Ochroniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

Następnie oba chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:

**Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nieznającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.**

I dalszy ciąg powieczera.

✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠

## **W piątek pierwszego tygodnia na jutrzni,**

triadikony. Po pierwszej recytacji Psalterza katzmy poetyckie Oktoechosy i teotokion.

Po drugiej recytacji Psalterza katzma kyr Józefa. Ton 2:

Prosomion: **Dostojny Józef.**

Dając nam niecierpliwość Twoimi cierpieniami, Przyjacielu człowieka, żądze mego ciała umartwiwszy krzyżem Bożym pozwól też zobaczyć Twoje święte zmartwychwstanie, Panie.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion:** Chroniony czcigodnym krzyżem Twego Syna, Władczyni czysta Bogurodzico, wszelki podstęp wroga wszyscy z łatwością zwyciężamy, przeto Ciebie zawsze jako dłużnicy uwielbiamy jako Matkę Bożą i jedyną nadzieję dusz naszych.

Po trzeciej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Teodora. Ton 2:

Prosomion: **Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia.**

Wieczne źródło czystości, zachowaj nas miłosiernie przez post, wejrzyj na nas, przypadających do Ciebie, zważ na podniesienie rąk naszych, któryś Twoje dłonie rozpostarł na drzewie, krzyżowany za wszystkich zrodzonych z ziemi, jedyny Panie bezcielesnych.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion. Prosomion:**

Dziewica i Matka Twoja, Chryste, widząc na drzewie Ciebie martwego rozpostartego, gorzko płacząc mówiła: Synu mój, cóż to za straszliwa tajemnica? Wszystkim dając życie wieczne jakże dobrowolnie umierasz na krzyżu hańbiącą śmiercią?

Kanon z Menei na sześć i **trójpieśń** według jego porządku. Recytujemy także, jak zwykle piątą pieśń biblijną. Ton 2.

### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Oświecenie w ciemnościach leżących, zbawienie zrozpaczonych, Chryste Zbawco mój, dla Ciebie czuwam od poranku, Królu świata, oświeć mnie jasnością Twoją, innego bowiem oprócz Ciebie Boga nie znam.

Widząc we mnie grzech, spieszy się i pomaga grzechowi uwodzący fałszywym mędrkowaniem, radując się zaiste z mojej zguby, ale Ty daj mi, Zbawco, błagam, poprawę przez jego zabicie.

Zwyciężywszy zasady ciemności na Twoim krzyżu, wyrwij mnie z ich złych czynów, wpadłego w głębinę grzechu i w jamę nieprzyzwoitych czynów, ale mającego nadzieję zbawić się przez Twoje miłosierdzie.

**Rozpostarty i zmarły na krzyżu, ożyw duszę moją obumarłą przez grzech i pozwól jej w pokoju osiągnąć Twoje czcigodne zmartwychwstanie, Chryste, gorliwie spełniającej Twoje nakazy.**

**Teotokion:** Oświecenie mojej niemocy, zbawienie mrocznej mojej duszy, Czysta, wybaw mnie, wybaw ginącego, Dziewico, i przyodziej mnie w szatę niezniszczalności, wyniszczonego przez okropne grzechy.

**Inny kanon, ton ten sam, hirmos:** Noc przeminęła, przybliżył się dzień i światłość zajaśniała światu, przeto sławią Ciebie zastępy anielskie i wszystko Ciebie wysławia.

**Ty, który pozwoliłeś ukrzyżować się na miejscu kaźni, jedyny Nieśmiertelny, dajesz rodzajowi ludzkiemu nieśmiertelność i odnawiasz go, Panie.**

**Całe stworzenie przemienia się, widząc Twoje znieważające cierpienia, Panie, i oplakuje żydowskie zabójstwo, które przecierpiałeś, aby wszystko zbawić.**

**Chwała. Triadikon:** O Trójco Najświętsza! Ty jesteś naszą służbą, Ty jesteś naszą ucieczką i panowaniem, wysławiającym Ciebie w jednej naturze ześlij oczyszczenie grzechów.

**I teraz. Teotokion:** Dziewico mająca wiele imion, raduj się, Bogurodzico, arko i złote naczynie, ołtarzu i jaśniejący świeczniku, ognisty krzewie i ocieniona góro Boża.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Światu i będącym w świecie głoszący radość, teraz jako współukrzyżowani z Chrystusem przecierpmy zniewagi, naigrywanie i inne męki, aby zostać z Nim wysławionym.**

**Katabasja:** Noc przeminęła.

### **Pieśń 8**

**Hirmos:** W piec ognisty do dzieci żydowskich zstąpił Bóg i płomień zamienił w rosę, śpiewajcie dzieła jako Panu i wywyższajcie na wszystkie wieki.

**Uniżyłeś siebie i podniesiony zostałeś na krzyżu ze względu na łaskawość, podnosząc niegdyś upadłego przez spożycie owocu drzewa. Przeto Ciebie wysławionego, jedyny najłaskawszy, opiewamy na wieki.**

**Przez brak uwagi drzemanie grzechu stało się ciężkim snem, lecz Ty, który zasnąłeś na krzyżu ze względu na mnie, Chryste mój, podnieś mnie upadłego, aby nie ogarnęła mnie noc śmierci.**

**Oślepiiony przez żądzę obnoszę zamroczoną duszę i patrząc na mnie śmieje się wróg uwodzący fałszywym mędrkowaniem, przeto oświeć mnie i wybaw z jego złości, Chryste, na wieki.**

**Teotokion:** W lenistwie spędziłem życie, obciążony duszę snem grzechu, przeto przybiegam do Twojej nieustającej modlitwy, abyś nie dała mi usnąć w śmierci, przeczysta Dziewico.

**Inny kanon, hirmos:** Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

**Ukoronowany cierniem i ubrany w purpurową szatę, okazałeś się, Chryste, piękniejszy cnotą od wszystkich synów ludzkich, jaśniejący chwałą.**



Pijąc zółć i ocet, wylewając dwa strumienie z Twego Boskiego boku, życia i nieśmiertelności, dla tych, którzy wierzą i wysławiają Ciebie, Chryste, na wszystkie wieki.

**Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.**

**Triadikon:** Jedyne Bóstwo Trójcy, nierozdzielna Istota rozdzielana na Osoby, wieczna władzo, Ojczy, Synu i Duchu, Ciebie opiewamy na wszystkie wieki.

**I teraz. Teotokion:** Przeczysta Rodzicielko Boga, bramo niebios, zbawcze wrota, przyjmij modlitwy wszystkich chrześcijan, którzy Ciebie błogosławią na wszystkie wieki.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Krzyżu, berło Chrystusa, rogu Kościoła, zwycięstwo królów, ochrono chrześcijan, Ty jesteś moim oświeceniem, Ty jesteś moją chwałą na wszystkie wieki.

**Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.**

**Katabasja: Tego, który w krzewie Mojżeszowi.**

#### **Pieśń 9**

**Hirmos: Przed słońcem niegdyś Słońce.**

Moją duszę trędowną przez nieprzyzwoite zamysły, oczyść pokropieniem Twojej krwi, Słowo Boże, i uczyni mnie współnikiem Twojej chwały, któryś ze względu na mnie przecierpiał haniebne ukrzyżowanie, Chryste.

Cały zgarbiłem się pod ciężarem haniebnych czynów, Chryste, i smucąc się przyzywam Ciebie, Przyjacielu człowieka: Ulecz Twoją czcigodną krwią nieuleczone rany mojej duszy, abym opiewał Twoje Bóstwo.

Pokarm zła i napój czyniąc beztroski, cały jestem niepoprawny, przeto raduję się powstrzymaniem od pokarmów, Pan bowiem powiedział, żeby był taki post.

**Teotokion:** Ciebie, która zniszczyłaś dawny okrutny wyrok i uzdrowiłaś Pramatkę i połączyłaś nasz rodzaj z Bogiem jako most ku Stwórcy, Ciebie, Bogurodzico, wysławiamy.

**Inny kanon, hirmos: Czcigodną i najczcigodniejszą Matkę i Dziewicę wszyscy wierni pobożnie wywyższamy pieśniami pieśni jako Bogurodzicę.**

Widząc Ciebie rozpiętego na drzewie, stworzenie zadrżało, bowiem jako Bóg ucierpiałeś ciałem ze względu na łaskawość dobroci, aby nas zbawić.

Wielka jest moc Twego krzyża, Panie, ukazującego w sobie niebo, aby odrzucać moc demonów.

**Chwała. Triadikon:** Jedności trójhipostatyczna, Trójco jedyna, panująca, natura równej chwały, Ojczy, Synu i Boży Duchu, zbaw nas wszystkich.

**I teraz. Teotokion:** Raduj się, Bogurodzico, oczyszczenie świata, ku Niej przybiegają wszyscy grzesznicy, zawsze znajdując pogodzenie z Bogiem.

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

Umocnij mnie, Panie, Bożą mocą Twego krzyża, abym przyniósł Tobie nieskalany i czysty czas postu.

**Katabasja: Czcigodną i najczcigodniejszą.**

**Fotagogikon tonu.**

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia, ton 8:

Przyjmijmy z radością przymierze postu, gdyby bowiem zachował je praojciec, nie bylibyśmy wygnani z Edenu. Owoc był bowiem piękny ku spojrzeń i dobry do zjedzenia, ale mnie uśmiercił. Przeto niech się nie zachwycają nasze oczy i niech się nie napełnią słodyczą potraw nasze usta, po ich przyjęciu doznajemy bowiem zniewagi. Uciekajmy od niewstrzeźliwości i po nasyceniu się nie poddajmy się żądom. Naznaczmy się krwią za nas dobrowolnie prowadzonego na śmierć i nie dotknie nas zguba, spożyjemy świętą Paschę Chrystusową na zbawienie dusz naszych.

**Męczennikom:** Jakże was nazwiemy, święci? Czy cherubinami? W was bowiem spoczął Chrystus. Czy serafinami? Nieustannie bowiem Go wysławiacie. Czy aniołami? Ciała bowiem odrzuciliście. Czy mocami? Czyniecie bowiem cuda? Liczne są wasze imiona i wielkie dary, módlcie się o zbawienie dusz naszych.

**Chwała, i teraz. Stauroteotokion, ton 8:**

**Prosimion: O przesławny cud!**

Całe stworzenie zmieniło się, gdy ujrzało Ciebie krzyżowanym na miejscu kaźni i zadrzało nie mogąc znieść podniesienia Ciebie. Czysta zaś Dziewica i Matka Twoja, płacząc wołała do Ciebie: Biada mi, o dziecię moje, Zbawco mój najśłodszy, cóż znaczy ten sławny i straszny widok?

**Dobrze jest, i dalszy ciąg służby. Pierwsza godzina bez recytacji Psalterza,**

**tak samo w pozostałe piątki świętej Czterdziestnicy.**

**Na szóstej godzinie troparion, ton 5:**

Pełne grzechów jest nasze życie i nasz nieodpokutowany zwyczaj, uprzedź łaskami Twymi, Panie, gdyż poza Tobą innego nie znamy, panującego nad życiem i śmiercią, zbaw jako Przyjaciół człowieka.

**Prokimenon, Psalm 17, ton 7: Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja, Pan umocnieniem moim. Stichos: Bóg mój, pomoc moja, w Nim mam nadzieję.**

**Czytanie Proroctwa Izajasza (3,1-11).**

Oto Władca, Pan Zastępów odejmie Jerozolimie i Judzie wszelką podpórę i cały zapas chleba i cały zapas wody. A także mocarza i wojownika, sędziego i proroka, wieszczka i starszego, pięćdziesiątnika i przedziwnego doradcę, mądrego architekta i rozumnego pomocnika. „Książętami ustanowię im chłopców i młokosy będą panować nad nimi”. Ludzie napadać będą jeden drugiego i człowiek na bliźniego swego. Wyrostek sponiewiera starca i prostak dostojnika. Toteż uchwyci się człowiek brata swego lub domownika w domu ojca swego, mówiąc: „Ty masz płaszcz, bądź naszym wodzem, niech moje pożywienie będzie pod tobą!” Ten zaś odpowiadając owego dnia, rzecze: „Nie będę twoim wodzem, bowiem w mym domu nie ma ani chleba, ani szaty. Nie będę wodzem tego ludu!” Albowiem porzucona jest Jerozolima i Judea upada, język ich jest nieprawy, nie ukorzyli się przed Panem. Przeto teraz upokorzona zostanie chwała ich, a zawstyżenie ich oblicza świadczy przeciwko nim. Grzech swój ogłaszają i objawiają jak Sodomianie. Biada duszy ich, bowiem

zamyśliła złą radę przeciwko samej sobie, mówiąc: „Zwiążmy sprawiedliwego, albowiem jest nam niepotrzebny, gdyż owoce dzieł swoich spożywa”. Biada nieprawemu, bowiem zło zdarza się jemu według dzieł rąk jego. Ludu mój, rządcy wasi gnębią was i sędziowie rządzą wami. Ludu mój, błogosławiący was oszukują was i ścieżki nóg waszych niszczą. Lecz teraz Pan powstanie na sąd i postawi lud swój przed sądem. Sam Pan na sąd przyjdzie ze starszymi ludu i z ich książętami.

**Prokimenon, Psalm 18, ton 6: Panie, wspomóżycielu mój i wybawco mój. Stichos: Niebiosa głoszą chwałę Bożą, dzieło rąk Jego obwieszcza firmament.**

**Niech będzie wiadomym, że służbę Menei wypadającego świętego w sobotę i w niedzielę śpiewa się na powieczerzu, lub gdy wyznaczy eklezjarcha.**



**W piątek wieczorem na nieszporach,  
po zwykłej recytacji Psalterza, do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów  
i śpiewamy stichery isomelosy dnia. Ton 5:**

Przyjdźcie, wierni, czyńmy w światłości dzieła Boża, abyśmy w ciągu dni pobożnie chodzili, odrzucmy wszelkie niesprawiedliwe zapisy na bliźnich, nie stawiając ich bliźnim ku zgorszeniu. Odrzucmy też rozkosze ciała, rozwijajmy dary duszy, dajmy potrzebującym chleba i przystąpmy w pokucie do Chrystusa, wołając: Boże nasz, zmiłuj się nad nami.

**Śpiewamy także cztery stichosy męczennikom z Oktoechosy, wypadającego tonu.**

**Także cztery isomelosy świętego Teodora. Ton 2:**

Przyjdźcie, wszyscy miłujący męczenników, rozweselmy się duchowo i tryumfujemy. Dzisiaj bowiem męczennik Teodor zaprasza na mistyczną ucztę, cieszącą nas, miłośników świąt, aby wołać do niego: Raduj się, niezwyknięty cierpiętniku, któryś na ziemi odrzucił groźby katów. Raduj się, któryś powstał z prochu Twoje ciało za Chrystusa wydał na męki. Raduj się, któryś w rozlicznych nieszczęściach okazał się doświadczonego rycerzem niebieskiego wojska. Przeto modlimy się do Ciebie, ozdobo męczenników, abyś modlił się za naszymi duszami.

Darowaną przez Boga łaskę Twoich cudów, męczenniku Teodorze, wszystkim rozpościerasz, którzy z wiarą przybiegają do Ciebie, przeto sławimy Ciebie, mówiąc: Wybawiasz niewolników, uleczasz chorych, wzbogacasz ubogich, ratujesz żeglujących, powstrzymujesz nierozsądne czyny sług i ukradkiem czynisz objawienie zguby, cierpiętniku, żołnierzom każesz uchylać się od grabieży, spełniasz miłosiernie prośby dzieci, okazujesz się być gorącym orędownikiem czczących Twoją świętą pamięć. Z nimi i nam, święty cierpiętniku, opiewającym Twoją mękę, wyproś u Chrystusa wielkie miłosierdzie.

Okazałeś się wielkim darem Bożym, męczenniku Teodorze, gdyż także po śmierci jako żywy spełniasz prośby przybiegających do Ciebie. Gdy więc niegdyś porwano kobiecie syna i uczyniono niewolnikiem niewiernych żołnierzy, wdowa stała się skrapiając łzami Twoją świątynię, Ty zaś jako

miłosierny zstąpiwszy na białym koniu, będąc niewidzialnym dziecko jej zwróciłeś, a i po tym nie przestałeś czynić cudów. Módl się więc do Chrystusa Boga, aby zbawił dusze nasze.

**Czczę** Ciebie, jednoimiennego Bożym darom, wielce błogosławiony Teodorze, okazałeś się bowiem niezachodzącym światłem Bożej Światłości, oświeciłeś Twymi cierpieniami całe stworzenie, okazałeś się silniejszym od ognia, wygasileś płomień i skruszyłeś głowę podstępного węża. Przeto Chrystus nachylił się nad Twoimi cierpieniami, koronując Twoją Bożą głowę, wielki męczenniku, cierpiętniku, masz więc odwagę wobec Boga i módl się gorliwie za naszymi duszami.

**Chwała, ton 6:** Wróg użył jako naczynia współodstępce i kata przez okrutny zamysł, gdy pobożni ludzie oczyszczali się postem, chciał, aby ze skalanych ofiar skalali się skalanym pokarmem przez jego spożycie, lecz Ty rozbiłeś chytrą owego mędrkowania, we śnie zjawiłeś się ówczesnemu biskupowi i okazując głębię rozumu zdemaskowałeś nieprzyzwoite poczynania. Składając więc Tobie dziękczynienie Zbawcę wysławiamy, corocznie czyniąc wspomnienie tego cudu i modląc się, abyśmy uratowali się bez uszczerbku z pułapek złego przez Twoje modlitwy do Boga, męczenniku Teodorze.

**I teraz. Teotokion tonu. Wejście bez Ewangelii. Pogodna Światłości.**

**Prokimenon, Psalm 19, ton 6: Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia. Stichos: Niech obroni ciebie imię Boga Jakuba.**

**Czytanie Księgi Rodzaju (2, 20-25; 3, 1-20).**

Adam dał nazwy wszelkiemu bydłu, wszystkim ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla Adama. Wtedy to Pan sprawił, że Adam pogrążył się w głębokim śnie i zasnął, a gdy spał wziął jedno z jego żeber, a miejsce to zappełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z Adama, stworzył niewiastę i przyprowadził ją do Adama. I rzekł Adam: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny swego została wzięta”. Dlatego to mężczyzna opuści ojca swego i matkę, i połączy się z żoną swoją, że staną się oboje jednym ciałem. Chociaż oboje byli nadzy, Adam i żona jego, nie odczuwali wstydu. A wąż był najbardziej przebiegłym ze wszystkich zwierząt będących na ziemi, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego raju?” Niewiasta odpowiedziała wężowi: „Z każdego drzewa rajskiego możemy jeść owoce. Jedynie owoców z drzewa, które jest pośrodku raju, jak Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli śmiercią”. Wtedy rzekł wąż do niewiasty: „Na pewno nie umrzecie śmiercią! Wie bowiem Bóg, że w tym dniu, gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i będziecie jak bogowie znający dobro i zło”. Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono

rozkoszą dla oczu, jest piękne, i owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią, i on zjadł. A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; spleli więc liście figowe i zrobili sobie przepaski. Gdy zaś usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po raju po południu, skryli się Adam i żona jego przed obliczem Pana Boga wśród drzew rajskich. Pan Bóg zawołał na Adama i zapytał go: „Adamie, gdzie jesteś?” On odpowiedział: „Usłyszałem Twoje kroki, chodzącego po raju, i przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się”. Rzekł Bóg: „Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy zjadłeś z drzewa, o którym ci powiedziałem, że z jego jednego nie możesz jeść, a ty zjadłeś z niego?” Adam odpowiedział: „Niewiasta, którą dałeś mi, ona dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem”. Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: „Dlaczego to uczyniłaś?” Niewiasta odpowiedziała: „Wąż mnie zwiódł i zjadłam”. Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: „Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i wszystkich zwierząt polnych. Na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między tobą i niewiastą, pomiędzy potomstwem twoim a potomstwem jej. Ono zmiążdży ci głowę, a ty będziesz czyhał na jego piętę”. Do niewiasty powiedział: „Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twój brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci, ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą”. Do Adama zaś Bóg rzekł: „Ponieważ posłuchałeś głosu swej żony i zjadłeś z drzewa, co do którego dałem ci rozkaz w słowach: Nie będziesz z niego jeść – przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu, w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni życia twego. Ciernie i osty będzie ci ona rodziła, a przecież pokarmem twym są plody roli. W pocie oblicza twego będziesz spożywał chleb twój, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!” Adam dał swej żonie imię Życie, bo ona stała się matką wszystkich żyjących.

**Prokimenon, Psalm 20, ton 6: Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją. Stichos: Panie, król weseli się mocą Twoją.**

**Czytanie Księgi Przysłów (3, 19-34).**

**P**an umocnił ziemię mądrością, niebiosą utwierdził rozumem. Przez Jego wiedzę rozwarły się otchłanie, a rosę spuszczają obłoki. Synu, strzeż przezorności i rozwagi, aby żyła dusza twoja, a łaska będzie na twojej szyi, będzie uleczeniem ciała twego i lekarstwem dla kości twoich. Abyś chodził w pokoju po wszystkich drogach twoich i nie potknął się. Gdy spocziesz, nie zaznasz trwogi, gdy zaśniesz, sen twój będzie przyjemny. Nagły strach cię nie przerazi, ani klęska dotykająca nieprawych. Pan bowiem będzie z tobą na



wszystkich drogach twoich, umocni nogi twoje, abyś się nie zachwiał. Pracownikom nie odmawiaj zapłaty, gdy masz możliwość pomagania. Nie mów: „Idź sobie, przyjdź później, dam jutro”, gdy możesz dać zaraz. Nie wiesz bowiem, co da nadchodzący dzień. Nie spiskuj przeciw bliźniemu, gdy mieszka przy tobie i w tobie ma nadzieję. Nie sprzeczasz się z nikim, o ile ci zła nie wyrządził. Nie zazdrość krzywdzicielowi, nie skłaniaj się ku jego drogom. Przed Panem bowiem nieczysty jest każdy przestępca i ze sprawiedliwym nie łączy się. Przekleństwo Pańskie na domach występnych, a błogosławi On mieszkanie uczciwych. Pan sprzeciwia się pysznym, a pokornym daje łaskę.

**Także: Niech moja modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą.**

I dalszy ciąg Liturgii uprzednio poświęconych Darów.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

### Po modlitwie odmawianej przed amboną

śpiewamy ten oto kanon modlitewny świętego Teodora. Przedłożywszy koliwo odmawiamy Psalm 142: **Panie, usłysz modlitwę moją. Także: Bóg i Pan, i objawił się nam.**

Troparion, ton 2:

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Wszystkie przewyższające rozum, wszystkie sławne Twoje tajemnice, zapieczętowanej czystości i chronionego dziewictwa, okazałaś się prawdziwie Matką rodząc prawdziwego Boga, do którego módl się, aby zbawił dusze nasze.

I Psalm 50.

**Kanon.** Poemat Jana z Damaszku, z akrostychem: Opiewam Twoje, Boże, dary, Teodorze. Ton 8:

#### Pieśń 1

**Hirmos:** Wodę przeszedł jak suchy ląd i egipskiego zła uniknął, przeto Izraelita wołał: Wybawicielowi i Bogu naszemu śpiewajmy.

Wiedząc, że kochasz Boga, Teodorze, i zachwycony twoją niezwykłą miłością, duszę i ciało, i słowa pochwał przynoszę.

Napisany został rozkaz obmierzły Bogu, aby składać ofiary bożkom, a nie żywemu Bogu, ale Ty objawiłeś, cierpiętniku, by ich nie ofiarować, sam mający Bogu być przyprowadzonym.

**Chwała.** Miłością Bożą przygwożdżony, Boga Najwyższego Syna Jednorodzonego, Teodorze męczenniku zaciągnąłeś się do wojska i zaszczytów nie poszukiwałeś.

**I teraz. Teotokion:** Nieustannie wysławiają Ciebie zastępy aniołów i ludzi, Matko Dziewico, bowiem nosiłaś w swoich objęciach ich Stwórcę jako Dziecię.

#### Pieśń 3

**Hirmos:** Ty jesteś umocnieniem przybiegających do Ciebie, Panie, Ty jesteś światłością omroczonej i Tobie śpiewa duch mój.

Przynoszę śpiew moich ust i modlitwy mojej bolejącej duszy, nad którą

ulituj się, cierpiętniku Teodorze.

**Ciało** poddałeś autokracie, sławny męczenniku, rozumem i ciałem dogadzając Stworzycielowi.

**Chwała.** Stałeś przed sądem prześladowcy, błogosławiąc Chrystusa Króla, i odmówiłeś składania w ofierze skalanych darów, Teodorze.

**I teraz. Teotokion:** Wszyscy chrześcijanie zyskaliśmy Ciebie na zawsze jako ucieczkę i mur obronny, Ciebie nieustannie wysławiamy, Dziewico.

#### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Usłyszałem, Panie, o tajemnicy Twojej Opatrzności, poznałem czyny Twoje i wysławiałem Twoje Bóstwo.

Zakosztowawszy tajemnic Bożych w rozumie, męczenniku Teodorze, bez zawstydzienia nauczanie o zrodzeniu Boga wyznałeś.

Pełne żądz bóstw zbiorowisko, żądom służące, Duchem oświecany zdemaskowałeś, cierpiętniku Teodorze.

**Chwała.** Ciebie opiewających, błogosławiony Teodorze, modląc się do Zbawiciela wyrwij z rozlicznych nieszczęść i żądz, prosimy.

**I teraz. Teotokion:** Nieorana niwo, któraś zrodziła kłos życiodajny, dający życie światu, Bogurodzico, wybaw śpiewających Tobie.

#### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwając od poranku wołamy do Ciebie, Panie: Zbaw nas, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, poza Tobą innego nie znamy.

Kochajcie kochającego was Pana – wołałeś, Teodorze – do cierpiących z Tobą męczenników.

Wielką gorliwością rozпалиłeś się w sercu, cierpiętniku, i spaliłeś fałszywą boginię wraz z pogańskim chramem.

**Chwała.** Mocą niezwyciężoną, Teodorze męczenniku, zniszczyłeś barbarzyńską zuchwałość i skrusz moje żądze.

**I teraz. Teotokion:** Opiewamy Ciebie jako Dziewicę po zrodzeniu, Bogurodzico, Ty bowiem zrodziłaś światu Boga Słowo w ciele.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Oczyść mnie, Zbawco, wielkie są bowiem nieprawości moje i wyprowadź z głębi zła, błagam, do Ciebie bowiem zawołałem i usłyszałeś mnie, Boże zbawienia mego.

Jakże słabe, jakże pozbawione mocy jest bogów pogańskich samochwalstwo! Na hańbę swoją wobec ludzi modlącym się jest zwyciężane przez prawdziwych męczenników głoszących prawdę (dwa razy).

**Chwała.** Umocniwszy się mocą Bożą, męczenników chwało Teodorze, na męki haniebnych młodzieńców patrzyłeś błogosławiony, i przyszłość przewidując na wieki.

**I teraz. Teotokion:** Obyśmy wybawili się z okropnych grzechów modlitwami Twoimi, Bogurodzico czysta, i obyśmy osiągnęli Boskie oświecenie, Najczystsza, w niewypowiedziany sposób z Ciebie wcielonego Syna Bożego.

**Kontakion, ton 8:** Wiare Chrystusową przyjąwszy głęboko do serca jako pancerz, zniszczyłeś wrogie potęgi, wielki szermierzu, i otrzymałeś na wieki niebieską koronę, Teodorze, jako niezwyciężony.

### **Pieśń 7**

**Hirmos:** Dzieci żydowskie w Babilonie niegdyś wiarą w Tróję płomień w piecu zdeptały, śpiewając: Ojców Boże, błogosławiony jesteś.

Zraniony zostałeś ciałem za Słowo zranione ciałem za nas i do Niego dziękczynnie zawołałeś, weseląc się cierpiętniku Teodorze: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

Jak w grobie został złożony i dobrowolnie zapieczętowany Zbawiciel wszystkich, tak w więzieniu zapieczętowanym zamieszkałeś cierpiętniku Teodorze, wołając: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

Żądze ciała odtrąciłeś dobrowolnie, zostałeś uśmiercony, karmiąc się nie pokarmem, a miłością Bożą, cierpiętniku, i śpiewałeś: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

**Chwała.** W więzieniu, męczenniku, jak niegdyś młodzieńcom w piecu, jeden z wiecznej Trójcy był widziany Ciebie umacniając i wołając: Ojców naszych Boże, błogosławiony jesteś!

**I teraz. Teotokion:** Nasze zbawienie chcąc urzeczywistnić, Zbawco, wcieliłeś się w łono Dziewicy, którą okazałeś orędowniczką świata: Ojców Boże, błogosławiony jesteś!

### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Siedmiokroć rozpalil piec chaldejski prześladowca z wrogości dla pobożnych, mocą zaś lepszą zbawieni widząc to, do Stwórcy i Wybawiciela wołali: Dzieci błogosławcie, kapłani zaśpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Przełożony nieprawych zaślepionym będąc, do Ciebie pobożnego bezbożnie zawołał, bolejąc: Po co niepotrzebnie na zmarłego człowieka złożyłeś nadzieję, szaleńcze? – ale Ty zawołałeś – Młodzieńcy błogosławcie, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

Jako rozsądny i mądry rządca łaski, dzięki danej Tobie od Boga łasce zawołałeś, Teodorze, do nieprawego rozkazodawcy: Ten wstyd nie będzie udziałem śpiewających: Młodzieńcy błogosławcie, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

**Chwała.** Jako młodzieniec dokonałeś wielkich czynów, odważnie zdemaskowałeś fałsz i wołałeś do prześladowcy: Dlaczego fałszywie każesz służyć stworzeniom porzuciwszy Stworzyciela, szaleńcze? Młodzieńcy błogosławcie, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki!

**I teraz. Teotokion:** Cieleśnymi obrazami i rozlicznymi przypowieściami, słynnymi i obrazowymi wypowiedziami, głoszone było Twoje zrodzenie z natchnienia Bożego, nadprzyrodzone i cudowne, Dziewico, przeto weseląc się Ciebie pobożnie wysławiamy, Chrystusa wywyższając na wszystkie wieki.

### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Ciebie, nieznającą męża Matkę Boga Najwyższego, Ciebie, która w sposób rozum przewyższający słowem zaiste zrodziłaś Boga, czcigodniejszą od przeczystych mocy niemilkłym wielbieniem sławimy.

Istotą Twego męczeństwa, Teodorze, było pragnienie Boga, przeto istota ognia dotknęła Twego ciała i przez ogień wyszedłeś ku rzeczom Bożym radując się, cierpiętniku, wybrańcu Boży Teodorze.

Męczenniku czcigodny, spalany nie spaliłeś się, Ty bowiem spaliłeś oszustwo, przed Bogiem stoisz żywy i w Nim weselisz się, cierpietniku i wybrańcu Boży Teodorze.

**Chwała.** Jedyne Ciebie znamy Chrystusa, jednego z Trójcy, w dwóch doskonałych naturach, który zbawiłeś Twój lud nabyty czcigodną Twoją krwią, dla modlitw męczennika Teodora.

**I teraz. Teotokion:** Tobie, któraś niewidzialnego Boga nosiła w swoich objęciach, na niebiosach opiewają wszystkie moce i przez Ciebie dane nam zbawienie zawsze w nieszczęściach wywyższamy.

**Katabasja: Ciebie, nieznającą męża Matkę Boga Najwyższego.**

**Następnie trisagion i troparion świętego: Wielkiej wiary, Chwała. Kontakion: Wiare Chrystusową jako tarczę.**

**I teraz. Teotokion, ton ten sam:** Podobnie jak orędownictwo wszyscy zdobyliśmy też władzę obronną, grzeszni, Twoją gorącą pomoc, najświętsza Dziewico, Matko Mario, chrześcijan zbawienie, przeto nie przestawaj modlić się za nami do Zbawiciela, aby darował nam odpuszczenie grzechów.

**Ma miejsce pobłogosławienie koliwa. Także: Niech imię Pańskie będzie błogosławione oraz Błogosławie Pana, ma miejsce modlitwa kapłana i rozesłanie.**

**Modlitwa na pobłogosławienie koliwa:**

**Kapłan: Do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Kapłan: Panie,** który wszystko stworzyłeś swoim słowem i nakazałeś ziemi, aby wydała rozliczne owoce dla przyjemności na pokarm dla nas, a ich nasionami karmionych w Babilonie trzech młodzieńców i Daniela okazałeś jaśniejących światłością, Sam, najłaskawszy Królu, i te nasiona z różnymi owocami pobłogosław, i uświęć tych, którzy będą je spożywali, albowiem ku chwale Twojej i ku czci świętego Teodora Tyrona przynieśliśmy je od Twoich sług ku pamięci tych, którzy odeszli w pobożnej wierze. Spełnij przeto, Dobry, tym, którzy je Tobie przynieśli i pamięć czczą, wszystkie prośby ku zbawieniu i wiecznych Twoich dóbr słodczy, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, i świętego Teodora Tyrona, którego dzisiaj wspominamy, i wszystkich świętych Twoich. Albowiem Ty błogosławisz i uświęcasz wszystko, Chryste, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór: Amen.**

Gdy nie będzie Liturgii uprzednio poświęconych Darów, wtedy tak kończymy godziny: Po **Przebacz, daruj** i po obowiązkowych pokłonach odmawiamy trisagion. Po **Ojcie nasz** mówimy: **Panie, zmiłuj się**, dwanaście razy. Także modlitwa: **Najświętsza Trójco. Zaczynamy nieszpory: Przyjdźcie, pokłońmy się**, trzy razy i Psalm 103. Katyza. Śpiewamy: **Panie, wołam do Ciebie**, dodając sześć sticher, trzy męczennikom według tonu Oktoechosy oraz trzy świętemu Teodorowi, **Chwała. Teodorowi. I teraz. Teotokion** kolejnego tonu. **Pogodna Światłości bez wejścia.** Czytanie, Na stichownie dodajemy ismelos Tridionu dnia dwa razy i męczennikom, ton 5: **Błogosławione wojsko. Chwała. Teodorowi, ton 2: Bożych darów, podane wśród sticher. I teraz. Teotokion: Całą nadzieję, a także: Teraz pozwalasz odejść. Trisagion. Po Ojcie nasz troparion: Wielkim zwycięstwem jest wiara, Chwała, i teraz. Teotokion: Wszystko przewyższa rozum. Także ektenia: Zmiłuj się nad nami Boże i trzy pokłony. Kapłan zakłada purpurowy felonion i zaczyna:**

**Błogosławiony Bóg nasz**, a my mówimy Psalm 142: **Panie, usłysz modlitwę**, i dalszy ciąg, jak to już ukazano. Kanon na cztery i po spełnieniu kanonu zamiast **Zaprawdę godne to jest**, śpiewamy hirmos dziewiętej pieśni: **Ciebie nieznającą męża**. Także trisagion i po **Ojcie nasz** troparion: **Wielkim zwycięstwem jest wiara, Chwała, I teraz**. Teotokion: **Podobnie jak orędownictwo**. Także modlitwa nad kolicem i pobłogosławienie kolicia. Następnie: **Niech imię Pańskie** oraz **Błogosławię Pana** i rozesłanie. Wchodzimy do jadalni i spożywamy wino oraz olej ze względu na świętego. Tak przyjęliśmy czynić w ławrze świętego ojca naszego Saby i w monasterze cenobitycznym świętego Eutymiusza Wielkiego, ale nie czynimy tak teraz z powodu znaczenia dnia. Jednakże spożywamy potrawy z olejem, a ci, którzy tego chcą, jedzą tak, jak w środę.

Należy wiedzieć, że we wszystkie piątki świętej i wielkiej Czwartki na niesporach i powieczkach nie czynimy pokłonów, a jedynie nakazane na Liturgii uprzednio poświęconych Darów, to znaczy po: **Niech się wznosi**, pokłony trzy, po przeniesieniu świętych Darów pokłony trzy i po **Niech będzie imię Pańskie**, pokłony trzy.

Śpiewamy wielkie powieczka, a na nich kanony za zmarłych aktualnego tonu, w kryptach grobowych.

Kanony zaś z Menei obecnej soboty i niedzieli śpiewamy, gdy zezwoli eklezjarcha: jeden śpiewamy na powieczku piątku, drugi zaś kanon śpiewamy na powieczku niedzieli.

Tak czynimy we wszystkie piątki w wieczorem w świętej i wielkiej Czwartki.



## **W pierwszą sobotę świętego postu,**

na jutrzni po sześciu psalmach śpiewamy **Bóg i Pan** według tonu 2 i mówimy troparion świętego

Teodora dwa razy: **Wielkim zwycięstwem jest wiara, Chwała, i teraz**. Teotokion jeden raz:

Przewyższa rozum. I zwykła recytacja Psalterza. Po pierwszej recytacji śpiewamy katyzmy poetyckie męczennika z Oktoechosy, wypadającego tonu, z teotokionami. Po drugiej recytacji śpiewamy te oto katyzmy poetyckie świętego Teodora, ton 3:

Prosomion: **Bożej wiary**.

Głosząc wiarę prawosławną wygasileś oszustwo błędnej nauki, zniszczyłeś bezbożność pogańską i stałeś się ofiarą całopalną Bogu, cudami zraszasz krańce świata, sławny męczenniku módl się do Chrystusa Boga, aby dał nam wielkie miłosierdzie.

Druga katyzma poetycka świętego, prosomion:

Jako dar Boży ku zbawieniu całego świata dał Ciebie Pan i umocnił w cierpieniach, przeto ulecz nasze choroby duchowe i zwycięż żądze cielesne, męczenniku Teodorze, módl się do Chrystusa Boga, aby dał nam wielkie miłosierdzie.

Teotokion, prosomion: **Nieogarnionego Boga w łonie Twoim nosiłaś**, przeczysta Dziewico, przed wiekami z Ojca nieskazitelnie zajaśniałego, Słowo Hipostatyczne i Syna Jednoistotnego, do którego z prorokami, męczennikami, ascetami, poszczaćymi i sprawiedliwymi módl się, aby dał nam odpuszczenie grzechów.

Czytamy akta męczeńskie świętego. Także Psalm 50. Kanon świętego patrona monasteru z hirmosami na sześć i świętego Teodora na osiem. Recytujemy też pieśń: **Śpiewajmy Panu**.

Kanon ma akrostych: **Tyron sławny, chwala soboty**, natomiast w pierwszych troparionach kanonu inny akrostych: **Kanon, poemat Jana, metropolity Euchaity**. Ton 1:

### **Pieśń 1**

Hirmos: **Otworzę me usta i napelnę się duchem, zaśpiewam mój poemat Matce Króla, świetliście zatryumfuję, i ciesząc się wyśpiewam wszystkie Twoje cuda**.



Ten, który wszystko przewyższa, Ciebie w niewypowiedziany sposób rodzącą wszystkim postawił jako najwyższą spośród swoich wybranych. Przeto dzisiaj wysławiając męczennika ukoronowanego wieńcem zwycięstwa, Ciebie najpierw wysławiamy, przez wszystkich opiewaną.

Wielkiego wśród męczenników, świętego cierpiętnika, znakomitego i sławnego w cudach, znanego od krańców ziemi aż do krańców, w pieśniach wysławię Teodora.

Radosny dzień zajaśniał w nieszczęściach i rozjaśni narzekania, przedświąteczne początki z daleka jaśnieją łaską Bożego męczennika.

Kościół kropi oczyszczenie, krwią świętego zabicie, które przyjął ofiarowany i jako ofiara został przyjęty cierpiący dla Boga ze względu na Jego chwałę.

**Teotokion:** Piękne, choć i niedojrzałe owoce, aby świętować według Zakonu, upiększona we wszystko Władczyni i teraz okaże tę pamięć mającym znającym kontakt ze świętą krwią.

Inny kanon, tegoż metropolity Jana. Ton 6:

#### Pieśń 1

**Hirmos:** Jak po suchym łądzie wędrował Izrael stopami po otchłani i prześladowcę faraona widząc tonącego, Bogu zwycięską śpiewał pieśń, wołając.

Przedziwny wśród świętych zaiste, Boże, zadziw mnie miłosierdziem Twoim, Chryste, dając mi słowo, abym wspaniale wysławił Twego męczennika.

Okazałeś zdecydowanie w cierpieniach i cierpliwość w bólach, cierpiętniku Chrystusowy, przeto szybko okaż nam jeszcze pomoc Twoją, Teodorze.

**Chwała.** Okrutny prześladowca chciał z jego duszy wydrzeć pobożną wiarę ojców, niegodnym zamiarem w Boga uderzając i na zawsze odszedł.

**I teraz. Teotokion:** Przepowiednie wymownych w Bogu mężów, dawno temu wygłoszone, jawnie spełniły się w Tobie, Matko Dziewico, albowiem zrodziłaś prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, co przewyższa naturę i jest zdumiewające.

**Katabasja:** Otworzę me usta.

#### Pieśń 3

**Hirmos:** Bogurodzico, żywe i nieskalane źródło, umocnij tych, którzy Tobie śpiewają, i w Twej Boskiej sławie uczyni godnymi wieńców chwały.

Chrześcijanie chcący widzieć dzień Twego Syna, Władczyni, dzisiaj czynią temu przedświęcie, przynosząc Tobie przykłady Twego sławnego cierpiętnika.

Zwyciężają wszelkimi obrazami lepsze, wielki bowiem wśród męczenników zamienił na wesele czasowy ból, zaoczne skalenie zamieniwszy na sławny post.

**W**łaściwy i podobny Tobie dar, bowiem od swoich, męczenniku, ich bowiem sam zamieszkałeś w tej Twojej części, pełni radości dary pochwalne Tobie przynosimy.

**N**ajlepszy fundament położyłeś Twoimi wielkimi czynami, nadprzyrodzonym męstwem wspaniale zrzuciłeś odważnie bestię wszystko pustoszącą i dyszącą mordem, jako bezradną.

**S**zalał nowy odstępeca, równy w okrucieństwie dawnemu, pokarmy zmieszał z ofiarami pogańskimi jak z jadem, ale fałszywy bezbożnik został przechytrzony przez męczennika.

**Teotokion:** Cała ziemia napełniła się poznaniem Pana, Dziewico, z Ciebie światu objawionego, a przez Bożego męczennika liczne łaski, gdyż sam sobą umocnił prawdę.

**Inny hirmos:** Nie ma świętego jako Ty, Panie Boże mój, któryś podniósł róg wiernych Twych, Łaskawy, i umocniłeś nas na opoście wyznania Twego.

**N**ajpierw szeptał fałszywie do uszu Ewy i tak samo zwiódł Adama oszustwem, a teraz ten sam jad złości rozlał z fałszem.

**O**szustem będąc, karmił swoją wściekłość przeciwko sprawiedliwie żyjącym, wyszukując właściwego czasu, w którym uczyni najbardziej nieprawą obrzydliwość.

**Chwała.** Dzisiaj nastał początek świętego postu, w którym każdy chrześcijanin oczyściwszy siebie samego przez wstrzeźliwość, stroni od wszystkiego.

**I teraz. Teotokion:** Władczą nadzieję świata, opiekę i orędownictwo, Najświętsza Dziewico, nie pogardź modlitwami sług, Dobra, zawsze wysławiających Ciebie z miłości.

**Katabasja:** Bogurodzico, żywe i nieskalane źródło.

**Katyzma poetycka, ton 8:**

**Prosomion:** Mądrości Słowo.

**P**rzyjąwszy Boży oręż i zrzuciwszy fałsz bożków, aniołów pobudziłeś, aby wysławiali Twoje czyny. Rozpaliwszy bowiem rozum Bożym pragnieniem, śmiercią w ogniu mężnie pogardziłeś, przeto zgodnie z posiadanyim imieniem daruj proszącym Ciebie Boże dary, dając uzdrowienia, męczenniku Teodorze. Módl się do Chrystusa Boga, aby dał odpuszczenie grzechów świętującym z miłością świętą pamięć Twoją.

**Chwała. Prosomion:**

**N**ie poddałeś się namowom Maksymiana, zachowałeś zaś mężnie słowa Chrystusa, pogański chram spopieliłeś ogniem, męką zwyciężyłeś przeciwnika, proroczo przeszedłeś przez ogień jak po wodzie, przeto jako godną zapłatę za czyny toczysz uleczenia, cierpiętniku Teodorze. Módl się do Chrystusa Boga, aby dał odpuszczenie grzechów świętującym z miłością pamięć Twoją.

**I teraz. Teotokion, prosomion:**

Jako najczystsza Oblubienica Stwórcy, jako nieznająca męża Matka Zbawiciela, jako mieszkanie Najwyższego, Dziewico, mnie będącego mieszkaniem plugawym i będącego w duchu placem zabaw dla biesów, pospiesz i wybaw mnie z ich ucisku, któraś zdobyła świetliste mieszkanie cnót, niezniszczalny przybytku Światłości. Rozpędź obłok żądz i uczyni mnie Twymi modlitwami godnym światłości niebios oraz niezachodzącej Światłości.

**Pieśń 4**

**Hirmos:** Jezus Najwyższy Bóg, który zasiada w chwale na tronie Bóstwa, przybywa w lekkim obłoku, i swoją najczystsza dłonią zbawia tych, którzy śpiewają: Chryste, chwała mocy Twojej.

O, nowe i sławne zjednoczenie i połączenie! Z dziewictwem połączył zrodzenie rodzący się Bogoczłowiek, smutnym dniom daje wesele, czcząc swego męczennika.

Patrz, jak miłując Chrystusa walczył dla Chrystusa, bowiem wrogów Pana gorliwością i ogniem zgubił, i siebie jako dobrą oraz przyjemną ofiarę Bogu gorliwie oddał.

Zwycięski w cierpieniach odważnie umiera, z męstwem mówiąc i pogardzając męką zadziwił widzów, stając się nowym i sławnym widowiskiem całego stworzenia.

Nie zostanie skruszona kość Boga i Władcy mego, o cierpliwości!, i po zabiciu cierpiąca! Jego zaś rycerza ogień przyjął i koło zawstydziło się, dotknąwszy zmarłego.

**Teotokion:** Współzmarli z Władcą słudzy żywota, współpowstawszy żyją teraz wiecznie u Niego, wysławiając Matkę Syna, błogosławiąc Ojca, Syna i Ducha Świętego.

**Hirmos:** Chrystus moją mocą, Bóg i Pan, śpiewa i głosi Boży Kościół, i z czystym sercem weseli się w Panu.

Bezbożny gromadzi radę, patrzcie, jak zaiste jest strasznie, zamierza bowiem, nędzny, przez skalane pokarmy skalać ludzi Chrystusowych.

Bezbożny przemieni zamiar w czyn, zakaze bowiem czystych pokarmów i nakaze, aby je skalać krwią.

**Chwała.** Wszystkim chrześcijanom stała się jawną i ogłoszoną nieprawość, przeto gdy się o niej dowiedzieli, zbiegli się wszyscy do świętej świątyni Pana.

**I teraz. Teotokion:** Ciebie, która zrodziłaś przedwiecznie zrodzonego z Ojca, teraz wierni błagamy jako Orędowniczkę, dla Jej modlitw stań się, Chryste, łaskawym dla sług Twoich.

**Katabasja:** Jezus Najwyższy Bóg, który zasiada w chwale.

**Pieśń 5**

**Hirmos:** Wszystko ułękło się Boskiej Twojej chwały, Oblubienico niezaślubiona, Ty bowiem nosiłaś w swym łonie Boga rządzącego wszystkimi rzeczami i zrodziłaś Przedwiecznego Syna, który daje zbawienie wszystkim Ciebie sławiącym.

**D**zisiaj otwierają się przedsionki łaski i spoczynek teraz przedstawia przedświętnie zmartwychwstanie, tak świetliście czcimy świetlistą Władczynię i sławnego męczennika.

**B**óg daje dar o imieniu Teodor tym, którzy umiłowali objawionego Umiłowanego objawienie, Stwórcę sławnych dzieł i mocy Bożych, wszystko samemu czyniącego.

**N**ic nie mają do męczennika Twoje łuki i strzały, wrogu zbawienia ludzkiego, zmarły bowiem żyje i ocknął się, sprzeciwia się Twoim oszustwom, zbawiając każdego prawosławnego.

**Teotokion:** Przedziwny był Twój cud, Boża Dziewico, bowiem cierpięciznymi świadectwami przyjął wiarę niewzruszoną i zawsze trwa, wzbudzając podziw i z wiarą jest czczony.

**Inny hirmos:** Bożą Twoją światłością, Dobry, od poranku czuwających Tobie dusze oświeć miłością, modłę się, aby poznać Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, i wołam z ciemności grzechu.

**Ó**wczesny biskup przeraził się, gdy poznał zamiar bezbożnego, w pieśniach całonocnych błagał Boga, aby nie odrzucał do końca ludzi jemu powierzonych.

**Z**aiste szybki pomocniku dla tych, którzy w prawdzie i gorącej wierze przyzywają Ciebie, nie odrzucaj ich prośb, lecz wyproś im jak najszybsze odpuszczenie.

**Chwała.** Przez wyższych pomocników czym prędzej jest posyłany na ziemię cierpiętnik Teodor i objawia się arcybiskupowi, ucząc jak rozbić nieprawdy zamiar.

**I teraz. Teotokion:** Nikt, kto z wiarą gorącą przypada do Twojej opieki, Władczyni, nie zostanie zawstydzony, prosi o łaskę i otrzymuje dar ku jak najszybszemu i pożytecznemu realizowaniu prośby.

**Katabasja:** Wszystko ułękło się Boskiej Twojej chwały.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Obchodząc z łaski Boga to Boskie i chwalebne święto Bogurodzicy, przyjdźcie, zaklaszczmy w dłonie, sławiąc z wiarą zrodzonego z Niej Boga.

**N**ie mogą pościć przyjaciele i synowie Twojej komnaty weselnej, Zbawco, Ciebie bowiem Oblubieńca z Matką i Przyjacielem Twoim serdecznie goszczą i służą.

**O**dstąpiłeś od Boga zbawiającego, odstąpiłeś też od rozumu znany ze złej strony i z pychą powstałeś przeciwko wierze, ale znalazłeś przeciwnika w chwalebnym.

**U**cierpiawszy mądry męczennik stoczył mężny bój, walczył bowiem z prześladowcą i odniósł znakomite zwycięstwo, wcale nie umarł i toczy nam cuda.

**Teotokion:** Wybawiliśmy się dzisiaj, Władczyni, z nieszczęścia niszczącego dusze przez cud Twego męczennika z Twojej Bożek Opatrzności, łaskę obu otrzymawszy.

**Inny hirmos:** Morze życia wzburzone widząc przez burzę pokus przybiegam do cichej Twojej przystani i wołam do Ciebie: Wyprowadź ze zniszczenia życie moje, wielce miłosierny.

Przeraziwszy się Twego przedziwnego zjawienia się, biskup rzecze: Kim Ty jesteś, Panie? Powiedz mi, poucz i przekonaj, w jaki sposób znajdziemy szybką pomoc?

Teodor rzecze: Ja jestem powszechnie znanym męczennikiem i usłyszę: Pszenicę ugotowawszy rozdaj ludziom, którzy w ten sposób wybawią się ze skalania potraw, dokonanego przez oszusta.

**Chwała.** Jakże wielki jest Twój cud i sławne Twoje wstawiennictwo, Teodorze! Przeto odważnie wszyscy nieskalanie przybiegamy do Ciebie i modlimy się, abyś zbawił sługi Twoje.

**I teraz. Teotokion:** Z woli Ojca i nawiedzenia Ciebie przez Ducha Świętego byłaś mieszkaniem Światłości i czystym przybytkiem Słowa, przeto oświeć mnie.

**Katabasja:** Obchodząc z łaski Boga to Boskie i chwalebne święto.

**Kontakion, ton 8:** Wiarę Chrystusową jako tarczę wewnątrz siebie przyjąwszy w twoim sercu, wrogie moce zdeptałeś, wielce cierpliwy, i na wieki zostałeś uwieczniony koroną niebieską, Teodorze, jako niezwyciężony.

**Ikos:** Temu, który jest noszony na tronie światłości, dziękczynnie śpiewamy Tobie, albowiem jako dar Boży dałeś mężnego w cierpieniach Teodora, w życiu wszechbłogosławionego, który był obrońcą prawdy, pobożnym zamysłem zdobył Chrystusa i stał się zwycięzcą nad oszustem jako niezwyciężony.

**Synaksarion:**

**Stichosy:** Pokarmem kuliwa karmi Tyron miasto,  
Pokarm skalany uczyniwszy niepotrzebnym.

**Dla Jęgo modlitw, Chryste Boże, zmiłuj się nad nami i zbaw nas. Amen.**

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Nie zechcieli adorować stworzeń w miejsce Stwórcy, przyjaciele Boga, lecz mężnie pokonawszy ogniste pokuszenie, śpiewali pełni radości: Ty jesteś godny wszelkiej chwały, Panie i Boże ojców naszych, błogosławiony jesteś!

Powiedziałeś, sprawiedliwy Władco, żeby prawo nie miało władzy nad sprawiedliwym, przeto świetlista pamięć o Twojej Matce i o tym wspaniałym Twoim słudze, dzisiaj rozrywa prawa postu.

Jakże słodka, wielka i radosna jest dzisiejsza uroczystość! Oto najmężniejszy i znakomity wśród męczenników przyjął teraz na siebie ludzki kształt i jednym cudem wyrwał ze skalania czystych ludzi Chrystusowych.

Tęgo, który sprzeciwiał się okrutnym wężom i powstającemu w celu zniszczenia dusz oraz skalania uduchowionych ciał, koronujemy zwycięskimi



pieśniami i wieńcem pochwał.

**Teotokion:** Prarodzcic zaiste uprzedzony o zgubnym dla duszy pokarmie nie uciekł, zaś Twój wierny lud został pouczony przez Twego męczennika i uniknął zgubnego pokarmu, przeto z nim, Władczyni, składamy Tobie zbawcze ofiary.

**Inny hirmos:** Anioł uczynił piec rosę rodzącym dla sprawiedliwych młodzieńców, Chaldejczyków zaś spalał z woli Bożej, przekonując prześladowcę do zawołania: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Dawcą rosy smutku i rozpalenia obłokiem okazałeś się sławny, i wybawiłeś z pieca męczeństwa, wołających wszystkich wiernych: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych!

Wyjątkowo nieprawy królu zawstydz się i niech zamilkną twoje usta, wygłaszające nieprawą radę przeciwko nam, zniszczy bowiem twoją moc Król królów i Pan wszystkich.

**Chwała.** Szalony Julianie, twoje serce napełniło się wszelką złością, zaczarowane zaś przez naszego mądrego Boga, fałszywie otwiera się przeciwko nam, śpiewających Bogu: Dajesz nam łaskę.

**I teraz.** **Teotokion:** Twoje poczęcie przewyższa słowo, a Twoje zrodzenie rozum, Najczystsza, bowiem zrodziłaś Boga w ciele, który wszystko wybawił ze zniszczenia, Błogosławiona, przeto teraz, Bogurodzico, Ciebie sławimy.

**Katabasja:** Nie zechcieli adorować stworzeń w miejsce Stwórcy.

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Pobożne dzieci w ognistym piecu zostały zbawione przez zrodzenie Bogurodzicy, wtedy zwiastowane przez obraz, a teraz spełnione. Ono to podnosi wszystkich śpiewających: Wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie Panu i wywyższajcie Go na wieki.

Radością ze zrodzenia napełniło się niebo i ziemia, czasowym smutkom dając właściwą łaskę przez ukoronowanie wieńcem zwycięstwa, radośnie weseląc się w to święto.

Świętujemy dzisiaj, ludzie, odpoczywając od wczorajszych trudów, dzięki błogosławiącemu obecny dzień spokojem i teraz tryumfującemu męczennikowi.

Zaiste jest to pierwsza z sobót i sobota nad sobotami, pełna łaski męczennika i mocy Bożej, wspomnienie wielkiego wybawienia.

Czysty zlikwidował zamysł króla, który czyste pokarmy Boga chciał nieprawie skalać, i we wspaniały sposób cudem uświęcił święty tydzień.

**Teotokion:** Twoją tajemnicę, Dziewico, ogłasza gorliwa śmierć męczenników, albowiem wierząc w zrodzonego Boga, chociaż i przecierpieli dobrowolnie męki, samych siebie mężnie złożyli w ofierze.

**Inny hirmos:** **Hirmos:** Z płomienia sprawiedliwym rosę wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego wodą spaliłeś, wszystko bowiem czynisz, Chryste, co tylko zechcesz, Ciebie wywyższamy na wieki.

Z płomienia wybawiłeś się męczenniku Teodorze mocą Bożą i teraz nią nas sam wybawiłeś Bożym Twoim orędownictwem z nieprawej rady pełnego chytrności wroga.

Wieczorem zapanował płacz Twoich sług z powodu podstępnej zasadzki naszego nieprzyjaciela, ale rankiem zajaśniała radość, wytrwały w cierpieniu męczenniku, z powodu Twojej gorliwej pomocy.

**Chwała.** Znaleźliśmy w Tobie wybawiciela i zbawcę od wrogiego podstępu, gdy popadamy w kłopoty, męczenniku Chrystusowy, cierpiętniku Teodorze, Ciebie sławimy na wszystkie wieki.

**I teraz. Teotokion:** Ludzki rozum nie pojmuje Twego zrodzenia, Czysta, wypowiadając tajemnicę, przeto Ciebie z wiarą pobożnie jako Bogurodzicę czcimy i sławimy na wszystkie wieki.

**Katabasja:** Pobożne dzieci w ognistym piecu.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Obraz Twego czystego zrodzenia pokazał Krzew gorejący i niespalający się, i teraz wygaś w nas piec gwałtownych pokus, prosimy, abyśmy Ciebie, Bogurodzico, nieustannie wysławiali.

Zewsząd zbiega się mnóstwo ludzi do Namiotu Spotkania i żyjącą łaskę, jaśniejącą w chwale wszystkich męczenników z Władczynią wszystkich wywyższamy.

Bądź mężny, Kościele Chrystusa, i władaj na próżno walczącymi, bowiem troszczą się o ciebie i bronią jako mężni przyjaciele Chrystusa i orędownicy, którym składam dziękczynienie.

Tych, o których od dawna sądzono, że umarli, wydarzenia okazują żywymi także po śmierci i z wiarą znowu orędującymi z równą gorliwością, a bogacącego ich Łaskawcę wywyższamy.

**Teotokion:** Jako Bożą pieczęć Ciebie nakładam w pieśniach, zapieczętowaną Bożą Księgę nosząc i zbieram pochwały o Tobie, Dziewico, wysławiając zarazem Twego męczennika.

**Inny hirmos:** Boga ludzie nie mogą widzieć, na Niego nie śmieją patrzeć zastępy aniołów. Przez Ciebie, Najczystsza, objawiło się ludziom Słowo wcielone, które wywyższając z wojskami niebios Ciebie wysławiamy.

Okazałeś się mężnym obrońcą, Sławny, i władcą pomocą dla nas, czczących teraz Twoją czcigodną i wieczną pamięć oraz zwycięstwo Twoich cierpień i orędownictwo za nami przed Bogiem.

Twój doskonały cud, wielce błogosławiony Teodorze, opiewają święte obłoki na cały świat, przeto i corocznie zbierając się, chwałę oddajemy Chrystusowi, który Ciebie wysławił.

**Chwała.** Widząc miłość wysławiających Ciebie, męczenniku Chrystusowy, łaskę daj lepszą i wiarę znając, jaka jest sławna, nie przestań modlić się za nami, męczenniku i orędowniku, okazując się przed naszym Bogiem.

**I teraz. Teotokion:** Nie przestajemy opiewać Ciebie, Dziewico, pomocnico, opieko, szybka wspomóżycielko i orędowniczko nasza bez zarzutu. Zachowaj Twoje sługi od wszelkiego nieszczęścia i zawsze wyzwalaj z wszelkiego złego

podstępu.

**Katabasja:** Niechaj wszyscy zrodzeni z ziemi radują się, trzymając zapalone swoje lampy, i niech wszystkie niematerialne moce obchodzą z chwałą święto Bogurodzicy, wołając: Raduj się, Łaski Pełna, zawsze Dziewico, najczystsza Bogurodzico!

**Eksapostilarion:**

**Prosomion: Z uczniami.**

**U**koronowany święty, stojący teraz z aniołami Chrystusowymi przed tronem Chrystusa, i stamtąd napełniasz się światłością, cierpiętniku, pokój światu nieustannie orędując i nam zbawienie, pobożnie czczącym świetlistą Twoją pamięć, Teodorze przebogaty, ozdobo męczenników.

**Teotokion: W** Twoim łonie Pan zamieszkał i zechciał wezwać świat ginący od zniszczenia, jako znawca serc. Zbawienie bowiem wszyscy znaleźszy, zawołajmy Tobie słowa anioła, abyś radowała się, Dziewico, błogosławiona między niewiastami, albowiem zrodziłaś radość całemu światu.

**Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichery, ton 1:**

**Prosomion: Niebieskich zastępów.**

**W**spaniałego męża, wyższego naczelnika dowódcy wojsk, jako cierpliwego wojownika o naszą pobożność, zgodnie zszedłszy się, wysławmy tajemniczymi pieśniami, mówiąc: Godny podziwu męczenniku Jezusowy, módl się za czczących Ciebie.

**T**woim powołaniem chrześcijańskim, zaiste darze Boży, wszystkim cierpiącym dałeś pociechę Teodorze wszechbłogosławiony, każdy bowiem, kto zbliża się do Twojej świątyni, z weselem przyjmuje nagrodę Twoich czynów, czcząc Chrystusa.

**G**romadząc sobie cierpięciznymi wysiłkami bogactwo pobożności i światłość, całą Twoją moc jako dar przyjemny przyniosłeś Bogu, spełniając w wysiłkach z gorliwością dane tobie powołanie.

**W** jaśniejące święto Bożego męczennika napoimy się wszyscy i z wiarą rozweselmy się, miłośnicy świąt, czcząc świetliste święto Jego pamięci, w pieśniach śpiewając Jezusa, który wysławić Jego pamięć.

**Chwała, ton 6: Dar** świętości i bogactwo życia Bożego pokazałeś światu, Teodorze bowiem Chrystus mądrze wysławił Twoją pamięć, w której zgodnie radując się, wierni, wyśpiewujemy wysiłki Twoich cierpień.

**I teraz. Teotokion, ton 6: Bogurodzico,** Ty jesteś prawdziwą winną latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, Ciebie prosimy, módl się Władczyni z męczennikami i wszystkimi świętymi, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

**Na stichownie stichery świętego, ton 4. Isomelos:**

**Teraz** w Twojej świątyni, cierpiętniku Teodorze, radośnie płasają sobory męczenników i zastępy anielskie, oklaskując cierpienia Twojej męki, a sam dawca koron Chrystus stoi, podając swoją prawicą obfite dary swoim

pieśniarzom, którego zapragnąwszy odnalazłeś i znalazłszy rozmawiałeś, któregoś pragnął i do którego módl się, aby zbawił, aby zbawił i oświecił dusze nasze.

**Stichos:** Sprawiedliwy rozkwitnie jak palma, jak cedr na Libanie rozrośnie się.

Czysty i nieskalany post, który teraz przyszedł do nas, wprowadzi doskonałość cudów męczenników, bowiem przez post oczyścimy się ze skalania duchowego, a jako męstwem napełnimy się znakami męczenników i ich cierpieniami, przez co zostaniemy oświeceni łaską świętej wstrzemięźliwości i cudami, Teodorze męczenniku, prosząc Go, aby dał zbawienie duszom naszym.

**Stichos:** Zasadzeni w domu Pańskim, zakwitną na dziedzińcach Boga naszego.

Twoją odwagą wobec Boga, Teodorze, wynikającą z męczeństwa, zakusy odstępcy przeciwko wierze Chrystusowej uczyniłeś marnością i byłeś obrońcą pobożnych ludzi, a przez budzące bojaźń orędownictwo wybawiłeś ich od pokarmów skalanych ofiarami bałwochwalczymi, Ciebie przeto jako niszczyciela Juliana i wybawcę owczarni Chrystusowej oraz opiekuna i naszego orędownika przed Bogiem czcząc w pieśniach błagamy, aby oczyszczenie i oświecenie przez Ciebie zostało darowane duszom naszym.

**Chwała, ton 8:** W męczeńską odwagę pobożnie uzbroiłeś się cierpiętniku Chrystusowy i tajemniczo zwyciężając przez posługę duchową Jego mocą bezbożność idoli i groźby oprawców okazałeś bezsilnymi, pogardzając cierpieniami i przemijającym ogniem, ale – o Bożych darów wspaniałość! – z wszelkich kłopotów Twoją modlitwą zbawiaj czczących pamięć Twoją.

**I teraz. Teotokion:** Władczyni, przyjmij modlitwy sług Twoich i wybaw nas z wszelkich nieszczęść i kłopotów.

I dalszy ciąg jutrzni. Dodajemy także pierwszą godzinę.

Na **Liturgii** typika i z kanonu świętego pieśni trzecia oraz szósta.

**Prokimenon, ton 7:** Sprawiedliwy rozweseli się w Panu i w Nim ma nadzieję. **Stichos:** Usłysz, Boże, mój głos, gdy modlę się do Ciebie. **Lekcja dnia z Listu do Hebrajczyków, perykopa 203 i świętemu z Listu do Tymoteusza, perykopa 192. Alleluja, ton 4:** Sprawiedliwy rozkwitnie jak palma, jak cedr na Libanie rozrośnie się. **Stichos:** Zasadzeni w domu Pańskim, zakwitną na dziedzińcach Boga naszego. **Ewangelia według Marka, perykopa 10, i świętego, według Jana, perykopa 52. Koinonikon:** W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy, nie ulęknie się złych pogłosek. Podczas posiłku czytamy słowo pochwalne ku czci świętego Teodora, napisane przez świętego Grzegorza z Nyssy. Spożywamy bób warzony z białymi i czarnymi oliwkami, także potrawy z oliwą i koliwo, wypijamy też po kubku wina ze względu na świętego. Przyjęliśmy to z ławry świętego ojca naszego Saby i od pneumatoforycznego ojca naszego Eutymiusza.

Należy wiedzieć, że dwa razy przyjęliśmy spożywać ryby w tym Wielkim Poście, to znaczy w Święto Zwiastowania i w Niedzielę Palmową.



## **Niedziela pierwsza Świętego Postu,** w którą wspominamy Prawosławie.

Czuwanie zwykle.

W sobotę wieczorem na małych nieszporach dajemy cztery stichery isomelasy.

Poemat Mikołaja, ton 1.

Prosimion: **Niebieskich zastępów.**

Teraz światłość pobożności dla wszystkich rozprzestrzeniła się, rozpędzając oszustwo bezbożności jak obłok i oświecając serca pobożnych. Przyjdźcie wszyscy prawosławni, w mądrej pobożności przypadnijmy do czcigodnych ikon Chrystusa, kłaniając się im.

Kościół Chrystusowy jak Oblubienica upiększa się teraz ikonami przedstawiającymi święty wizerunek i wzywa wszystkich do duchowego świętowania: Zejdźmy się w jednomyślności i wierze, radośnie wysławiając Pana.

Raduj się, cały świecie, oto bowiem Pan zrzucił z wysoka bezbożną władzę niewypowiedzianą swoją Opatrznością. Wnieśmy się dzisiaj, pokorni, ku wierze prawosławia, kierowani przez pobożną cesarzową.

Cześć ikony odnosi się do praobrazu, mówi Bazyl, przeto z miłością czcimy ikony Chrystusa Zbawcy i wszystkich świętych, aby ich zebrawszy nigdy nie zostać zwiedzionymi przez niegodziwość.

**Chwała, i teraz. Teotokion. Prosimion:**

Niemający początku i niewidzialny w Bożej naturze był widziany jako człowieka z czystej Twojej krwi, Dziewico, z powodu niezwyklej łaskawości. Napisawszy podobieństwo Jego ciała, godnie kłaniamy się, wszyscy wierni, i pobożnie wysławiamy.

Na stichownie, ton 2:

Prosimion: **Domu Eufrato.**

Uniknąwszy niszczącej zguby zgotowanej przez niegodnych, z sercami oświeconymi jasnością prawosławia, wierni, sławimy Boga.

Stichos: **Przynieście Panu chwałę imienia Jego, weźcie ofiary i wejdźcie na dziedzińce jego.**

Zlikwidowane zostało oszustwo Ariusza, Macedoniusza, Piotra, Sewera, Pirrusa i jaśnieje Światłość trójśloneczna.

Stichos: **Pokłońcie się Panu na dziedzińcu świątyni Jego, niech zadrży przed obliczem Jego cała ziemia.**

Nie została pochwalona mroczna nauka niegodnych, Bóg bowiem przez Teodorę daje prawosławnym berło mocy.

**Chwała, i teraz. Teotokion. Prosimion:**

Wzniosłaś róg pokornych, Bogurodzico, rodząc Boga Słowo, przeto Ciebie wiernie czcąc wszyscy wysławiamy.

Troparion: **Przezystej Twojej ikonie. I bywa rozesłanie.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

**Na wielkich niesporach,**

po zwykłej recytacji, do **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy według tonu Oktoechosy dziesięć stichosów i śpiewamy trzy stichery zmartwychwstania, trzy Anatoliosa i cztery isomelosy Triodionu. Ton 6:

Prosimion: **Całą odłożywszy.**



Ciebie Niedoścignionego, któryś przed jutrzenką zajaśniał bez początku z niematerialnego i bezcielesnego łona Rodzica, prorocy natchnieni Twoim duchem, Panie, przepowiedzieli, że będziesz Dzieckiem wcielonym z nieznanego małżeństwa, połączysz się z ludźmi i będziesz widziany przez będących na ziemi, których jako Szczodry uczynił godnymi Twego oświecenia, wyśpiewujących Twoje niewypowiedziane i czcigodne zmartwychwstanie.

**Isomelos:** Natchnieni przez Boga prorocy i czynami czcząc przepowiedzieli Ciebie słowem, przynoszącego życie nieskończone. Chcąc bowiem służyć tylko Władcy stworzeń, ewangelicznie odwrócili się od całego świata i przyjęli cierpienia odpowiadające Twoim cierpieniom, które głoszone. Dla ich modlitw pozwól nam nieskalanie przejść pole bitwy wstrzeźliwości, jedyny wielce miłosierny.

Będąc nieopisanym w Twojej Bożej istocie, w czasach ostatecznych wcieliłeś się, Władco, i pozwoliłeś się opisywać, bowiem przez przyjęcie ciała wzięłeś na siebie wszystkie jego cechy. Przeto Twoją postać nakreśloną opisującą z miłością całujemy, podniesieni do Twojej miłości i czerpiemy z niej łaskę uzdrowień, naśladując apostołskie tradycje Boże.

Jako czcigodne upiększenie Kościoł Chrystusowy przyjął święte ikony Zbawcy Chrystusa, Bogurodzicy i wszystkich świętych, wznosi jaśniejące, przez nie oświeca się, upiększa łaską i zgromadzenie heretyckie zrzuca przepędzając, radując się sławi Przyjaciela człowieka, Boga, który ze względu na nas przecierpiał dobrowolne męki.

**Chwała, ton 2:** Zajaśniała łaska prawdy, dawno temu przedstawiana jako cień, a teraz jawnie okazana. Oto bowiem Kościoł przyobleka się wcielonym obrazem Chrystusowym jak przepiękną szatą, obraz Namiotu Spotkania uprzednio wyobrażając i zawierając wiarę prawosławną, abyśmy Go czcząc i mając Jego obraz nie zostali zwiedzieni. Niech się przyobleką we wstyd ci, którzy tak nie wierzą, my bowiem namalowanej postaci Wcielonego pobożnie kłaniając się, nie ubóstwiamy jej. Całując ikonę, wierni, zawołajmy: Boże, zbaw lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje.

**I teraz. Teotokion, ton 1.**

Na liti, jak zwykle, stichera świątyni.

**Chwała, ton 2:** Radujcie się, czcigodni prorocy, którzy Prawo Pańskie dobrze przygotowaliście i jesteście niewzruszonymi kolumnami wiary, niezłomni, okazaliście się bowiem orędownikami Nowego Przymierza Chrystusowego i odeszliście na niebiosy. Módlcie się do Chrystusa, aby dał pokój światu i zbawił dusze nasze.

**I teraz. Teotokion:** Całą moją nadzieję składam na Ciebie, Matko Boża, zachowaj mnie pod Twoją obroną.

Na stichownie z Oktoechosy.

**Chwała, ton 2:** Przeszedłszy z bezbożności do pobożności i oświeciwszy się światłością poznania, na wzór Psalmu zaklaszczmy w dłonie, dziękczynnie przynosząc chwałę Bogu i na ścianach, deskach i na świętych naczyniach

nakreślonym świętym ikonom Chrystusa, Przczystej i wszystkich świętych pokłońmy się pobożnie, odrzucając haniebną wiarę niesławnych, cześć bowiem obrazu, jak mówi Bazyli, przechodzi na praobraz, prosząc dla modlitw przczystej Twojej Matki, Chryste Boże nasz, i wszystkich świętych, o darowanie nam wielkiego miłosierdzia.

**I teraz. Teotokion:** O nowy cudzie, większy od wszystkich dawnych cudów! Któż bowiem pozna matkę rodzącą bez męża i noszącą na rękach Tego, który trzyma wszystkie stworzenia? Takie jest Boże przyzwolenie, więc rodzi się. Jego to jako dziecko, Przczysta, nosiłaś na Twych rękach i macierzyńską odwagę do Niego mając, nie przestawaj modlić się za czczących Ciebie, aby obdarzył łaską i zbawił dusze nasze.

**Troparion: Bogurodzico Dziewico, raduj się, dwa razy, i święta: Przczystej Twojej ikonie, jeden raz. I dalszy ciąg czuwania.**



### Na jutrzni,

Na **Bóg i Pan** troparion zmartwychwstania, dwa razy.

**Chwała.** Troparion, ton 2:

Przczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Cię, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko napełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.

**I teraz. Teotokion:** Wszystkie Twoje tajemnice, Bogurodzico, przewyższają zrozumienie, wszystkie są sławne, dzięki zapieczętowanej czystości i chronionemu dziewictwu zostałaś poznana jako prawdziwa Matka, która zrodziła prawdziwego Boga. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Zwykła recytacja Psalterza i dalszy ciąg. Kanony: Zmartwychwstania, Bogurodzicy i Triodionu na sześć. Poemat kyr Teofanesa, mający akrostych:

**Dzisiaj pobożności opromieniona Boską Światłością nadeszła zorza. Ton 4:**

### Pieśń 1

**Hirmos:** Morza Czerwonego głębią suchymi stopami dawno temu wędrował Izrael, przez wyciągnięte na krzyż ręce Mojżesza zwyciężyłeś moc Amaleka w pustyni.

Klaszcząc dzisiaj z radością, zaśpiewajmy wierni: Jakżeż cudowne są Twoje dzieła, Chryste, i wielka moc, którą uczyniłeś naszą jednomyślność i zgodę.

Przyjdźcie, mądrzy w Bogu, spełnijmy dzień radosny, teraz niebo i ziemia weselą się z zastępami aniołów, a zgromadzenia ludzi wspaniale świętują.

Widząc tak wielkie łaski, zaklaszczmy w dłonie, rozerwane członki Chrystusa zostały połączone w jedność, więc pochwalmy Boga dającego pokój.

Dzisiaj dano Kościołowi zwycięstwo, kierowaną przez Boga radą oraz decyzją Michała i Teodory, naszych cesarzy pobożnie chroniących wiarę.

**Teotokion:** Zniknął oręż jawnych bezbożnych herezji, widząc bowiem Twoją świątynię wspaniale ozdobioną ikonami, Przczysta, teraz radujemy się w świętości.

**Katabasja: Morza Czerwonego głębią**

**Pieśń 3**

**Hirmos: Weseląc się w Tobie Kościół Twój, Chryste, woła: Tyś moją mocą, Panie, ucieczką i umocnieniem.**

Odtąd już się nie uniosą pychą niegodni heretycy, bowiem moc Boża utrzymała prawosławie.

Obłoki niech dzisiaj nam proroczo kropią z niebios życiodajną rosę na zmartwychwstanie wiary.

Słodkim głosem niech tajemne surmy apostołów Chrystusowych w sposób przewyższający naturę wołają o zwycięstwie czcigodnych ikon.

Zaśpiewajmy Chrystusowi, który okazał nam pobożną i miłą Chrystusa cesarzową z ukoronowanym przez Boga pędem.

**Teotokion: Osiągnąwszy Twoje święte mieszkanie, wierni, teraz prosimy, abyśmy zostali oświeceni przez Twoją świetlistą łaskę, Przczysta.**

**Katabasja: Weseląc się w Tobie Kościół Twój.**

**Katyzma poetycka, ton 1.**

**Prosomion: Chór anielski.**

Twoją Boską postać przedstawiając na ikonie, Chryste Boże, jasno opiewamy zrodzenie oraz głosimy niewypowiedziane cuda i dobrowolne ukrzyżowanie. Przeto przed Twoją ikoną biesy uciekają ze strachu, niegodni zaś w bólu płaczą jako ich współnicy.

**Chwała.** Postaciami proroków, wyglądem apostołów, świętych męczenników i wszystkich świętych na świętych ikonach upiększa się Matka najwyższy Syjon, bowiem duchowo jest wspaniale piękny jak Oblubieniec i Oblubienica.

**I teraz. Teotokion: Czczącym z miłością Twoją świętą ikonę, Czysta, i zgodnie głoszących Ciebie prawdziwą Matką Bożą, wiernie kłaniającym się Tobie, okazałaś się opiekunką i władczy orędownictwem, daleko odrzucającą wszelką okropność jako mogąca wszystko.**

**Pieśń 4**

**Hirmos: Podniesionego widząc Ciebie na krzyżu, Słońce Sprawiedliwości, Kościół stojąc w swym porządku radując się godnie woła: Chwała mocy Twojej, Panie.**

Uświęć Twoją świątynię przez Boże zstąpienie Pocieszyciela i przez Jego przyjście odpędź oszustwo heretyckie, wielce miłosierne Słowo Boże.

Ty, który wybawiłeś swój lud z gwałtownej bezbożności, okaż go rozpalonym gorliwością pobożności i z wiarą wołającym: Chwała mocy Twojej, Panie!

Patrząc na święte przedstawienia Chrystusa i Bogurodzicy, jaśniejące Boże mieszkania, święcie radujmy się.

Cesarzowa wspaniale upiększona, zapragnęła prawdziwego królestwa Chrystusowego i napisała Jego przczystą ikonę oraz przedstawienia świętych.

**Teotokion: Rodząc wcielone Słowo Boże, wspaniale uświęcone, Łaski Pełna, okazałaś Je, przeto poświęcamy Twoją świetlistą świątynię.**

**Katabasja: Podniesionego widząc Ciebie na krzyżu.**

**Pieśń 5**

**Hirmos: Ty, Panie mój, Światłości, przyszedłeś na świat, Światłość święta, aby z mroku**

niewiedzy nawrócić tych, którzy z wiarą Ciebie sławią.

**Po**łóż, Panie, opokę Twemu Kościołowi, aby niezachwianie trwał na wieki wieków, wolny od zamętu herezji.

**Na** całą ziemię zajaśniała z wysoka światłość, dana wiernym radość i wspomnienie Boże.

**J**edyny łaskawy i źródło łaskowości, Ty podnieś róg prawosławnych, czczących Twoją ikonę.

**Z**ajaśniała nam niezachodząca światłość pobożności z nakazu natchnionych przez Boga wiernych pasterzy i mądrym w Bogu znakiem.

**Teotokion:** Odnów nam dawną wspaniałość, przeczysta Matko Boga, i ten Twój dom uświęć Twoją łaską.

**Katabasja:** Ty, Panie mój, Światłości.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Z pieśniami pochwalnymi będę przynosił Tobie, Panie, dary, woła do Ciebie Kościół, oczyściwszy się z krwi pogańskich ofiar krwią, która z miłosierdzia Twego wypłynęła z Twego boku.

**P**isana jest i wiernie czczona uwielbiana ikona Władcy, i Kościół znowu nabrał odwagi, aby pobożnie wysławiać Zbawcę.

**K**ościół Chrystusowy pozbawia się smutku i ciemności herezji, nosi szatę wesela oraz okrywa się Bożą i świetlistą łaską.

**S**obór prawosławnych, zgromadzony na polecenie cesarzowej Teodory i jej syna, pobożnego autokratora Michała, otrzyma dobre imię dawnego uświęcenia.

**Teotokion:** Ten, który dawno temu nakazał uczynić przybytek Namiotu Spotkania, zamieszkał w Tobie jak w duchowym przybytku, jedyny wysławiony, wysławiający cudami Twoją świątynię, Dziewico.

**Katabasja:** Z pieśniami pochwalnymi.

**Kontakion, ton 2. Isomelos:** Nieopisane Słowo Ojca z Ciebie, Bogurodzico, staje się opisanym i przez Wcielenie odnowiwszy dawno temu skalany obraz połączył z Bożym pięknem. Wyznając przeto zbawienie, przedstawiamy to czynem i słowem.

**Ikos:** Tę tajemnicę Opatrzności dawno temu widzieli będący w natchnieniu prorocy, która ze względu na nas w czasach ostatecznych została zrealizowana i zajaśniała. Wziąwszy bowiem mądrość od Boga, znamy jedyne Pana Boga, wielbionego w Trzech Hipostazach i Jemu Jedyneemu służąc, mając jedną wiarę i jeden chrzest przyoblekliśmy się w Chrystusa, przeto wyznając zbawienie przedstawiamy je czynem i słowem.

**Synaksarion:**

**Stichosy:** Nieprzystojnie wyrzucane ikony,

**Widząc** przystojnie wielbione radują się.

**N**ieziemny Obrazie Ojca, dla modlitw Twoich świętych wyznawców zmiłuj się nad nami. Amen.

#### **Pieśń 7**

**Hirmos:** Potomkowie Abrahama w piecu perskim miłością bardziej rozpaleni, niż płomieniem, wołali: Błogosławiony jesteś w świątyni chwały Twojej, Panie.

Niech wojsko anielskie miłością Bożą współraduje się z uroczystością kościelną, w mądrości Bożej śpiewając: Błogosławiony jesteś w świątyni Twojej chwały, Panie!

Tryumfując raduje się Kościół pierworodnych, widząc teraz lud Boży jednomyślnie wyśpiewujący: Błogosławiony jesteś w świątyni Twojej chwały, Panie!

Na rozkaz chwalebnej cesarzowej Teodory wybawieni z dawnej mrocznej herezji, śpiewamy: Błogosławiony jesteś w świątyni Twojej chwały, Panie!

**Teotokion:** Wzniosłaś się, Najczystsza, ponad najwyższe chóry królestwa niebios, jedyna będąca Matką Stwórcy wszechrzeczy. Przeto radując się, wołamy: Błogosławionaś Ty między niewiastami, nieskalana Władczyni!

**Katabasja:** Potomkowie Abrahama w piecu perskim.

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Daniel w jamie rozpostarł ręce i zagroził otwarte paszcze lwów, moc zaś ognia ugasiwszy i przepasawszy się cnotą młodzieńcy wołali: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie.

Zachowując prawa Kościoła, przejęte od ojców, piszemy ikony Chrystusa i jego świętych, całujemy je ustami sercem i pragnieniem, wołając: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie!

Cześć i uwielbienie obrazu jawnie przechodzi na praobraz, przeto naśladowując naukę krasomówców z wiarą do Chrystusa wołamy: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie!

Rozjaśnwszy rozum oświeceniem Ducha Bożego, czcigodna cesarzowa mając owoc mądry w Bogu, umiłowała piękno i wspaniałość Kościoła Chrystusowego, błogosławiąc wraz z wiernymi Jezusa Bogoczłowieka.

**Teotokion:** Twój Boży dom oświecany promieniami rozumowej światłości, ocienia teraz wszystkich obłokiem Ducha i uświęca wiernych zgodnie śpiewających: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie!

**Katabasja:** Daniel w jamie rozpostarł ręce.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Z Ciebie, Dziewico, nienaruszonej góry, sam odciosał się kamień węgielny, Chrystus, który zjednoczył w sobie różne natury, przeto i my z radością Ciebie, Bogurodzico, wywyższamy.

Widząc znowu upiększony świętymi ikonami czcigodny Kościół, z pobożnością przystąpmy wszyscy i zawołajmy do Boga: Uwielbiamy Ciebie, Trójświęty!

Kościół zdobywszy cześć i chwałę, krzyż Twój i czcigodne ikony, przedstawienia świętych, z weselem i radością wysławia Ciebie, Władco.

Oświeć nasz lud Twoją Boską chwałą, Szczodry, otocz go uzbrojonymi zastępami anielskimi, poddając mu szaleństwo pogan, Władco.

**Teotokion:** Zniesione zostało osądzenie Pramatki Ewy, Bogurodzico, gdy Ty w niewypowiedziany sposób zrodziłaś Władcę wszystkich, Czysta, którego podobieństwa całujemy teraz na ikonach.

**Katabasja:** Z Ciebie, Dziewico, nienaruszonej góry.

**Eksapostilarion jutrzni zmartwychwstania jeden raz.**

**I poniższy. Prosomion:** Z uczniami wejdźmy.



Zagrajcie, zaklaszczcie, z radością zaśpiewajcie: Jakże cudowne i przedziwne są Twoje dzieła, Chryste! Któż może wypowiedzieć Twoją moc, Zbawco, gdy zgromadziłeś Kościół w jednomyślności i zgodzie w jedności.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Teraz osłabł oręż wrogiej herezji i pamięć o niej zniknie z szumem, widząc bowiem Twoją świątynię, Najczystsza, pełną piękna i przyozdobioną łaską czcigodnych ikon, wszyscy napełniamy się radością.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichery zmartwychwstania,  
jeden Anatoliosa oraz trzy Triodionu, ton 4:

**Prosomion: Daleś znak.**

**W** Tobie raduje się teraz Kościół, Oblubieńcu, Przyjacielu człowieka i swoim Twórcy, mocą piękna wybawiony z oszustwa bożków i zaręczony czcigodną krwią, tryumfalnie przyjmuje święte przywrócenie ikon i radując się śpiewa Tobie, wiernie sławiąc.

**Stichos: Wysławiać będę Ciebie, Panie, całym sercem moim, opowiem wszystkie cuda Twoje.**

Przywracając przedstawienie Twego ciała, Panie, z miłością je całujemy, wyjaśniając wielką tajemnicę Twojej Opatrzności. Nam, przez Ciebie wprowadzonym do Twojej miłości i pragnienia, nie objawiłeś się bowiem jedynie pozornie, jak mówią bogoburcze dzieci Manesa, ale prawdziwie i w naturze ciała, Przyjacielu człowieka.

**Stichos: Rozweseł się i rozraduję w Tobie, będę śpiewał imieniu Twemu, Najwyższy.**

Dzisiaj ukazał się dzień radosny i napełniony weselem, bowiem światłość najprawdziwszych dogmatów błyszczy i jaśniej Kościół Chrystusowy, przyozdobiony teraz przywróconymi świętymi ikonami, jaśnieniem przedstawień i jednomyślnością wiernych, wynagrodzoną przez Boga.

Także mówimy stichos, ton 6: **Powstań, Panie Boże mój, niech wzniesie się ręka Twoja, nie zapominaj na zawsze o ubogich Twoich.**

Śpiewamy isomelos dnia, ton 6:

Mojżesz przyjął prawo w czasie wstrzemięźliwości i przyciągnął lud, Eliasz poszcząc zamknął niebiosy, a troje dzieci Abrahama przez post zwyciężyło bezbożnego prześladowcę, przez post przeto i nas, Zbawco, uczyni godnymi osiągnąć zmartwychwstanie, tak śpiewających: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami.

**Chwała, i teraz. Błogosławiona jesteś, Bogurodzico.**

Wielka doksologia, ektenie i rozesłanie.

**Chwała, i teraz.** Stichera Ewangelii i pierwsza godzina.

Na **Liturgii** Błogosławieństwa według tonu na sześć i z kanonu dnia pieśń szósta na cztery. Prokimenon, ton 4, Pieśń ojców: **Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Stichos: Albowiem jesteś sprawiedliwy we wszystkim, co nam uczyniłeś. Lekcja z Listu do Hebrajczyków, perykopa 229 od połowy. Alleluja, ton 4: Mojżesz i Aaron wśród Jego kapłanów, i Samuel wśród wzywających imienia Jego. Stichos: Wzywali Pana, a On wysłuchał ich. Ewangelia według Jana, perykopa 5. Koinonikon: Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Drugi: Radujcie się, sprawiedliwi, w Panu, prawym przynależy chwała.**

Podczas posiłku spożywamy pokarmy z olejem, ale nie ryby. Jeśli zaś nadarzy się, pijemy wino, ustanowiona na chwałę Bożą, po dwie czarki. Tak samo wieczorem po dwie.



**W niedzielę I tygodnia na nieszporach,**  
dodajemy dziesięć stichosów i mówimy cztery stichosy Oktoechosy  
i isomelasy Triodionu kyr Józefa, ton 4.

**Prosomion: Daleś znak.**

Daj mi rozrzewnienie i odejście od zła, doskonałą poprawę, teraz pogrążonemu w żądzy cielesnej i oddalonemu od Ciebie, Boże, Królu wszystkich, znikąd niemającemu nadziei, i zbaw mnie, marnotrawnego, z wielkiej łaskowości, Jezusie wszechmocny, Zbawco dusz naszych.

Mójżesz przedziwny oczyścił się przez post i ujrzał upragnionego. Przeto naśladowaj go, pokorna moja duszo, staraj się usilnie w dniu wstrzemięźliwości oczyścić się ze zła, aby Pana dającego tobie przebaczenie, oczyszczenie i zbawienie, ujrzeć jako dobrego i Przyjaciela człowieka.

**Drugi, kyr Teodora, ton 6:**

**Prosomion: Archaniola.**

Teraz radośnie zaczniemy drugi tydzień postu, spełniając go dzień w dzień, bracia, uczyniwszy jako ognisty rydwan Eliasza z Tiszbe cztery wielkie cnoty, rozum podnieśmy nieustraszoną, ciało uzbrojmy czystością, biegnąc i zwyciężając wroga.

Także trzy z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion. Wejście. Pogodna Światłości. Prokimenon, ton 8: Daleś dziedzictwo swoje tym, którzy lękają się Ciebie. Stichos 1 : Z krańców ziemi do Ciebie zawolałem. Stichos 2: Ukryję się w cieniu skrzydeł Twoich. Stichos 3: Tak zaśpiewam Twemu imieniu na wieki. I znowu: Daleś dziedzictwo tym, którzy lękają się Ciebie, Panie.**

Należy wiedzieć, że dwa wielkie prokimenony, to jest: **Nie odwracaj oblicza Twego oraz Daleś dziedzictwo swoje**, z ich stichosami jeden po drugim są śpiewane przez cały święty post. Zaczynamy od Niedzieli Mięsopestnej, do piątej Niedzieli Postu. I od: **Pozwól, Panie, w wieczór ten, zaczynają się pokłony.**

**Na stichownie isomelos, ton 8:**

Przyjdźcie, oczyścimy siebie jałmużną i szczodropliwością wobec ubogich, nie rozgłaszając, ani też nie okazując naszej dobroczynności, aby lewica nie dowiedziała się, co czyni prawica, aby pycha nie zniszczyła owocu jałmużny, ale w tajemnicy zawołajmy do znajomego tajemnice: Ojczy, przebaczone grzechy, jako Przyjaciel człowieka!

**Męczennikom: Męczennicy Pańscy**, uświęćcie wszelkie miejsce i uleczenie wszelką słabość, módlcie się teraz, prosimy, o wybawienie naszych dusz z wrogich sieci.

**Chwała, i teraz. Teotokion: Niebiosy śpiewają Tobie, pełna łaski Matko** nieznaną męża, i my wysławiamy niezbadane Twoje zrodzenie, Bogurodzico, módl się o zbawienie dusz naszych.

I dalszy ciąg, jak zwykle.

✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠

**Na powieczerszu**

śpiewamy kanon świętym prorokom, mający akrostych:

**Niech klaszcze chór proroków szybko chodząc. Poemat Teofanesa, ton 5.**

**Pieśń 1**

**Hirmos: Konia i jeźdźca w Morzu Czerwonym Chrystus zatopił krusząc wojska prawicą** mężną i Izrael ratując, który śpiewa pieśń zwycięstwa.

Dajcie mi łaskę Ducha Bożego, wyśpiewującemu czcigodną waszą pamięć, jako prorocy łaski Bożej ubłagajcie Chrystusa, początek i przyczynę wszystkiego, aby dał mi odpuszczenie grzechów.

Naczynia natchnionych przez Boga zgodnych słów i zwierciadła Bożego jaśnienia, przyjmujące Boże objawienie, opiewajmy wszystkich mądrych w Bogu proroków.

Mojżesz widzący Boga przyjąwszy na górze synajskiej od Boga prawa, zajaśniał obliczem przez widzenie Boga, oznaczając tym cudowną łaskę.

**Chwała.** Pogańskie morze wielobóstwa obłoki poznania Boga z szumem rozpędziły, głosząc obłokami poznania Boga jedną zasadę mocy w mądrości Bożej.

**I teraz. Teotokion:** Prorocy jako surmy głoszące Boga, głoszą Ciebie, Matkę Bożą, rodzącą w czasach ostatecznych, Przczysta, nauczywszy się z wysoka Twoich tajemnic, Bogurodzico.

### **Pieśń 3**

**Hirmos:** Ten, który na nicości ziemię zawiesił rozkazem swoim i zawiesił ją w sposób niepodlegający poruszeniu, na niewzruszonej, Chryste, opoce przykazań Twoich, Kościół Twój umocnij, jedyny błogosławiony i Przyjacielu człowieka.

Flety duchowe uderzane brzękadłem, wszyscy prorocy głosząc wszystkim od Boga podobne słowa Twego poznania, Chryste, z umiłowaniem Boga wyśpiewują, bogacąc się z wysoka jasnością.

Jako oręż powstający na Twój rozkaz są wszyscy prorocy, demaskują wielce niepokojące oszustwo, Chryste, przyodziawszy się w Twoją Boską moc i Twoją niezgłębioną władzę.

**Chwała.** Prorocy napełnili całą ziemię Bożymi i duchowymi czasami poznania, wyraźnie przedstawiając przedziwną tajemnicę Twojej Opatrzności, każdy inaczej głosząc Ciebie.

**I teraz. Teotokion:** Dawno temu nakazana tajemnica, Dziewico, i przed wiekami przewidziana przez wszystko znającego Boga, w czasach ostatecznych znalazła w końcu swoje rozwiązanie w Twoim łonie, Nieskalana.

### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Poznając Twoje Boże uniżenie, Chryste, Habakuk proroczo wołał z lękiem do Ciebie: Przyszedłeś na zbawienie ludu Twego, zbawić Twoich pomazańców.

Prorocy głosili w Duchu prawdy bez podstępów i okazali się świecznikami, mądrzy, oświecającymi wszystkie ludy światłością życia.

Oto teraz widząc spełnienie przez was wygłoszonych słów, Boży prorocy, sławimy przez was Głoszonego, który czynem spełnił proroctwa.

**Chwała.** Oświeceni mądrością Bożą, przewidzieliście przyprowadzenie narodów przez łaskę Bożą, Izraela zaś upadek i wszystkich dóbr spustoszenie.

**I teraz. Teotokion:** Boga wcielonego widząc, stojąc na Bożej straży, Jego to najbogatsi staliście się godnymi zobaczyć, przychodzącego z dziewiczej góry.

### **Pieśń 5**

**Hirmos:** Do Ciebie, który odziewasz się światłością jak szatą, wcześniej rano wołam: Omroczoną duszę moją oświeć, Chryste, jako jedyny Łaskawy.

Izajaszu najmędrzy, od poranka duch twój woła do zasiadającego na wywyższonym tronie i zaśpiewałeś z chórami aniołów.

Święci kierowani Duchem Jego słowa ciągle światu łaskawie głoszą, przez co narody zostały oświecone zorzą poznania Boga.

**Chwała.** Będąc mieszkańcami Bożymi, co przekracza naturę, Jego mieliście w sobie, a teraz przed Nim teraz stoicie i modlicie się za nami.

**I teraz. Teotokion:** Swoją najmędrzy rozum i dawny zamiar Bóg wam przekazał, prorocy Prawdy, że z Dziewicy narodzi się jedyny miłosierny.

#### **Pieśń 6**

**Hirmos:** Władco Chryste, ukróć morze żądz, nienaturalną burzę niszczącą duszę, i ze zniszczenia wyprowadź mnie jako Łaskawy.

Życie Boże zobaczywszy i zdobywszy prawdziwe słowo pobożności, święci, rzeczywiście byliście głosicielami Bożego wcielenia.

Mając moc Bożą powstrzymaliście królów niepowstrzymaną gwałtowność i zamknęliście paszcze zwierząt, wybawiliście się cali z wnętrza wieloryba.

**Chwała.** Jaśniejąc z łona matki całemu światu, święci, byliście nauczycielami cnót i wszyscy szczodrymi ogrodnikami, o prorocy.

**I teraz. Teotokion:** Mając myśli pełne miłości do Boga, prorocy różnorodnymi znakami i obrazami ogłosili Twoje narodzenie, Władczyni.

#### **Katyźma poetycka, ton 2:**

Chór proroków z Mojżeszem i Aaronem raduje się dzisiaj, albowiem proroctwa znajdują swoje spełnienie. Krzyż jaśnieje, którym nas zbawiłeś, przeto dla ich modlitw, Chryste Boże, zmiłuj się nad nami.

#### **Pieśń 7**

**Hirmos:** Wywyższany ojców Pan płomień wygasił, młodzieńców rosą zrosił, zgodnie śpiewających: Boże, błogosławiony jesteś.

Niewysłowiona moc Pańskiego nakazu okiełznała lwy w jamie, gdy prorok wołał: Boże, błogosławiony jesteś!

Odpowiadając Trójcy co do liczby, mądre Twoje dzieci ugasiły płomień, zgodnie śpiewając: Boże, błogosławiony jesteś!

**Chwała.** Jaśniejąc jak światła, przez kwiaty cnót uczyniliście ziemię uczestniczką nieba, potomkowie Abrahama, prorocy śpiewający: Boże, błogosławiony jesteś!

**I teraz. Teotokion:** Przewyższyłaś prawo natury, Bogurodzico, rodząc Pana rządzącego Prawem, któremu wszyscy śpiewają: Boże, błogosławiony jesteś!

#### **Pieśń 8**

**Hirmos:** Tobie, Stwórco wszystkich, młodzieńcy w piecu uczyniwszy chór, śpiewali: Wszystkie dzieła Pana, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Będąc przyjętymi do wnętrza słodczy rajskiej, prorocy zestawili chór, ubłagajcie przeto Chrystusa, aby wybawił z nieszczęść wszystkich, którzy z wiarą was wysławiają.

Przynieśmy, wierni, śpiew wszystkim prorokom głoszącym Boga, chór wszyscy zestawivszy, umocnieni ich słowami, abyśmy usprawiedliwili się przez ich modlitwy,

**Chwała.** Prorocy, duchowe naczynia wonności, jawnie mieliście Ducha, prowadząc wszystkie narody do poznania prawdy i wywyższając Chrystusa na wieki.

**I teraz. Teotokion:** Od Ojca zorzę niemającą początku zrodziłaś, która przyjęła z Ciebie ciało, Dziewico, przeto nieustannie wołamy do Ciebie: „Raduj się” i wywyższamy, Czysta, na wieki.

#### **Pieśń 9**

**Hirmos:** Izajaszu, wesel się, oto Dziewica poczęła w łonie i rodzi Syna Emanuela, Boga i Człowieka, Wschód jest imię Jego. Jego wywyższając, Dziewicę uwielbiamy.

**Przyjdźcie** teraz jednomyślnie, aby wysławić wszystkich najczcigodniejszych proroków Bożych, sprawców cudów nadprzyrodzonych, głoszących wieść wspaniałą, wybraństwo Jakuba, albowiem głosiliście Chrystusa.

**Zaiste** byliście głosicielami radości dla całego świata, głosicielami jawnymi i skarbnicą poznania świetlistej mądrości Bożej, czcigodnymi ustami, najczcigodniejsze języki Ducha Świętego.

**Chwała.** Prorocy najmędrsi, widząc wszystkich Stwórcę i Boga jako mocnego i przez Niego oświeceni światłością, czczących pobożnie waszą pamięć wybawcie z nieszczęść.

**I teraz. Teotokion:** Byłaś orędowniczką zbawienia dla ludzi, Czysta, rodząc w ciele Stwórcę i Pana, który ze względu na Ciebie daje oczyszczenie wszystkim, który Ciebie wysławiają.

**Także stichery prorokom, ton 1:**

**Prosomion: Chwalebni.**

**Przesławni** prorocy, wy króla karciliście, ludziom zaś zuchwałym przeciwstawiliście się, głosząc w Trójcy jedyne Boga i gorliwie wypędzając z ziemi oszustwo wielobóstwa, a teraz modlicie się, aby darowano duszom naszym pokój i wielkie miłosierdzie.

**Przesławni** prorocy, tułaliście się pobożnie po pustyniach i górach, cierpiąc głód i pragnienie, i jako wybrańcy Boży zamieszkaliście z Chrystusem na niebiosach, a teraz modlicie się, aby darowano duszom naszym pokój i wielkie miłosierdzie.

**Przesławni** prorocy, cierpliwie znosiliście przepiłowywanie, obrzucanie kamieniami i zabijanie przez ścięcie mieczem, ze względu na pobożność staliście się świetlistymi cierpiętnikami, a teraz modlicie się, aby darowano duszom naszym pokój i wielkie miłosierdzie.

**Chwała, i teraz. Teotokion:** Zaiste, cuda wspaniałości Twego zrodzenia przewyższają rozum, Oblubienico Boża, wszyscy prorocy głosili Twoje przesławne poczęcie i zrodzenie, opiewana przez wszystkich, niedocieczone i niewypowiedziane, przez które świat został zbawiony.

